

Nagroda Miasta Przemyśla — laury i wyróżnienia

Przemyskie „szkiełko i oko”

Już od 90 lat, pod nie zmienioną nazwą funkcjonuje w Przemyślu Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

— *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyślu istnieje jeszcze od czasów austriackich, od 1909 roku. Zostało założone przez grupę inteligencji przemyskiej, nauczycieli, profesorów gimnazjalnych, profesorów seminarium duchownego* — mówi prezes TPN, prof. dr hab. Zdzisław Budzyński.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyślu powstało na fali tradycji zakładania podobnych stowarzyszeń w Warszawie, Krakowie, Lwowie. Skupiało nie tylko naukowców sensu stricto, ale także pasjonatów, kolekcjonerów, ludzi zainteresowanych, czyli właśnie „przyjaciół”. Od początku swej działalności prowadziło szeroką paletę agend. Pod jego egidą istniało muzeum (które po wojnie przekształciło się w Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej). Działa też biblioteka (jej zbiory zostały rozparcelowane w latach pięćdziesiątych pomiędzy kilka instytucji naukowych w Polsce). Obok muzeum i biblioteki TPN od początku prowadziło działalność wydawniczą. Wydawano „Rocznik Przemyski”, który zresztą ukazuje się do dziś. Przed wojną zamierzano stworzyć jeszcze jedną agendę Towarzystwa: muzeum przyrodnicze. Zamiar nie doszedł jednak w pełni do skutku. Później, na jego bazie, powstało bolestraszyckie Arboretum. Na początku lat pięćdziesiątych, gdy władze komunistyczne likwidowały ruchy społeczne, Towarzystwo na kilka lat przestało działać. Reaktywowało się w 1956 roku. W ciągu 90 lat historii Towarzystwo aż siedmiokrotnie zmieniło swoją siedzibę.

Obecny lokal (przy ulicy Kościuszki 7) jest już hipoteczną własnością. — *To jest coś wyjątkowego* — podkreśla profesor Zdzisław Budzyński. — *Żadne towarzystwo naukowe w Polsce nie zbudowało i nie kupiło dla siebie lokalu. My kupiliśmy kamienicę od władz miejskich. Przy przeprowadzce do nowego lokalu bardzo pomogła członkom Towarzystwa młodzież. 60 tysięcy książek przenoszą uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego. Przeprowadził ich tu nauczyciel historii — Lucjan Fac. W przenosinach pomogła także młodzież z Zespołu Szkół Rolniczych. — Ani złotówki nie wydaliśmy na przeprowadzanie tych zbiorów* — mówi prezes. Samochód potrzebny do przeprowadzki udostępniło Muzeum Narodowe. W przystosowaniu lokalu do potrzeb Towarzystwa pomogli również: byłe województwo przemyskie, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, generalny konserwator zabytków, Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej. Urząd Miejski w Przemyślu pomógł w sprawnym wykonaniu prac, mających na celu założenie nowej sieci elektrycznej.

W tej chwili TPN skupia blisko 300 członków. 60



z nich legitymuje się co najmniej stopniem doktora, a jest wśród nich wielu z tytułem profesora. Od niedawna w statucie Towarzystwa jest zapis, który umożliwia wstąpienie w jego szeregi tylko osobom z wyższym wykształceniem. — *Warunkiem przyjęcia jest pełnoletność, w tej chwili już wyższe wykształcenie i deklaracja pracy w jednej z sekcji* — mówi redaktor naczelny wydawnictwa TPN, dr Jacek Krochmal. Największa jest sekcja nauk humanistycznych (historycy, filologowie, historycy sztuki). Inne sekcje to sekcja przyrodnicza, nauk rolniczych, nauk medycznych, psychologiczno-pedagogiczna i astronomiczna. Działalność Towarzystwa opiera się na trzech głównych filarach. Pierwszym z nich jest działalność popularnonaukowa — polega ona na wszelkiego rodzaju odczytach, wykładach naukowych i popularnonaukowych.

(cd. na str. 3)

Z tarczą i podniesionym czołem

● Odrzucenie Pańskiej kandydatury na wojewódzkiego konserwatora zabytków to, zdaniem Pańskich przeciwników, powrót „rzymskiego żołnierza na tarczy”. Natomiast nagroda, którą Panu przyznano, nie umniejszając Pańskim dokonaniom, to coś na otarcie łez.

— Mam inne spostrzeżenie, nie łączyłbym tych dwóch spraw: konkursu i przyznania nagrody. O wyróżnieniu dowiedziałem się wcześniej z prasy. Przystępując do konkursu mogłem spodziewać się, że przyniesie inne rozstrzygnięcia. Stanowiska w administracji rządowej nie są przecież stanowiskami wiecznymi. Jako pierwszy pogratulowałem nowemu konserwatorowi zwycięstwa, jednocześnie zapraszając go do Przemyśla.

● Każdy kto odchodzi ze stanowiska, dzięki któremu miał instrumenty konieczne do wykonywania swoich obowiązków, pozostawia po sobie coś namacalnego. Co Przemyśl i okolice zawdzięczają, w Pańskiej subiektywnej

POGRANICZE rozmawia

z
MARKIEM GOSZTYŁĄ
— byłym wojewódzkim konserwatorem zabytków



ocenie, konserwatorskim zabiegom Gosztyły?

— Gdybym miał podsumować te 4 lata pracy — od 1995 roku, kiedy wygrałem konkurs, to byłyby to lata wyjątkowej pracy. Nie oszczędzałem się. Wtedy pojawiły się pierwsze programy m.in. związane z wpisaniem miasta Przemyśla na listę dziedzictwa światowego, uznanie go za pomnik historii. Przez ten czas zostały przeprowadzone widoczne, znaczące prace restauracyjne. W ciągu 3 lat przeprowadzono restaurację najcenniejszego obiektu zabytkowego na Podkarpaciu, jakim jest Bazylika Archikatedralna w Przemyślu. Moim zdaniem, jest to jeden z większych sukcesów konserwatorskich. Pracowałem tu wspólnie z księdzem prałatem, Stanisławem Cebulą. Wymieniając tak, można powiedzieć o kolejnym wydarzeniu a mianowicie reintegracji kościoła, klasztoru Karmelitów Bosych w Przemyślu, Kościół pod wezwaniem św. Teresy powrócił do swojej

(cd. na str. 3)

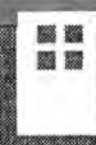
PIECZĄTKI

Emi Studio
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 11
oraz Wałowa 9

WIZYTÓWKI

TAPETY

Garant L
Przemyśl, ul. Słowackiego 71
**HURTOWNIA
SKŁAD CELNY**
tel. (016) 678 86 01
tel./fax 678 65 38
fax 678 77 80



Bogmat

tel./fax (016) 678-65-62
str. 15

Kapele zagrają dwa razy?

Niepewny los Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel Podwórkowych skłonił prezesa Towarzystwa Edukacji Teatralnej, Wojciecha Rękosiewicza, do podjęcia wyzwania zorganizowania imprezy, która byłaby nawiązaniem do tej chlubnej tradycji. Taki przegląd odbędzie się 4, 5 i 6 czerwca w Przemyślu. Impreza miała odbyć się w pierwszych dniach maja, ale w ostatniej chwili okazało się, że Centrum Kulturalne zdoła jednak zorganizować festiwal. Kapele najprawdopodobniej zagrają 8 i 9 maja, a więc tradycyjny festiwal potrwałby dwa dni, a nie jak było to zapowiadane wcześniej — jeden. 8 maja, w godz. 10 — 20 odbędą się przesłuchania w sali widowiskowej CK; 9 maja, w godz. 8 — 12, kapele przejdą ulicami Przemyśla, zaś w samo południe — koncert finałowy na Rynku. Chęć pomocy w zorganizowaniu święta muzyki podwórkowej zadeklarował prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Ratowania Folkloru Miejskiego z siedzibą w Przemyślu, Janusz Nowakowski. Niezależnie od tego czy ta impreza się odbędzie, czy nie, Wojciech Rękosiewicz zapowiada na czerwiec swój przegląd. Wszystko wskazuje więc na to, że kapele zagrają w Przemyślu dwukrotnie!

(lew)



Na pewno nie zabraknie kapeli „Ta joi” z Przemyśla.

W numerze m.in.:



- W obronie Muzeum str. 4
- Kłopoty z rehabilitacją str. 6
- Hipermarket — i większe bezrobocie?... str. 10
- Kaprysy mistrza sztangi str. 9

NAJTAŃSZY BETON + POMPA

FAHO

tel. 678-53-04

Faxy, telefony,
centrale
telefoniczne,
komputery,
peryferia,
materiały
eksploatacyjne

ATRAKCYJNE CENY !!

POBOS

37-700 Przemyśl, ul. Św. Jana 13/L5
tel. / fax: 0-16 6705744



85 proc. budżetu na oświatę

POGRANICZE
rozmawia

z wójtem gminy Bircza
JÓZEFEM ŻYDOWNIKIEM

● Jesteśmy po sesji budżetowej. Jakie są Pana odczucia, wrażenia?

— Jestem zadowolony z rozdziału środków finansowych budżetu z dwóch powodów.

Po pierwsze, w budżecie zabezpieczono środki na rozbudowę bazy oświatowej. Zawsze jestem optymistą i wiem, że to zadanie zostanie zrealizowane. Powstanie sieć oświatowa, która spełni wymagania reformy. Społeczeństwo gminy, za wyjątkiem trzech miejscowości, przyjęło projekt sieci szkolnej ze zrozumieniem. Nauczyciele będą mieli lepsze warunki pracy. Będą kontynuowane remonty szkół w Sufczyźnie, Leszczawie i Kuźminie, i dalsze prace wykończeniowe przy budynku szkoły w Żohatynie. Jest to ok. 85% budżetu; mimo to w br. nie będą spełnione oczekiwania wszystkich mieszkańców gminy.

Po drugie, mimo braków finansowych zostały uwzględnione środki na ochronę środowiska: rozbudowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Birczy; zakup kontenerów na śmieci do budynków gospodarki komunalnej. Są to prace zgodne z harmonogramem realizowanym etapami od 1990 roku. Coraz mniej ścieków będzie zanieczyszczać i truć piękne górskie rzeki naszej gminy.

● Jakie działania podejmuje Pan i Zarząd w celu polepszenia warunków życia w gminie?

— Pragniemy zmniejszyć bezrobocie wśród mieszkańców. W ubiegłym roku opracowano specjalny program pod nazwą „Aktywizacja zawodowa mieszkańców gminy Bircza”. Jest to — kontrakt zadaniowy na 1999 r.

W zeszłym roku były zatrudnione 93 osoby, natomiast w bieżącym — od stycznia pracuje przy robotach interwencyjnych 15 osób, a przy publicznych, od kwietnia — 26, głównie przy remoncie kapitalnym budynku

przeznaczonego na gimnazjum, pracach wykończeniowych przy nowej szkole w Żohatynie oraz przy remontach bieżących i kapitalnych szkół w Sufczyźnie, Leszczawie, Kuźminie. Osoby te sprawują też opiekę nad dziećmi dojeżdżającymi, wykonują prace porządkowe na terenie gminy oraz zalesieniowe. W ramach tego programu 10 pracodawców w gminie zatrudnia bezrobotnych.

Tą drogą wyrażam gorące podziękowanie pani Helenie Skalskiej — kierownicze Powiatowego Urzędu Pracy w Przemyślu oraz pani



Bircza — fragment Rynku.

Fot. Archiwum

Wiosenne porządkowanie starostwa

Już „na starcie” powiat jarosławski stał się historyczny. Władze wybierano dwukrotnie, powtarzając wynik wyborów. Rozpracowany i przyjęty został budżet, w którym muszą znaleźć się pieniądze na ośrodek dla dzieci z upośledzeniem umysłowym, na utrzymanie muzeum państwowego. Winny być także grosze m.in. na kulturę. O tym wszystkim zapomniano „na górze” — w tych działach postawiono... zero. Działania zmierzające do zmiany stanu rzeczy — natychmiast potrzebne. Zatem sporo pracy przed starostwem jarosławskim — innymi również. Zdecydowana większość pracowników starostwa w Jarosławiu otrzymuje „historyczne” wynagrodzenie, (scheda po urzędzie rejonowym), czyli **570-700 zł!** (górną granicą jest i tak pewnie zawyżona, bo podana bez szczegółowej analizy). Nic więc dziwnego, że oczekują na zmianę umowy o pracę, szczególnie w punkcie „wynagrodzenia”. Budynek starostwa i jego wyposażenie, np. w sieć komputerową — w stanie katastrofalnym, daleko odbiegającym od standardu końca XX wieku. Sypiące się tynki m.in. z balkonu, zlepek mebli najróżniejszego pochodzenia (istne „antyki”) ... ponury obraz parkingu i podwórza, pożerająca tony węgla i dymiąca kotłownia itp., itd.

Jak mówi przysłowie — „jedna jaskółka wiosny nie czyni” ...ale może „zwać inne”. Taką jaskółką było sprzątnięcie z podwórza jarosławskiego starostwa „pakamery” pozostałej po firmie budowlanej, która przeprowadzała remonty „rejonu” (patrz zdjęcie). Porządkowane są i identyfikowane garaże na podwórzu starostwa. Wszystko po to, by powiększyć parking. Zdarzyło się bowiem niedawno, że szefostwo jednego z wydziałów starostwa wręczyło jeden „błoczek” uprawniający do parkowania samochodu (na okres pozostawania w pracy) ... dwóm pracownikom... do podziatu (wzdłuż czy wszerz?).

(gras)
fot. G. Stopa

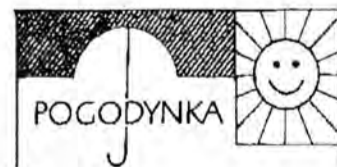


Jeszcze o „zeszłorocznych śniegach”

Tym razem zima zaskoczyła wszystkich. Najstarsi mieszkańcy gminy Bircza, a szczególnie wsi Łodzinka i Kotów, nie pamiętają tak zmiennej pogody. Wichura oraz opady śniegu wyrządziły znaczne szkody w lasach, uszkodziły linie telefoniczne i elektryczne. Pokrywa śniegu w Łodzince wynosiła 55-57 cm.

Droga dojazdowa z Paniańskiego Czubu do zabudowań Łodzinka w poniedziałek, 19 kwietnia, była 3-krotnie odsnieżana przez ciężki sprzęt sołtysa Kazimierza Błońskiego.

Tekst i zdjęcie Józef Piotrowski



To, co się stało pod koniec drugiej dekady kwietnia, pokazuje zdjęcie wyżej. Nie uwidacznia ono jednak katastrofy energetycznej. Do dziś wiele miejscowości pozbawionych

prezes Krajowego Biura Pracy — Grażynie Zielińskiej.

● Jakie są Pańskie plany, jako wójta, na bieżący rok?

— Pragnąłbym, by ruszyła budowa sali gimnastycznej dla Zespołu Szkół w Birczy z zewnętrznym wyposażeniem (zaplanowano dwa korty tenisowe oraz komplet do gier zespołowych). Chciałbym, byśmy wykończyli 12-rodzinny budynek mieszkalny dla specjalistów potrzebnych na naszym terenie, m.in. lekarzy. Musimy do połowy sierpnia wykonać remont kapitalny budynku przeznaczonego na gimnazjum. Bardzo ważnym zadaniem na ten rok jest telefonizacja gminy i wymiana central ręcznych w Birczy, Kuźminie i Żohatynie na automatyczne.

● Co by Pan zmienił w gminie?

— Chciałbym, by mieszkańcy gminy zrozumieli sens naszej polityki gospodarczej i włączyli się w jej realizację, zmieniając tym samym swoje życie na lepsze (rozwoj agroturystyki, rozwój gospodarstw rolnych itd.), a wtedy zmieni się obraz gminy.

● Gdyby dobra wróżka chciała zrealizować Pańskie trzy życzenia — co to byłoby?

— Pierwsze to rozwój infrastruktury oświatowej w Birczy tak, by powstało tu centrum oświatowe. Marzę, by nasze dzieci miały basen kryty przy szkole i nie musiały dojeżdżać do Przemyśla. Drugie życzenie to duży, nowoczesny hotel, przyciągający turystów krajowych i zagranicznych. A po trzecie — marzę, że wszystkie drogi będą pokryte dywanikiem, a drogi dojazdowe do pól utwardzone.

● Dziękuję za rozmowę. Życzę spełnienia i planów, i marzeń.

Rozmawiała
Ludmiła Wasiewicz

Mogą się przydać

NA RATUNEK

POLICJA — 997, STRAŻ POŻARNA — 998, POGOTOWIE RATUNKOWE — 999

STRAŻ MIEJSKA — 986

POGOTOWIE ENERGETYCZNE — 991

POGOTOWIA CIEPŁOWNICZE

PRZEMYŚL 670-03-71; JAROSŁAW 621-40-47.

POGOTOWIA

WODNO-KANALIZACYJNE — 994

POGOTOWIA GAZOWE — 992

POGOTOWIA WETERYNARYJNE

PRZEMYŚL 678-53-10;

JAROSŁAW 621-32-14;

LUBACZÓW 632-10-21;

PRZEWORSK 648-74-25.

POGOTOWIE POGRZEBOWE

PRZEMYŚL 678-34-05, 678-26-34 (całodobowe)

INFORMACJA PKS

PRZEMYŚL 678-54-35;

JAROSŁAW 9316;

LUBACZÓW 9316;

PRZEWORSK 648-82-75.

INFORMACJA PKP

PRZEMYŚL 9315 lub 678-28-71;

JAROSŁAW 9315; 621-46-61 do 3;

LUBACZÓW 9315;

PRZEWORSK 933.

INFORMACJA TURYSTYCZNA

PRZEMYŚL 678-73-09.

TELEFON INTERWENCYJNY STRAŻY GRANICZNEJ

0-800 422-322

(0-16) 675-09-90

POSTOJE TAXI

PRZEMYŚL 678-22-33; 678-88-88; 670-66-66;

678-33-00; 678-62-00; 670-78-08; 670-40-44;

670-32-32; 670-66-60; 670-20-00; radio-taxi

670-79-70;

JAROSŁAW 621-21-18, 621-53-79, 621-33-81;

LUBACZÓW 632-19-22, 632-09-19;

PRZEWORSK 648-70-01.

POMOC DROGOWA

PRZEMYŚL 670-01-42, 670-33-33, 981,

670-53-85;

JAROSŁAW 981

SZPITALA

PRZEMYŚL (Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Rogozińskiego) 670-22-22; ul. Słowackiego 678-20-90; ul. Wysockiego

670-50-20;

JAROSŁAW 621-54-21 i 621-30-05

(Izba Przyjęć);

LUBACZÓW (ul. Mickiewicza) 632-16-27;

PRZEWORSK (ul. Szpitalna) 648-85-74.

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYŚL: policyjny KWP 678-15-00,

przemoc w rodzinie 670-21-74 (środa 17-19),

duszpasterski 670-58-04 (w dni powszednie

godz. 19-21), onkologiczny 678-69-81 (dni

powszednie 17-19), dla osób uzależnionych

od alkoholu 670-40-09 (dni powszednie

19-21), INFO-AIDS 958 (całodobowy) oraz

670-60-68 (poniedziałki 17-19), pogotowie

makowe 678-77-67 (poniedziałki 10-14

i 15-19, środy i piątki 17-19).

JAROSŁAW: 621-23-36 (całodobowy w dni

wolne od pracy, a w pozostałe od 19 do 7 rano).

PRZEWORSK: pogotowie makowe

648-51-03.

Tygodnik „POGRANICZE”

Wydawca: „Publikator” Sp. z o.o., prezes Adam Darasz.

37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3, tel./fax 675-10-10.

Redaguje zespół. Red. naczelny — Barbara Sykała; sekretarz redakcji — Alicja Bogusławska; dziennikarze — Agnieszka Niemiec, Zdzisław Besz, Hubert Lewkowicz; fotoreporter — Robert Jankowiak. Skład komputerowy i druk: Spółdzielnia Inwalidów „Praca”.

Poglądy redakcji nie zawsze są zgodne z poglądami autorów, lecz publikacje zamieszcza się przestrzegając konstytucyjnej zasady wolności słowa. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowywania tekstów.

Przemyskie „szkiełko i oko”

(dokończenie ze str. 1)

Drugim nurtem są badania naukowe, głównie z zakresu archeologii i historii. Te badania są w znacznym stopniu finansowane przez Komitet Badań Naukowych. Trzecim nurtem funkcjonowania Towarzystwa jest działalność wydawnicza. — *Wydajemy zeszyty tematyczne „Rocznika Przemyskiego”* — mówi dr Jacek Krochmal. — *W ubiegłym roku ukazały się cztery zeszyty (Literatura i język, Nauki przyrodnicze, Archeologia i Historia). Oprócz tego TPN od trzech lat wprowadził nową serię wydawniczą „Źródła dziejowe Polski południowo-wschodniej”. Ostatnią naszą publikacją są wspomnienia byłego prezesa TPN, Jana Smolki, zatytułowane „Przemysł pod sowiecką okupacją. Wspomnienia z lat 1939 — 1941”. Wydawanych jest rocznie około 6 książek. Są to, oczywiście, pozycje niskonakładowe, nieczęsto osiągnące tysiąc egzemplarzy. Zawsze jednak można w biurze Towarzystwa nabyć książkę, która ukazała się jego nakładem. Warto przy okazji dodać, że praca redaktora, podobnie, jak i zarządu jest działalnością społeczną. Towarzystwo ze swego budżetu wydziela*

pieniądze na cztery i pół etatu. Są to głównie osoby zatrudnione przy utrzymaniu biblioteki. Biblioteka jest duża, cenna, ale, niestety, niedochodowa. W tej chwili grozi jej zamknięcie. To właśnie teraz główna troska zarządu Towarzystwa. Badania sponsorują różne organizacje naukowe, na utrzymanie wydawnictwa pieniądze obiecało miasto. Biblioteka została jakby skazana na likwidację. A przecież mieści w sobie mnóstwo bardzo cennych pozycji, z których (jak to w wypadku bibliotek publicznych) mogą korzystać wszyscy. Szkoda byłoby, by te wartościowe zbiory nie mogły już nikomu służyć.

Od wielu lat Towarzystwo Przyjaciół Nauk współpracuje z innymi, profesjonalnymi placówkami naukowymi. Ta współpraca szczególnie dobrze układa się z WSP w Rzeszowie, Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie, Polską Akademią Nauk i Polską Akademią Umiejętności. Współpraca polega na wspólnych wyprawach naukowych, wymianie wydawnictw.

— *Prowadziliśmy także wymianę wydawnictw z ośrodkami naukowymi poza granicami* — mówi kierownik administracyjny i redaktor techniczny w jednej osobie, **mgr Krzysztof Szybiak**. — *Ostatnio, ze względu na brak finansów, nie jesteśmy w stanie wysłać naszych wydawnictw do odbiorców zagranicznych.* Niedawno zrodziła się bardzo ciekawa inicjatywa polsko-amerykańska, w której stronę polską reprezentuje TPN, a stronę amerykańską pracownicy uniwersytetu w Michigan. Do druku przygotowuje się książkę — wspomnienia Żydów przemyskich z czasu II wojny światowej. Publikacja w dwóch wersjach językowych (polskiej i angielskiej) ukaże się na początku przyszłego roku. Książki mogą ukazywać się także dzięki dobrze układającej się współpracy z drukarnią „San Set”.

Pomimo pewnych kłopotów finansowych i braku mody na społeczne paranie się nauką, liczba członków, o dziwo, nie maleje. Rokrocznie utrzymuje się na tym samym poziomie. Mało tego, panowie z zarządu z miłym zasko-

zeniem odnotowują, że kadra Towarzystwa ma tendencję do odmładzania się. — *Towarzystwo odmładza się i jest coraz więcej ludzi, którzy zaczynają działać bardzo prężnie* — mówi Jacek Krochmal. Bo też Towarzystwo może młodym ludziom wiele zaoferować. Przede wszystkim, pozwala uczestniczyć w badaniach naukowych na wysokim poziomie. Po drugie, daje szansę publikowania, co nie jest bez znaczenia dla tych, którzy wybrali naukę, jako sposób na życie. Wydawnictwa publikowane przez przemyskie TPN spełniają wszelkie wymogi wydawnictw naukowych. A w dużych ośrodkach akademickich znacznie trudniej jest publikować. Dzięki tym możliwościom wielu członków Towarzystwa podnosi swoje kwalifikacje i uzyskuje stopnie naukowe. Ważna jest tutaj także możliwość korzystania z miejscowej biblioteki, której zbiory są niezwykle cenne i bogate.

Członkowie TPN-u to nie tylko przemysłowcy czy osoby mieszkające w regionie. Towarzystwo jest znane w całym kraju i w całym kraju ma swoich członków. — *Wśród nich jest wielu pracowników naukowych z różnych uczelni i instytucji, którzy publikują u nas prace* — podkreśla Krzysztof Szybiak. — *Są to jednak prace tematycznie związane z naszym regionem. My korzystamy, ponieważ na naszym terenie prowadzone są badania, a oni uzyskują*

możliwość publikowania. W ubiegłym roku znowelizowano statut i dzięki tej nowelizacji w szeregi Towarzystwa mogą teraz już wstępować naukowcy spoza granic Polski. Jest już pierwszy członek, w dodatku o nazwisku rokującym na przyszłość jak najlepiej. Jest nim **amerykański historyk i politolog, profesor Paul Best z uniwersytetu w stanie Connecticut**. — *Mamy to szczęście, że Ziemia Przemyska, historycznie rzecz biorąc, leżała na pograniczu polsko-ruskim i jest to teren zainteresowań badawczych historyków i archeologów nie tylko regionalnych, ale także z dużych ośrodków w całej Polsce, a nawet za granicą* — twierdzi dr Jacek Krochmal. — *Publikują u nas także naukowcy ze Lwowa.*

Dziewięćdziesiąt lat to, być może, nie jest dla ośrodka naukowego oszalamiający wiek. Jednak przez ten okres przemyskie TPN, nie będąc uniwersytetem ani akademią, rozwijał się prężnie. Jego działalność, czy to wydawnicza, czy popularnonaukowa, z pewnością przyczyniła się do lepszego poznania i rozumienia naszego, arcyciekawego pod wieloma względami, regionu. Jubilatowi wypada życzyć, by nagroda, którą jego przedstawiciele odebrali 3 maja od władz miasta, uzmysłowiała wszystkim, jak ważną rolę spełnia Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemysku.

Hubert Lewkowicz
Fot. R.J.

Z tarczą i podniesionym czołem

(dokończenie ze str. 1)

formy historycznej. Wewnątrz zostały przeprowadzone prace konserwatorskie ołtarzy św. Jana od Krzyża, Matki Boskiej Szkaplerznej, Ecce homo. Kościół Reformatorów, z odrestaurowanym skrzydłem. W Jarosławiu natomiast został ponownie opracowany pod względem naukowym, najcenniejszy z ołtarzy — ołtarz relikwiarz. Byłe opactwo sióstr Benedyktynki uważane jest za jeden z najcenniejszych zabytków w Małopolsce (obecnie mieści się tam ośrodek Kultury i Informacji Chrześcijańskiej) i tam właśnie został uratowany cenny portal kamienny — późnorenesansowy. Przy tym obiekcie trudne prace konserwatorskie wewnątrz trwały aż trzy lata. Obecnie w kościele św. Mikołaja w Jarosławiu są rozpoczęte na szeroką skalę prace konserwatorskie wewnątrz. Ten obiekt został zaawansowany przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej i to od nich będą płynęły fundusze.

Zarząd Miasta wyróżnił Pana za dokonania tylko w obrębie miasta Przemysła, choć swoimi zabiegami wybiegał Pan dalej, wymiemy tu chociażby Przeworsk — Bożogrobców i Bernardynów.

— *W samym Przemysku, pamiętam, jak przeprowadzone były dyskusje konserwatorskie dot. grafiki centrum miasta. Przygotowany został raport o stanie rewaloryzacji miasta. Zostały tam uchwycone nowe stosunki własnościowo-prawne. Ten materiał jest na tyle dobry, że może służyć do przeprowadzenia już prac rewaloryzacyjnych i restauracyjnych. Przez ten czas, kiedy pracowałem w zabytkach, do miasta przyjeżdżało wielu naukowców z Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej, a także Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Nowym spojrzeniem okazały się sezony konserwatorskie. Wyglądało to mniej więcej tak, że na początku roku budżetowego zawsze społeczeństwo informowaliśmy o zadaniach konserwatorskich i kierunkach działań służb ochrony zabytków. To przyczyniało się do podejmowania nowych działań, wytyczania nowych kierunków w ochronie zabytków.*

Wraz ze zmianą systemu politycznego, po 1989 roku zmienił się stosunek państwa do ochrony dziedzictwa kulturowego. Obowiązek ten spadł na prywatnych właścicieli i dzierżawców. Niektórzy właściciele, w świetle nowych przepisów specjalnie nie kwapią się, by dobra, które po latach odzyskali, ratować.

— *Wciąż trwają dyskusje na temat zmiany ustawy o ochronie dóbr kul-*



Wieża katedralna w Przemysku.

tury. Ustawa ta już wielokrotnie była nowelizowana. Uważam, że słusznie się stało, że teraz bezpośrednio odpowiedzialność za ochronę obiektu zabytkowego ponosi właściciel, użytkownik, najemca. Obiekty zabytkowe, by można je ratować, muszą przechodzić w ręce osób, które dają rękojmię należytego utrzymania. Do tej pory nie udało się rozwiązać sprawy utrzymywania zespołów dworskich. W 1990 roku zostały one przekazane Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Agencja nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, które nakłada na nią ustawa o ochronie dóbr kultury.

Czy za Pańskiej kadencji używał Pan środków, które obowiązywały opornych właścicieli do wypeł-

niania sumiennie swoich obowiązków?

— *Oczywiście, tak. Kierowałem nakazy administracyjne. M.in. pod adresem Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. W ich wyniku były prowadzone prace zabezpieczające dworu w Nowym Siole, zespołów dworskich, które zachowały się na terenie Stubna i Medyki. Ale te prace nie rozwiązują do końca problemów związanych z renowacją czy utrzymaniem tych zespołów. Skoro nie ma właścicieli prawnych to nakazy administracyjne kierowane pod adresem Agencji, dają zabezpieczenie typu zadaszenie, ogrodzenie. Ale Agencja pozyskała też właścicieli m.in. w Narolu. Zespół pałacowo-parkowy został przekazany profesorowi Władysławowi Kłosiewiczowi. Tam, być może, w przyszłości powstanie szkoła muzyczna i teatralna. Mówiąc o tych zespołach należy wspomnieć o zespole rezydencjonalnym, jakim jest Krasiczyn. Zyskał on nowego mecenasa i właściciela — jest nim Agencja Rozwoju Przemysłu w Warszawie. W minionym roku zakończono prace związane z restauracją wewnątrz w skrzydle północnym. Również prowadzone są prace w pawilonie szwajcarskim. Ze swojej strony, wielokrotnie apelowałem, by Agencja zajęła się drugą co do wartości architektonicznej — po Zygmuntowskiej (Wawel) — basztą Boską, ale, jak do tej pory, Agencja nie wykazuje zainteresowania.*

Ostatnimi czasami jakby laskawym okiem konserwatorskim spogląda się na opuszczone, cenne obiekty kultury religijnej. Zostały uruchomione nawet specjalne środki, które są przeznaczane na renowację cerkwi.

— *W minionych czasach funkcjonował tzw. program ochrony budownictwa drewnianego. W jego ramach były środki na ratowanie zabytków cerkiewnych. Dla przykładu, pracom konserwatorskim zostały poddane cerkwie na Kruhelu, w Krzywczycy i w Dubiecku. W Radrużu — w jednej z cenniejszych w Europie cerkwi, przeprowadzono dodatkowe prace zabezpieczające. Są pieniądze na zabiegi konserwa-*

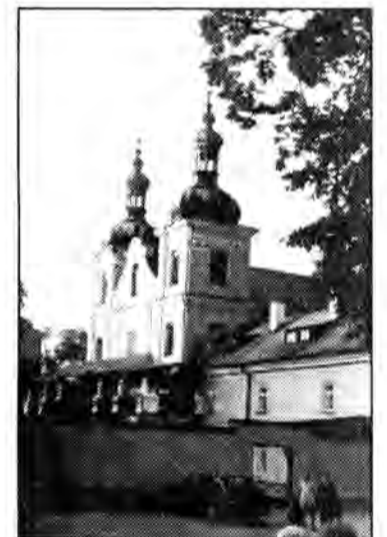
torskie w Gorajcu i w Bruśnie. Ale te pieniądze są zbyt małe, by wystarczyły na wszystkie cerkwie. Teraz sytuacja, być może się polepszy, bo przejdą na własność albo gmin, albo starostw. Czyli będą miały właścicieli prawnych.

Swego czasu zwrócił się Pan do lokalnych samorządów o wyznaczenie opiekunów prawnych tych cerkwi. Czy samorządy lokalne, borykające się z problemami — komu dać komu zabrać, podejść do tematu poważnie, nie lekceważąc go?

— *Pomimo trudności z jakimi borykają się samorządy, udaje się przeprowadzić prace naprawcze — jak np. w cerkwi w Opacie. Zabezpieczono tam dach i kilka gontów. Na całym świecie istnieją organizacje pozarządowe, które opiekują się opuszczonymi obiektami. Na terenie wielu gmin są ludzie, którym na sercu leży dobro tych cerkwi. Myślę, że przyjdą czasy, kiedy na terenie Rzeczypospolitej będą funkcjonowały takie rozwiązania i będą one mogły być proponowane samorządom.*

Porozmawiajmy o przedsięwzięciach konserwatorskich, które spędzają Panu sen z powiek. Myślę o montażu windy widokowej na wieży katedralnej. Czy oprócz wiernie sekundującego księdza parafialnego, Stanisława Cebuli, zdołał Pan kogoś do tego przekonać?

— *Zostały nawet opracowane rozwiązania architektoniczne i istnieje dokumentacja opracowana przez naukowców z Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Za pomysłem opowiedział się nawet prof. E. Niemczyk, który ma nadzór merytoryczny i naukowy nad restauracją Bazyliki Archikatedralnej w Przemysku. Prof. A. Kadłuczka bardzo ciepło wypowiadał się na ten temat. Winda miała być kroplą rosy, która po pręcie miała przesuwać się po stronie zewnętrznej dzwonnicy katedralnej. Z punktu widzenia konserwatorskiego jest wiele takich realizacji w Europie Zachodniej. Kiedy w 1889 roku, w Paryżu, mówiono się o wieży Eifla, wszyscy protestowali, wręcz śmiali*



Kalwaria Pałacowska.

się. Wierzę, że kiedyś ten pomysł zostanie zrealizowany.

Jest Pan świętym organizatorem, sprawcą wielu przedsięwzięć konserwatorskich, w tym i tych kontrowersyjnych. Co zamierza Pan w przyszłości zrobić z tym nadmiarem energii twórczej?

— *Jest mi trudno jeszcze teraz o tym wszystkim mówić. Mam sporo refleksji. Przez wiele lat żyłem się z zespołem pracowników. To, czego dokonaliśmy, to zasługa wielu pracowników, współpracowników, księży, artystów, konserwatorów. Ale to ja sam tworzyłem fundamenty tej pracy. Nawiązałem liczne kontakty z wieloma fundacjami. W tym roku weszlismy z dwoma obiektami w międzynarodowy program Unii Europejskiej „Raphael”. Dopiero za dwa tygodnie, w oparciu o rozmowę z nowym konserwatorem wojewódzkim, zdecyduję, co z moją pracą zawodową. A tak nawiasem mówiąc, to odchodzę z tarczą i podniesionym czołem.*

Rozmawiała
Agnieszka Niemiec
Fot. Robert Jankowiak

Laureata Nagrody Miasta Przemysła — TPN oraz wyróżnionego dra Marka Gosztyły uhonorowano na uroczystej sesji Rady Miejskiej w Święto Konstytucji 3 Maja, na Zamku w Przemysku.



Związkowcy i poseł bronią Muzeum

Z uwagi na wysuwane roszczenia odnośnie gmachu Muzeum przy pl. Czackiego 3, Komisja Zakładowa NZSS „Solidarność” i pracownicy Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej w Przemyślu pragną wyrazić swoje stanowisko.

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej powstało w 1909 roku, natomiast od 52 lat ma swoją siedzibę w budynku przy Pl. Czackiego 3 stanowiącym własność Skarbu Państwa. Obiekt ten został w pełni przystosowany dla potrzeb muzealnych, znacznie rozbudowany i wyposażony w specjalistyczną instalację w trakcie kapitalnego remontu w latach 1969 — 1974 i w latach późniejszych, Muzeum poniosło ogromne koszty związane z adaptacją i utrzymaniem budynków.

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej posiada bogaty zbiór z różnych dziedzin kultury materialnej i duchowej, reprezentujący złożony i zróżnicowany pod względem etnicznym, religijnym, obyczajowym obraz

Tej treści przesłanie wystosowali pracownicy Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej do posła Andrzeja Zapalowskiego w połowie kwietnia br. 27 kwietnia poseł wystąpił z interwencją w tej sprawie do premiera Jerzego Buzka.

Panie Premierze, dotarły do mnie informacje, iż organa państwa polskiego mają podjąć decyzję o przekazaniu budynku Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej na rzecz Kościoła bizantyjsko-ukraińskiego w Polsce. Decyzja ta doprowadzi do kolejnych niepokojów w Przemyślu. Odpowiedzialność — w tym przypadku — spadnie na Pana rząd i nic nie będzie w stanie tego usprawiedliwić.

W ostatnich dniach przebywałem ponad tydzień na Ukrainie, jako członek sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Nie chciałbym się wdawać w szczegóły, ale oburzenie delegacji Komisji wywołało podejście władz Ukrainy do zwrotu kościołów, czy też powszechny brak lokali dla mniejszości polskiej zamieszkującej te tereny. Przykładów można mnożyć wiele, np. w dniopietrowskim kościele katolickim, o którego zwrot od kilku lat zabiega polska społeczność, mieści się salon gier hazardowych. Tylko we Lwowie Polacy mają do dyspozycji 3-pokojowy lokal, a w Kijowie (stolicy państwa) siedziba główna Związku Polaków na Ukrainie mieści się w jednym pokoju i to w piwnicy. Podobna sytuacja w postaci braku zwrotu świątyń i lokali występuje w innych częściach Ukrainy.

Jawnym przykładem restrykcji wobec społeczności polskiej jest brak zgody od kilku lat na budowę szkół polskich w Strzelczyskach i Mościskach (w Polsce za pieniądze państwowe buduje się obecnie 3 szkoły średnie i 1 podstawową dla społeczności ukraińskiej).

Skandalem można nazwać zachowanie się Pani Wiceminister Oświaty Ukrainy, która to w obecności Konsula Generalnego RP w Kijowie i delegacji Sejmu RP, w skład której wchodziłem, stwierdza umowa iż podpisana przez władze samo-

rządowe Gródka na Ukrainie i Wspólnotę Polską, o budowie szkoły jest nieważna bo nie podoba się Pani Minister. Wspomnę, iż nie są przestrzegane inne umowy, np. o wzajemnym uznawaniu dyplomów uczelni, której Ukraina nie przestrzega i na monity Konsula odpowiada, iż Ministerstwo Ukrainy ma swoje wewnętrzne procedury.

Sygnalizuję tylko powierzchownie pewne problemy i brak wyraźnej polityki rządu polskiego, aby na pewnych płaszczyznach istniała zasada wzajemności.

Wracając do sprawy Przemyśla, przypomnę, iż obrządek ukraińsko-bizantyjski posiada katedrę (dawaną przez kościół rzymskokatolicki na początku lat 90.), klasztor OO. Bazylianów (było w nim Archiwum Państwowe i państwo adaptowało na własny koszt nowy obiekt), gmach byłego seminarium greckokatolickiego (budynek był użytkowany, ale nie był własnością tegoż kościoła, znajdowało się w nim liceum i internat — państwo wyłożyło pieniądze na nowe obiekty), dom dziecka, który został przekazany zakonnikom obrządku bizantyjsko-ukraińskiego — dzieci przeniesiono do różnych domów dziecka, w tym poza teren miasta.

Moje oburzenie wywołuje fakt, iż kilkupiętrowy gmach po seminarium stoi od przeszło trzech lat pusty, w centrum miasta, (hektarowa działka), częściowo wynajmowany na prywatne szkoły i firmy, a kuria obrządku ukraińsko-bizantyjskiego podnosi ciągle fakt o braku pomieszczeń. W Komisji Majątkowej znajduje się wniosek tejże kurii o przekazanie poddominikańskiego kompleksu budynków obecnego urzędu wojewódzkiego, użytkowanego przez krótki okres zaborów przez wspo-

kulturowy Ziemi Przemyskiej. Są to eksponaty z zakresu archeologii, etnografii, historii i sztuki. Zbiory te gromadzone od czasów zaboru austriackiego do chwili obecnej, przetrwały trudny okres I i II wojny światowej, stanowiły i stanowią bardzo ważny element kształtowania patriotycznych postaw miejscowej społeczności.

Eksponaty w liczbie ponad 76 000 obiektów, księgozbiór liczący 35 000 woluminów, w tym stara prasa przemyska oraz dotyczący Przemyśla bogaty zbiór archiwalny i ikonograficzny, stanowią ogromną wartość materialną, naukową i historyczną. Zbiory muzealne powstały w oparciu o prywatną kolekcję Kazimierza i Tadeusza Osieńskich oraz wielu innych wybitnych postaci zasłużonych dla historii, kultury, nauki i życia narodowego Przemyśla. Kolekcja muzealna w ciągu 90 lat istnienia Muzeum była systematycznie wzbogacana o liczne dary i przekazy mieszkańców Przemyśla, jak i okolicznej ludności, zaświadczać tym samym o umiłowaniu przez nich historii i dziedzictwa narodowego.

Niekorzystne dla Muzeum orzeczenie Komisji Majątkowej w Warszawie byłoby równoznaczne z likwidacją tak ważnej placówki, a zbiory i majątek narażone byłoby na ogromne zniszczenie. Usunięcie Muzeum z dotychczasowego budynku, jego głównej siedziby oznaczałoby zmianę znaczącą w kraju placówki kulturalnej w zamkniętą na wiele lat składnicę muzealną.

Muzeum zatrudnia 50 pracowników (w tym specjalistów z długoletnim stażem w dziedzinie muzealnictwa), którzy prowadzą działalność badawczą, wydawniczą, wystawienniczą i popularyzującą wiedzę związaną z Przemyślem i regionem. Plonem tych działań są różnorodne prace z dziedziny archeologii, etnografii, historii i sztuki opublikowane na łamach wydawnictw własnych i obcych, wnoszące znaczny wkład do nauki i kultury polskiej.

Należy podkreślić, że Muzeum w okresie II wojny zarówno w czasie okupacji sowieckiej, jak i niemieckiej — nie uległo likwidacji.

Komisja Zakładowa i pracownicy są wielce zaniepokojeni ciągłą powracającą sytuacją zagrożenia bytu Muzeum. To stwarza niepewność zatrudnienia oraz dalszych losów pracowników.

W powyższej sprawie Rada Miasta Przemyśla dwukrotnie zajęła stanowisko, apelując o pozostawienie Muzeum w dotychczasowej siedzibie. Analogicznie, oficjalne stanowisko zajmowali wojewodowie i parlamentarzyści przemyscy.

Wobec przedstawionej powyżej argumentacji oraz wszelkich lokalnych uwarunkowań: trudności zarówno lokalowych i finansowych oraz reperkusji społecznych, jakie mogłyby wywołać usunięcie Muzeum z jego obecnej siedziby, wnosimy o pozostawienie Muzeum w dotychczasowym budynku przy Pl. Czackiego 3, jako własności Skarbu Państwa.

Prowadzenie przez polski rząd polityki zwrotu majątku, który w części nie był nawet własnością wnioskodawców doprowadzi do nowego konfliktu. Na Ukrainie nie jest także rozwiązany problem zwrotu siedzib biskupom rzymskokatolickim.

Wydaje mi się, że kościół bizantyjsko-ukraiński posiada w Przemyślu dostateczną ilość obiektów w stosunku do potrzeb, a siedziba biskupa z powodzeniem może się mieścić w nie zagospodarowanym dziś, gmachu wspomnianego wyżej seminarium przy ul. Basztowej.

☆☆☆

29 kwietnia oświadczenie w tej sprawie wydał Zarząd Wojewódzki Porozumienia Centrum w Przemyślu. Czytamy w nim m.in.: „Olbrymie dziedzictwo związane z historią jest wielkim skarbem Ziemi Przemyskiej, które nabiera szczególnego znaczenia w momencie przystąpienia Polski do struktur Unii Europejskiej. Jest ono wielką szansą dla Polski i Ukrainy. Należy ją wykorzystać do rozwoju polsko-ukraińskiego Ziemi Przemyskiej jak i całego woj. podkarpackiego przy wzajemnym zrozumieniu i współpracy z odpowiednimi władzami, instytucjami i stowarzyszeniami w Polsce i na Ukrainie. (...) Wysuwanie roszczenia wobec nieruchomości, będącej siedzibą Muzeum, wzbudzają w społeczeństwie Przemyśla uzasadniony niepokój, jak i liczne kontrowersje. Ewentualna decyzja Komisji Majątkowej, przyznająca gmach MNZP Kapituła Grecko-Katolickiej bez alternatywy pozostawienia tej instytucji w Przemyślu spowoduje reakcje mieszkańców w postaci różnego rodzaju form protestu, a tym samym doprowadzi do konfliktu narodowościowego...”



Delegacja z Przemyśla odwiedziła Sokal i Żółkiew

Starosta patrzy na Wschód

Nakreślenie warunków długofalowej współpracy przygranicznych regionów, nawiązanie kontaktów, które mogłyby stać się podwaliną tej współpracy oraz wytyczenie głównych jej kierunków — to cel wyprawy do Sokala i Żółkwi, która stała się udziałem przedstawicieli starostw w Przemyślu. Starosta Mariusz Grzęda, przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Rady Powiatu przemyskiego, Antoni Blecharczyk i pracownik Biura Promocji i Informacji, Edward Smuk wychodząc naprzeciw szansie, jaką stwarza nam przygraniczne położenie powiatu, odbyli dwudniową podróż do tych bliskich nam historycznie miast. Warto podkreślić, że była to pierwsza oficjalna wizyta władz regionu przemyskiego na tamtejszym terenie.

Inicjatywa tego wyjazdu, który miał zapoczątkować zacieśnienie kontaktów pomiędzy pograniczem polskim i ukraińskim wyszła od starosty przemyskiego i, niezwykle przychylnego pomysłowi współpracy, sekretarza ambasady Republiki Ukrainy w Polsce — **Andrieja Deszczycy**. — *Trudno przecenić jego rolę — twierdzi starosta Mariusz Grzęda*. Współpraca miałaby dotyczyć głównie rolnictwa, turystyki, kultury i ochrony środowiska. Inicjatywa spotkała się z bardzo przychylnym przyjęciem ze strony lokalnych władz na Ukrainie. — *Zaproszenie było odpowiedzią na prośbę do ambasadora o wskazanie obszarów, na których mogłaby się najlepiej rozwijać ewentualna współpraca* — mówi starosta Mariusz Grzęda. — *Ta wizyta miała przynieść zorientowanie się we wzajemnych oczekiwaniach*. Obie strony zgodziły się, że warto zainicjować spotkania rejonów przygranicznych. Miałyby to być stowarzyszenie skupiające tereny przygraniczne obu państw, stworzone na wzór podobnych organizacji łączących powiaty w Polsce, np. związków małopolskiego.

Przemyskanie odwiedzili dwa bardzo dobrze znane z historii miasta: Żółkiew i Sokal. Przemyska delegacja spotkała się z przewodniczącym urzędu rejonowego z Sokala — **Mikołajem Przewlockim** oraz z przewodniczącym urzędu rejonowego z Żółkwi — **Włodzimierzem Haryczem**. — *Oni oczekują na tego typu spotkania, bo chcą się uczyć, co robić; by ludziami żyło się lepiej* — podkreśla Edward Smuk. — *Są skłonni do wyrzeczeń, byle tylko nastąpiła szybka poprawa*. Jednym z ważnych tematów, które podnoszono w trakcie tych rozmów była turystyka. — *Tam mają świadomość, że turystyka może stać się kuraż znoszącą złote jajka* — zauważa po wizycie Mariusz Grzęda. — *Doskwiera im tylko brak kapitału i odpowiedniej infrastruktury*. My chcielibyśmy im pomóc to zorganizować poprzez zainteresowanie naszych firm turystycznych wejściem na ukraiński rynek. Tamtejsze władze są też bardzo zainteresowane tworzeniem gospodarstw agroturystycznych. U nas w powiecie jest ich już kilkadziesiąt, dlatego jesteśmy w stanie im pewne rzeczy wyjaśnić. Rezultatem rozmów z ukraińskimi partnerami (i oglądania pięknych okolic Żółkwi i Sokala) jest pomysł utworzenia tras turystycznych nawiązujących do sentymentów historycznych. Takie ich „sentymentalnej turystyki” mogłyby obejmować szlak Przemyśl — Lwów — Żółkiew. Zwłaszcza, że część bazy hotelowej już tam funkcjonuje. W zamian moglibyśmy oferować walory turystyczne miejscowości naszego powiatu. Uczestnicy wyprawy porównują tamtejsze tereny do powiatu przemyskiego. Okolice Sokala odpowiadają nizinnej i rolniczej części, okolice Żółkwi — górzystej i bardziej turystycznej. Mówiono również o możliwości stworzenia tras wystawowych dla artystów obu krajów.

Ale przemyska delegacja pojechała tam nie tylko po to, by występować w roli nauczyciela. Oglądali to, czym może pochwalić się strona ukraińska. Podziwiali m.in. osiągnięcia w zakresie hodowli drobiu i mleczarstwa. To bardzo ważne, zwłaszcza w kontekście przyszłej współpracy w zakresie rolnictwa.

Obok nawiązywania kontaktów starosta znalazł czas, by zwiedzić te piękne okolice. Mariusz Grzęda zachwycony był zwłaszcza dawną siedzibą rodu Żółkiewskich.

— *To przepiękne miasto* — mówił po powrocie do Przemyśla. — *Byłem tam po raz pierwszy, ale czułem się jak u siebie w domu*. Żółkiew to miasto, które zostało założone przez jedną z najwybitniejszych postaci Rzeczypospolitej XVII wieku, Stanisława Żółkiewskiego. Oficjalnie prawa miejskie otrzymała Żółkiew w roku 1603. Po śmierci hetmana pod Cecorą (1920) miastem zaopiekowała się jego żona — Regina. To jej Żółkiew zawdzięcza powstanie murów miejskich. Żółkiew należała później do ulubionych rezydencji króla Jana III Sobieskiego. Najważniejszą budowlą sakralną w zamierzeniach twórcy miasta był kościół parafialny, poświęcony Królowej Niebios i świętym: Stanisławowi i Wawrzyńcowi. Od 1990 roku trwa konserwacja i rekonstrukcja nagrobków, epitafiów i tablic pamiątkowych w żółkiewskiej kolegiacie. Zamknięciem ważnego etapu prac stało w 1997 się uroczyste poświęcenie przez arcybiskupa lwowskiego, Mariana Jaworskiego tablicy upamiętniającej prace konserwatorskie. Dziś kościół kolegiacki w Żółkwi, jeden z najwspanialszych zabytków dawnego województwa ruskiego, odzyskuje dawny blask. Obecny proboszczem kolegiaty jest od dziesięciu lat polski **ksiądz Bazyli Pawełko**. To właśnie on oprowadzał po zabytkowym kościele naszego starostę (na zdjęciu). Delegacja przemyskiego starostwa spotkała się także z Polakami zamieszkałymi na tamtym terenie. — *Jesteśmy wdzięczni stronie ukraińskiej, iż umożliwiła nam odbycie takiego spotkania* — podkreśla starosta.

Ten wyjazd był pierwszy i miał na celu niejako przetarcie szlaków, nawiązanie kontaktów, które mają zaowocować w przyszłości. — *Pierwsza wizyta nie może przynieść jeszcze wymiernych efektów* — zauważa Mariusz Grzęda. Ale już podczas tej wizyty zapadły pewne ustalenia przybliżające oba regiony. Już w tym roku podczas wakacji powinna nastąpić wymiana młodzieży szkolnej. Na przełomie maja i czerwca oczekiwana jest też rewizyta lokalnych władz Sokala czy Żółkwi. U nas też jest co zwiadać.

(lew)

Przeworska Kapela Podwórkowa „Beka” powstała w 1994 roku w Miejskim Ośrodku Kultury im. Oscara Kolberga. Prawie każdy z jej członków gdzieś grał i śpiewał. Ostatnio zespół stracił akordeonistę — zmarł nagle Wacek Michalik. Grał kiedyś w pierwszej kapeli podwórkowej „Old Buhaj Band”, później w „Cechowej Ferajnie”. Tydzień przed śmiercią Wacka, wspominaliśmy w MOKu przeworskie kapele i ciekawe wydarzenia z dawnych lat. Planowali z „Beką” wspólny wyjazd na zagraniczne tournée do Włoch i może do USA, pojedą już bez Wacka. W Przeworsku zawsze grała jakaś kapela, uświetniając „Tygodnie Tradycji”, rozpoczęcie sezonu kolejki wąskotorowej, święta, uroczystości czy koncerty w domu kultury. Magnesem był zawsze MOK. Już w 1977 roku Przeworska Kapela Podwórkowa „Old Buhaj Band” (zdjęcie u góry) w składzie:

Henryk Skrzyński — trąba, Jan Krupa — banjo, Wacek Michalik — akordeon, Józef Niemiec — skrzypce, Antek Zajączkowski — gitara, Adam Polański — banjo i Zbyszek Mazurek — bęben, zdobyła I miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Orkiestr Podwórkowych w Przemyślu. Część osób ze starego składu to poważni biznesmeni, dwóch z nich to absolwenci PLSP Jarosław.

Losy kapel różnie się toczyły, zmieniały się składy, chałturzyli po weselach i zabawach. Prężnie działał Klub przy Cukrowni prowadzony przez Leszka Szpytmana. Później sukcesy odnosila „Cechowa Ferajna”, Kapela ta gra do dziś. Grał też w niej wspomniany Wacek Michalik. Dawny członek kapeli Jan Krupa wspiera teraz nową kapelę „Beka”, racząc beczką złocistego, oczywiście bezalkoholowego, ze źródła „U Jana”, gdzie kapela od czasu do czasu przygrywa. Obecny skład kapeli to:

Mariusz Mirkiewicz — kontrabas (kierownik zespołu), Piotr Wajda — skrzypce, Wiesław Wichot — gitara banjo, Krzysztof Adamski — instr. perkusyjne, **WACŁAW MICHALIK** — akordeon (już nie zagra).

Repertuar kalepi to przeboje podwórek Lwowa, Warszawy oraz tematy przybliżające życie przeworskich ulic. Przeworszczanie chętnie słuchają koncertów ulicznych, jak i występów na stadionie czy scenie Miejskiego Ośrodka Kultury. Przeworska „Beka” uczestniczyła w wielu przeglądach regionalnych i festiwalach ogólnopolskich, zdobywając uznanie jury a przede wszystkim publiczności. Na Ogólnopolskim Przeglądzie Kapel Podwórkowych „Chmielaki” — Krasnystaw '96 otrzymali wyróżnienie. Od tego czasu zaczęli piąć się w górę. Największe osiągnięcia i laury zdobyli w 1998 roku. Zaczęli od III miejsca na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel Podwórkowych i Ulicznych Biłgoraj '98, a potem byli już bezkonkurencyjni:

I miejsce na Międzywojewódzkich Spotkaniach Kapel Podwórkowych — Sienno '98, I miejsce na Festiwalu Kapel Podwórkowych — Skoczów '98, I miejsce na Ogólnopolskim Przeglądzie Kapel Podwórkowych „Chmielaki-Krasnystaw '98”. Wielokrotne występy kapel można było usłyszeć na antenie Radia Rzeszów i Polskiego Radia Katowice. Zobaczyć i usłyszeć na antenie Telewizji Lokalnej i TV Rzeszów. W marcu 1999 roku kapela nagrała kasetę oraz płytę CD. Wybiera się w tym roku do Włoch i USA. Przeszkodą zawsze są pieniądze. Brak sponsorów ogranicza wyjazdy. Wypracować gotówkę też trudno, nie zagrają przecież na dyskotekach. A nagrody nie są wysokie. Każdy gdzieś pracuje, by móc grać. Jest to wielka satysfakcja, spotkania z ciekawymi ludźmi, publicznością, podróże, ale też poświęcenie się rodzinie, która musi te rozłąki na koncerty, festiwale i próby znosić. „Beka” zamierza wydać folder reklamowy i nadal uświetniać imprezy przeworskie. Mimo przeciwności losu, nie czekając na lepsze czasy, występować, grać i śpiewać, choćby przez pamięć Wacka, który gdyby żył, to by grał całe życie. Kapela „Beka” zaprasza na swoje koncerty. Siedzibą pozostaje nadal Miejski Ośrodek Kultury w Przeworsku.

Henryk Cebula

Fot. Archiwum i Bogdan Nosek



Przeworskie kapele



Z salonów sztuki



W jarosławskiej Galerii Rynek 6 Miejskiego Ośrodka Kultury prezentowała swoje prace malarskie artystka ze Słowacji, Ludmila Lakoma-Krausowa. Mieszka i tworzy w Michalowcach. Jest to miasteczko współpracujące z Jarosławem. Przy okazji wernisażu spotkały się władze obu miast (zdjęcie u góry).

W przeworskiej Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury prezentowali swoje prace uczniowie z Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych z Jarosławia, absolwenci szkół podstawowych z Przeworska. Była to promocja szkoły i forma pozyskania kandydatów do pięcioletniego Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych, dla absolwentów klas 8 oraz do klasy I sześciolletniej Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych dla absolwentów klas 6, gdzie obowiązywać będzie trzyletni program gimnazjum o profilu artystycznym i trzyletnie liceum profilowane. Nabór do obu typów szkół odbywa się poprzez sprawdzian uzdolnień artystycznych. Tego typu gimnazjum jest jedyne w województwie podkarpackim. Najbliższe są w Krakowie i Lublinie. Końcem kwietnia uczniowie klas piątych PLSP bronili dyplom, efektem czego jest podyplomowa wystawa absolwentów w sali wystawowej jarosławskiej synagogi. Prezentowana jest rzeźba, ceramika, plakat, rysunek, malarstwo, grafika i inne media. Wysoki poziom prac (zdjęcie u dołu) skłania do przypuszczeń, że większość absolwentów po maturze dostanie się na studia.

Po prawie rocznej przerwie można znowu obejrzeć wystawę w Synagodze, o której było tak głośno ostatnimi czasy. Warto naocześnie sprawdzić, komu i czemu powinna służyć. Jaki jest jej cel i przeznaczenie. Kifer by się cieszył.

Henryk Cebula

Fot. Czesław Dziadusiński i H.C.



26 kwietnia br. wszyscy naczelnicy wydziałów Urzędu Miejskiego w Przemyślu otrzymali wypowiedzenie. Podstawą do tego był nowy regulamin organizacyjny Urzędu.

Specyficzny szacunek



Haniebny to obrazek w miejscu publicznym, gdzie przewijają się gros pasażerów PKS z różnych stron kraju. W obrębie dworca PKS w Przeworsku znajduje się skromny

obelisk, upamiętniający dawny cmentarz, który już nie istnieje. Obok tego miejsca pamięci postawiono kontener na śmieci. Walające się odpady w takim miejscu wystawiają niezbyt dobrą opinię gospodarzom obiektu, jak i władzom miasta. Być może obecni radni ze względu na wiek nie chodzą po mieście, ale od tego jest straż miejska. Kilka dni przed zrobieniem tego zdjęcia składano tam kwiaty. Jako mieszkańcy Przeworska wstyd mi. Szacunek należy się wszystkim umarłym. Na całym świecie, tak jest przyjęte, a w Przeworsku?

H. Cebula

fol. autor



Według słownika języka polskiego *rehabilitacja to przywrócenie choremu aktywności na skutek wyleczenia lub przez fizyczne i psychiczne przystosowanie go do zmienionych warunków*. Od 1 kwietnia przywracanie tej aktywności stoi w Przemyślu pod wielkim znakiem zapytania. Jak twierdzą pracownicy działu rehabilitacji w szpitalu przy ulicy Słowackiego, zabroniono im ambulatoryjnego przyjmowania pacjentów. Z usług tej, jedynej w pełni wyposażonej i (wydawałoby się) ogólnodostępnej, placówki tego typu w mieście, mogą korzystać jedynie pacjenci szpitalni lub ci, którzy zupełnie niedawno go opuścili.

Rehabilitacja na wymarcu

Sprawa rehabilitacji lub też, raczej — jej braku, kryje w sobie kilka paradoksów. Procedura ubiegania się o przyjęcie na zabieg wygląda, po wprowadzeniu reformy, dość osobliwie. Pacjent kierowany jest przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej do specjalisty — ortopedy. Ten dopiero **proponuje** zabieg, które uzna za stosowne. Pacjent z kartką biegnie (lub, jeśli nie mieszka w samym Przemyślu, jedzie) z powrotem do swego lekarza. Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej (najczęściej internista, nie znający się dobrze na rehabilitacji) może propozycje tych zabiegów zaakceptować, bądź też nie. Od kwietnia sprawa skomplikowała się dodatkowo. ZOZ nie podpisał umowy ze szpitalem w zakresie ambulatoryjnych usług rehabilitacyjnych. Lekarz podstawowej opieki może zatem skierować pacjenta do ZOZ-owskiej poradni rehabilitacyjnej przy ulicy Słowackiego 17 (obok biblioteki). Sęk w tym, że owa poradnia jest

zatloczona do niemożliwości, a w dodatku nie oferuje kompleksowych usług. W skład pakietu usług poradni ZOZ-owskiej wchodzi jedynie fizykoterapia i masaż, na który niekiedy wypada czekać kilka miesięcy. A w przypadku rehabilitacji czas gra olbrzymią rolę. Nie wykonuje się tam natomiast hydroterapii, terapii parafinowej i, najważniejszej w całej rehabilitacji — kinezyterapii, czyli ćwiczeń ruchowych. — *Od dawna mam kłopoty z kolanem — mówi Janina Krawiec. — Niedawno ścigali mi szynę. Mąż musiał chodzić do przychodni. Lekarz wypisał skierowanie. Tutaj specjalista zapisał (zapropozował!) — przyp. aut.) trzy zabiegi. Pani doktor w przychodni rejonowej zdecydowała jednak, że muszę iść do poradni na Słowackiego 17. A tam, w tej kuźni, już od piątej rano są kolejki!* Pacjenci sami widzą, że w poradni rehabilitacyjnej ZOZ-u brak odpowiedniego sprzętu do leczenia i zabiegów. **Mariusz Feduń, mieszkaniec oddalony od**

Przemyśla o blisko 50 kilometrów Borownicy opowiada o problemach z ręką po wypadku. Jemu także lekarz specjalista zaproponował kompleks zabiegów. Niestety, pan Mariusz został skierowany przez swego lekarza (w Żohatynie) do poradni podlegającej ZOZ-owi. Tam zapisano pacjentowi maść *Contratubex*. Na tubce maści widnieje napis: *specyfik na blizny*.

Z rozmów z pacjentami oraz z rozżalonymi i zdziwionymi sytuacją pracownikami działu rehabilitacji, wynika, że, w świetle tych decyzji, dobro pacjenta nabrało jakby marginalnych rozmiarów — lub wręcz zniknęło zupełnie z pola tej batalii o zdrowie. Pierwsza, piękna zasada lekarska (którą nb. ostatnio często sformułowano) zesłała gdzieś na dalszy plan. — *Jestem po wylewie, mam sparaliżowaną całą prawą stronę mówi Filomena Ciesielska. — Teraz tracę możliwość rehabilitacji. A muszę cały czas ćwiczyć, bo nie mogłabym chodzić ani nawet się ubrać.*

Pacjenci, a właściwie byli pacjenci są tak rozżaleni, że całą reformę zdrowia widzą w jak najczarniejszych barwach. — *Ludzie umierają, wyracają się na ulicy, bo nie wzywają karetek — mówi wzburzona Janina Krawiec. — Bo się boją, że będą musieli płacić.*

Rehabilitacja przy szpitalu na Słowackiego świadczyła usługi ambulatoryjne od czterdziestu lat. Czyżby teraz przyszło jej przeżywać swoje ostatnie dni? Nieoficjalnie wiadomo, że 18 osób tam pracujących, ma zostać zwolnionych (lub mają im zostać zaproponowane połówki etatu, co równałoby się głodowemu wynagrodzeniu). Prawdopodobnie pozostanie zaledwie 6 rehabilitantów. — *Oni pracują kosztem innych — twierdzi dyrektor szpitala, Maciej*

tych rocznie. My dostaliśmy zaledwie 44 złote na jednego pacjenta.

Kolejnym paradoksem jest edukacja przyszłych rehabilitantów. Pracownicy szpitala twierdzą: z jednej strony ogranicza się tę bardzo potrzebną placówkę (dyrektor mówi, iż tylko do czasu oddania szpitala na Monte Cassino), a z drugiej strony — kształci się młodzież w położonym niedaleko Studium Medycznym. — *Obok kształci się młodzież — zauważają. — Za ścianą udziela się specjalistycznych porad, a my nie możemy leczyć. Pacjenci widzą także tę ciemną stronę sprawy. — Polityka edukacyjna jest błędna: wykształcić nas na niewolników Europy — twierdzi Teresa Zagózdź-Kozak, nauczycielka, która ulegała wypadkowi i teraz chciałaby się leczyć.*



Rys. H. Cebula

III Ogólnopolskie Warsztaty Perkusyjne...

... odbyły się w Jarosławiu, w dniach 19 i 20 kwietnia br., zorganizowane przez Centrum Edukacji Artystycznej wspólnie z jarosławską Państwową Szkołą Muzyczną I st. im. F. Chopina, przy wydatnej pomocy Zarządu Miasta i licznych sponsorów. Udział wzięli uczniowie sekcji perkusji z kilkudziesięciu szkół muzycznych (I stopnia) w Polsce. Warsztaty zaplanowano jako przesłuchania „muzycznych poczyniń” dwóch grup wiekowych (starszej i młodszej) oraz zajęć teoretycznych o nauce gry na instrumentach perkusyjnych. Występy, w ramach przesłuchań, oceniało jury w składzie: **Stanisław Welanyk** (Akademia Muzyczna Kraków) — przewodniczący oraz **Jan Pilch** (także AM Kraków) i **Grzegorz Jurczyk** (Akademia Muzyczna Bydgoszcz).

Dwudniowe przesłuchania były autentycznym, ogólnopolskim przeglądem umiejętności muzycznych uczniów, którym bliski jest ksylofon, marimba, werbel itp. W Jarosławiu gościli bowiem, razem ze swoimi nauczycielami, uczniowie ze szkół m.in. z Gdańska-Wrzeszcza, Białogostoku, Brodnicy, Płocka, Wrocławia, Kielc, Łodzi, Rzeszowa, Łańcuta, Przemyśla. W grupie starszej najlepszy okazał się (zajmując I miejsce) **Konrad Cwalina** (Zespół Placówek Kształcenia Artystycznego — Białystok). Jego szkolny kolega **Michał Grzechowiak** zajął IV miejsce. (Ze zwycięstwa cieszyli się wraz z nauczycielami **Małgorzatą Rudzińską** i **Andrzejem Makalem** zapominając całkowicie o trudach jedenastogodzinnej podróży). Zamykając grupę starszą wymienić trzeba **Sebastiana Kuchczyńskiego** (z Brodnicy), który zajął II miejsce, **Aleksandra Wnuka** (z Rzeszowa) za III miejsce oraz **Bartłomieja Wnęka** (Przemyśl) i **Roberta Grzybielca** (Wrocław) za V i VI miejsce (ex aequo). Przed profesjonalnym jury wystąpił uczeń jarosławskiej szkoły **Grzegorz Groch** (uczeń pierwszej klasy), który w grupie młodszej zagrał... na I miejsce. II przyznano **Michałowi Lewandowskiemu** (Płock) i **Kamilowi Siciakowi** (Rzeszów), zaś III — **Bartoszowi Saldanowi** (Przemyśl) i **Matuszowi Wróbel-Kwiatkowskiemu** (Wrocław).

Jeżeli opanowanie instrumentów perkusyjnych wydaje się komuś proste... jest w błędzie! Ten instrument — choć może głośniejszy od innych — trzeba pokochać. Trzeba też z nim sporo pracować, by zostać artystą. Artysta zaś, według odnotowanych przez historyków słów Ignacego Paderewskiego, to „jeden procent talentu, dziewięć procent szczęścia



Laureaci grupy starszej z przewodniczącym jury St. Welanykiem.

i dziewięćdziesiąt procent pracy”.

Ogólnopolskie Warsztaty Perkusyjne otworzył: **Krzysztof Szczepaniak** wizytator rzeszowskiego oddziału Centrum Edukacji Artystycznej, **Jerzy Matusz** burmistrz Jarosławia i **Mieczysław Kasprzak** starosta jarosławski (który z prywatnej „kasy” zafundował „najlepszymu z grupy starszej” specjalną nagrodę). Kłopoty z kwietniową aurą (mającą prze-

cięż zawarte w przysłowiu) prawa); śnieg z deszczem, wichura i za jej przyczyną kilkunastogodzinny brak prądu przeszedł... niemalże... niezauważalnie obok uczestników warsztatów. To już spryt organizatorów; nauczycieli bezpośrednio odpowiedzialnych (**Henryka Przytockiego** i **Bogusława Pawlaka**), wspieranych przez dyrekcję, koleżeństwo z grona nauczycielskiego i pracowników administracji szkolnej.

(gras)



Grześ Groch z Jarosławia był najlepszy w grupie młodszej.

Fot. (2) Grażyna Stopa

Jak na razie rośnie w głąb ziemi. Wykopami zainteresowali się nawet ortodoksyjni Żydzi, którzy będąc w Leżajsku, przyjechali przy okazji pomodlić się przy skromnym pomniku upamiętniającym cmentarz żydowski w Przeworsku. Wykopy usytuowane są w bezpośrednim sąsiedztwie dawnego cmentarza żydowskiego (obecnie znajduje się dworzec PKS). W miejscu wykopów były kiedyś żydowskie budynki. Być może zainteresowani wykopami przyglądali się czy, aby nie wykopano skarbów, pamiątek lub nie naruszono grobów, jak to było kilkadziesiąt lat temu, gdy budowano Miejski Dom Kultury. Nie obyło się bez incydentów.

H. Cebula

Rośnie centrum handlowe w Przeworsku



NA ŚWIECIE


● **Minęła 13. rocznica katastrofy atomowej** (26.04.85 r.) w elektrowni w Czarnobylu na Ukrainie.

● Wyszło na jaw, iż dwaj nastolatki, którzy dokonali masakry w amerykańskim liceum w Littleton, zamierzali zabić aż pół tysiąca uczniów i nauczycieli tej szkoły, po czym uprowadzić samolot i w trakcie lotu nad Nowym Jorkiem doprowadzić do jego katastrofy nad Manhattanem. Z zapisków młodocianych morderców-samobójców wynika, iż ich zbrodnia była zemstą za szyderstwa, jakich dopuszczali się wobec nich szkolni koledzy.

● **Bomba eksplodowała w hotelu „Inturist”** w centrum Moskwy nie opodal Kremla. Wybuch zniszczył kilka pokoi na 19. i 20. kondygnacji, gdzie znajdowały się biura różnych firm.

● **W Monachium policja niemiecka ujęła dwóch konwojentów z BRE Service Assistance, podejrzanych o to, że konwojując transport pieniędzy z wrocławskiego oddziału Raiffeisen Centrobanku do Warszawy, w styczniu br. — po uśpieniu pozostałych ochroniarzy środkiem zawartym w salacie, którą ich poczęstowali — skradli milion dolarów.** Konwojenci-złodzieje zniknęli bez śladu. Okazało się, że przeniknęli do Czech a stamtąd do Niemiec, gdzie namierzono ich dopiero teraz. Nic jednak nie wiadomo o miejscu ukrycia pieniędzy.

● Poruszenie w świecie wywołała nowina, że profesor Willi Breytenbach z RPA, przeanalizowawszy przepowiednie XVI-wiecznego jasnowidza Nostadamusa, spodziewa się wybuchu w lipcu br. III wojny światowej, która jakoby rozpocznie się na Bałkanach i potrwa siedem miesięcy.

● **Vuk Drasković, wicepremier Jugosławii, został zdymisjonowany za krytykę polityki swego rządu.** Opowiedział się on za rozmieszczeniem ONZ-owskich sił pokojowych w Kosowie. Propagandzie oficjalnej zarzucił m.in. nieinformowanie narodu o dramacie Albańczyków z Kosowa i fałszywe przedstawianie intencji NATO.

● **Opublikowano treść orędzia, które papież skierował do Kofiego Annana — sekretarza generalnego ONZ, zaangażowanego w misję pokojową w Europie.** Papież wzywa do opracowania planu pokojowego i wspierania się wszystkich, którzy dążą do pokojowego rozwiązania problemu w Kosowie.

● **Po rozmowach w Bonn na temat konfliktu w Kosowie, wysłannik prezydenta Jelcyna — Wiktor Czernomyrdin (a nie jak omyłkowo napisaliśmy w poprzednim numerze — inny rosyjski polityk) udał się na spotkanie z premierem Włoch (a stamtąd miał pojechać do Belgradu).** Po tych rozmowach, uznano, że następuje zbliżenie stanowisk Rosji i Zachodu w kwestii konfliktu bałkańskiego.

● **Zblakana rakietą NATO-wska, na kierowana na cel w Jugosławii, zburzyła**

dom na przedmieściach Sofii, wzbudzając tam panikę. Ofiar w ludziach nie było. Wcześniej na terytorium Bułgarii w rejonach przygranicznych spadło kilka rakiet powietrze-powietrze. Przestrzeń powietrzną w Bułgarii naruszył również samolot sił NATO.

Wszystko to nie przeszkodziło zawarciu wstępnego porozumienia o udostępnieniu przez Bułgarię korytarza powietrznego dla NATO.

● **Jugosławia oskarżyła przed trybunałem w Hadze 10 państw NATO o łamanie prawa międzynarodowego.**

● **Trzęsienie ziemi o sile 5,5 stopnia w skali Richtera nawiedziło Jugosławię** (w piątek nad ranem). Epicentrum znajdowało się ok. 60 km na południe od Belgradu.

Ofiar nie zanotowano.

● **Samoloty NATO zbombardowały siedzibę Sztabu Generalnego i znajdującą się w pobliżu Akademii Wojskowej w Belgradzie.**

● **Do zabójstwa w szkole doszło tym razem w Kanadzie, gdzie 14-latek zastrzelił 17-latkę i postrzelił innego ucznia.** Jego ulubionym strojem — podobnie jak nastoletnich amerykańskich morderców — był czarny płaszcz.

● **Wydano się, że słonie w Kazachstanie wypijają po litrze wódki na głowę... dziennie.** Oczywiście nie same, lecz są pojone przez ludzi. Wiadomość ta zbulwersowała miłośników zwierząt.

W KRAJU


● **Zbliżająca się pielgrzymka Ojca Świętego do Polski jest okazją do przewidywania podziałów w społeczeństwie polskim — stwierdzili biskupi podczas 299. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, które odbywało się w Gnieźnie.** W związku ze zbliżającą się pielgrzymką, 16 maja w kościołach zostanie odczytany list pasterski.

● **O poparcie dokumentu określającego warunki rozwoju gospodarczego Polski — zaapelował przewodniczący Unii Wolności podczas obrad Rady Krajowej partii.** Na jubileuszowym, zamykającym pięciolecie istnienia UW, posiedzeniu Rady nie pojawił się (z powodu choroby) były przewodniczący — Tadeusz Mazowiecki. Leszek Balcerowicz, który miał wręczyć byłemu premierowi legitymację partyjną z numerem 1, powiedział: „To dla historycznego przywódcy Unii”.

● **Jerzy Buzek nazwał zasługą polskiej dyplomacji fakt, że Litwa i Słowacja znalazły się na liście państw, które mają realne szanse na wejście w strukturę Paktu Północnoatlantyckiego.** Premier i prezydent Aleksander Kwaśniewski powrócili do kraju z Waszyngtonu, gdzie odbywał się szczyt NATO.

Jerzy Buzek podkreślał, iż na szczycie zostały potwierdzone jego główne cele: obrona praw człowieka, także poza granicami NATO, oraz dalsze rozszerzenie sojuszu.

● **Zasilek osiedleńczy zostanie przyznany przez państwo tym repatriantom, którzy w tym roku zamieszkają w Polsce.** Na pomoc mogą liczyć także te osoby, które osiedliły się w roku ubiegłym. Zasilki osiedleńcze przeznaczone będą na pokrycie części kosztów podróży, zakup mebli, naczyń, przyborów szkolnych i podręczników dla dzieci. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przewiduje, że pomoc z tegorocznego budżetu obejmuje około dwóch tysięcy repatriantów.

● **Polskie Oscary, czyli Złote Kaczki rozdane!** Złote Kaczki to nagrody przyznawane przez czytelników miesięcznika „FILM”. Najlepszym filmem ubiegłego roku została uznana „Historia kina w Popielawach” w reżyserii Jana Jakuba Kolskiego. Najlepszym aktorem został odtwórca głównej roli w tym filmie — Krzysztof Majchrzak, a najlepszą aktorką okrzyknięto Agnieszkę Krukównę.

● **Do końca kwietnia biegli księgowi mieli określić pochodzenie 7,5 mln dolarów należących niegdyś do byłej PZPR.** Ekspertyzę zleciła warszawska prokuratura, która od marca 1998 r. prowadzi śledztwo w sprawie domniemanego zagarnięcia tych pieniędzy.

● **Sąd zarejestrował SLD.** Nowa partia została powołana do życia przez prawie wszystkich członków dawnej koalicji wyborczej. Przekształcenie struktury SLD zostało wymuszone przez nową konstytucję, gdyby do zmian nie doszło, SLD nie mogłoby w przyszłych wyborach wystawić ani jednego kandydata.

● **Urząd Ochrony Państwa stwierdził, że sędziowie m.in. Wydziału Lustracyjnego Sądu Apelacyjnego, muszą przechodzić procedurę dopuszczeń,** którą przewiduje ustawa o ochronie informacji niejawnych — Cała sprawa może opóźnić lustrację — uważa m.in. rzecznik interesu publicznego, Bogusław Nizieński.

● **Z „Pogranicza” do „Linii specjalnej”.** Opublikowany (20.04. br.) w naszym tygodniku list do ministra zdrowia został wykorzystany przez red. Barbarę Czajkowską podczas programu — „Linia specjalna”, 27 kwietnia, w którym wzięła udział minister Franciszka Cegielska.

Mamy nadzieję, że skłoni on adresatkę do głębszych refleksji.

● **Wicepremier, minister finansów — Leszek Balcerowicz jako pierwszy polityk ujawnił swoje zeznanie podatkowe.** PIT został opublikowany w „Super Ekspresie”. Wynika z niego, iż Balcerowicz zarobił w ubiegłym roku ponad 170 tys. zł. Po wspólnym (z małżonką) wypełnieniu PIT-a, okazało się, że wicepremier będzie musiał dopłacić fiskusowi ponad 8 tys. zł.

● **Polscy piłkarze sprawili swym kibicom miłą niespodziankę.** Na stadionie w Warszawie pokonali 2:1 wicemistrzów Europy — Czechów.

● **Premier Jerzy Buzek odwołał wiceministra sprawiedliwości Leszka Piotrowskiego** za jego wypowiedź, że minister Hanna Suchocka nie panuje nad resortem.

● **W Tatrach odnaleziono ciała 3 turystów,** zasypanych najprawdopodobniej zimą przez lawinę. Przypuszcza się, że

byli to mieszkańcy Pułtuska, którzy zaginęli w lutym br.

● **W okolicy mostu kolejowego nad Wisłą w Krakowie, spacerujący tam z psem mężczyzna znalazł na brzegu ciała 3,5-letniej Magdy,** która zaginęła kilka dni wcześniej, po przyjeździe z bacią z Gdańska. Dziecko najprawdopodobniej utonęło.

● **Członkowie Unii Polityki Realnej palili PIT-y przed gmachem Ministerstwa Finansów,** na znak protestu przeciwko polskiemu systemowi podatkowemu. UPR od dawna domaga się, by wszyscy płacili jednakowe podatki — 1 procent od dochodu.

● **Prezydent Aleksander Kwaśniewski spotkał się w Gdańsku z kanclerzem Niemiec Gerhardem Schröderem.** Kanclerz złożył zapewnienie o mocnym popraciu Polski w jej staraniach o wejście do UE.

W REGIONIE


● **28 kwietnia Zarząd Miasta Przemysła postanowił obniżyć stawki czynszu dzierżawnego na „zielonym rynku” z dotychczasowych 50 zł za metr kwadratowy miesięcznie na 35 zł.** Dotyczyć to będzie jednak tylko tych handlujących na tym targowisku, przy których stoiskach tzw. „wystawka” jest większa niż 2 m kw. Dla pozostałych utrzymano poprzednie stawki. Handlujący odmawiają podpisania nowych umów.

● **29 kwietnia w Krasicy odbyła się konferencja nt. „Uwarunkowania i czynniki rozwoju powiatu”,** której głównym organizatorem był starosta przemyski. Była ona podsumowaniem kilkumiesięcznych prac nad przygotowaniem programu pilotażowego „Ziemia Przemyska”. O szczegółach za tydzień.

● **W czwartek, 29 kwietnia, na drogowym przejściu granicznym w Korczowej, po stronie ukraińskiej, spotkały się władze powiatu jarosławskiego oraz rejonu jaworowskiego, aby sfinalizować podpisanie „Deklaracji Współpracy” — przewidującej daleko idącą współpracę oraz wymianę doświadczeń w wielu dziedzinach życia społeczno-gospodarczego po obu stronach granicy.**

● **„Proces roku” rozpoczął się w miniony czwartek (29.04.) przed Sądem Okręgowym w Przemyslu,** gdzie na ławie oskarżonych zasiadli dwaj mieszkańcy Krakowa, w tym 27-letni rodowity przemysłanin Tomasz P. Obaj zatrzymani zostali we wrześniu ub. roku na przejściu granicznym w Medyce podczas próby

przemytu 15 kilogramów narkotyku (zawierającego dużą ilość heroiny) o rynkowej wartości sięgającej ok. 700 tys. dolarów. Proces „kurierów” zmusił policję do zastosowania szczególnych środków bezpieczeństwa, wzmoczenia ochrony gmachu sądu oraz „wylączenia” innych sal, w których codziennie odbywają się rozprawy.

● **Zwołana na 30 kwietnia VI sesja Rady Miejskiej w Przemyslu miała udzielić absolutorium Zarządowi Miasta,** dokonać zmian w składzie osobowym komisji Rady, wysłuchać sprawozdań z działalności Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej za ubiegły rok. *Relacja z sesji za tydzień.*

● **Wirus komputerowy „Czarnobyli”** który uaktywnił się 26 kwietnia, w rocznicę katastrofy czarnobylskiej, siał spustoszenie w komputerach m.in. Politechniki Rzeszowskiej i Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania. Ten wyjątkowo złośliwy wirus niszczy nie tylko oprogramowanie, ale również sprzęt komputerowy. Pracownik jednej z firm komputerowych w Przemyslu powiedział, że następnego dnia miał u siebie 32 komputery do naprawy. Na całym świecie wirus zaatakował 70 mln komputerów.

● **Podhalańczycy z Rzeszowa, którzy mieli kolejowym transportem wyruszyć w rejon konfliktu bałkańskiego, utknęli w kraju.** Przyczyną był brak zgody Węgier na przejazd polskich żołnierzy przez ich terytorium. Formalności tranzytowe w toku.

● **26 kwietnia rozpoczęła się w województwie podkarpackim akcja szczepienia lisów wolno żyjących przeciwko wściekliznie.** Potrwa ona do połowy maja. Objęta w szczególności tereny powiatów: bieszczadzkiego, brzozowskiego, dębickiego, jasielskiego, krośnieńskiego i sanockiego. Uodparnianie lisów prowadzone będzie poprzez zrzuty z samolotów szczepionki doustnej. Program uodparniania lisów polega na kilkuletnim, cyklicznym (wiosna — jesień) wykładaniu szczepionki.

Porcja szczepionki ma kształt prostokątnego, brązowego plastra, wydzielającego specyficzny zapach — zawiera w środku plastikowy pojemnik z płynną szczepionką.

W związku z możliwością bezpośredniego kontaktu ludzi i zwierząt domowych z rozłożoną szczepionką wojewódzki lekarz weterynarii informuje, że przynęty zawierające szczepionkę dotykane przez ludzi nie będą przyjmowane przez lisy, więc ich podnoszenie nie jest wskazane. Kontakt człowieka ze szczepionką ukrytą w przynęcie wymaga konsultacji medycznej. W okresie trwania akcji szczepienia lisów i przez 10 dni po jej zakończeniu zaleca się trzymanie w zamknięciu mięsożernych zwierząt domowych.

Dyrekcja

Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. F. Chopina w Jarosławiu składa podziękowanie wszystkim, którzy wykazali zaangażowanie przy organizacji III Ogólnopolskich Warsztatów Perkusyjnych — Jarosław '99. Szczególnie serdecznie dziękuje sponsorom, którzy tę imprezę wsparli finansowo. Są to:

- ZARZĄD MIASTA JAROSŁAWIA
- BIURO INŻYNIERSKIE „JJ”
- PZU S.A. — INSPEKTORAT W JAROSŁAWIU
- MIECZYSLAW KASPRZAK — STAROSTA JAROSŁAWSKI
- BANK SPÓŁDZIELCZY W JAROSŁAWIU
- BP PKO — ODDZIAŁ JAROSŁAW
- FOTO CENTRUM, DALUX
- PUH ELEKTRAL
- PHU JUBILER S.C.
- MAŁA KSIĘGARNIA „PIÓRO” S.C. J. i R. DŁUGOSZ
- RESTAURACJA RELAX „U SŁOWIKA”
- ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO „SZAREK”
- KSIĘGARNIE: „ATLAS”, „LOGOS”
- SKLEP „OLIMPIA”
- LICENCJONOWANA AGENCJA UBEZPIECZENIOWA „HAK” (H. i A. KIELBOWICZ)
- USŁUGI MUZYCZNE — KRZYSZTOF GROCH
- SZYLDY „TEAM” — SROKA i GLIWA
- GOLBALUX — MIECZYSLAW GOLBA — WIĄZOWNICA
- DISPOL — STANISŁAW DUSIŁO
- DELTA CAR — MARIUSZ MACIEŃKO

PGN i G S.A. Oddział Zakład Gazowniczy w Jarosławiu

zawiadamia P.T. Odbiorców Gazu,

że od dnia 04.05.1999 r. wprowadza się dodatkowe godziny urzędowania służb technicznych, kas oraz handlowej obsługi odbiorców w każdy wtorek roboczy od godz. 15⁰⁰ — 18⁰⁰ w n/w terenowych jednostkach organizacyjnych:

- 1. Rozdzielnia Gazu Jarosław, ul. Krakowska 54
- 2. Rozdzielnia Gazu Przemysł, ul. Rogozińskiego 40
- 3. Rozdzielnia Gazu Przeworsk, ul. Słowackiego 19
- 4. Rozdzielnia Gazu Lubaczów, ul. Handlowa 4

Zapraszamy do kontaktu z naszymi służbami.



WTOREK 4 maja

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „PAN ZŁOTA RĄCZKA” — ser. 8.20 Giełda 8.45 „Biblioteka Lizzy” — serial anim. prod. austral. 9.10 Mama i ja 9.25 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiamy o dzieciach 10.05 „MILAGROS” — serial 11.00 Sławka większa niż szybie 11.20 „Nasz wszechświat” — ang. dok. 11.30 Zdobywcy Karpat 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.50 Życie moje 13.15 Picasso i teatr 13.35 Patrząc w serce 13.45 Kochać dziecko 14.10 Ciuchcia 14.35 „PO PROSTU ŻYCIE” — serial obycz. kanad. 15.05 Taki jest świat 15.30 Teleexpress Junior 15.40 Raj 16.05 Rower Błażeja 16.30 „MODA NA SUKCES” — telenowela 17.25 „KLAN” — serial 17.50 Gość Jedyńki 18.00 Miliard w rozumie 18.30 Kwadrans na kawę 18.50 Reporter 19.00 Wieczorynka 20.10 „SZPITAL DOBREJ NADZIEI” — serial obycz. prod. USA 21.00 W centrum uwagi 21.15 Przed pielgrzymką Ojca Świętego do Polski 21.40 Czas na dokument 22.40 Euroexpress 23.15 W interesie publicznym 23.50 „SAMO ŻYCIE” — film obycz. USA 1.25 Co orzeknie sąd?

TVP 2 7.50 Studio urody 8.30 „ZŁOTOPOLSCY” — telenowela 9.00 Świat kobiet 9.35 „KROK ZA KROKIEM” — serial kom. USA 10.00 „Pasja” — film dok. ang. 10.30 Gwiazdy tamtych lat 11.00 „ZERWAĆ SIĘ DO LOTU” (ost.) — wł. serial obycz. 11.55 Jak daleko do Unii 12.25 Familiada 13.40 „W KRAJINIE WŁADCY SMOKÓW” — serial fant-przyg. prod. austral.-pol. 14.10 IV Letni Festiwal Kabaretu Koszalin '98 15.10 „DOOGIE HOWSER, LEKARZ MEDYCYN” — serial kom. USA 16.10 Krzyżówka szczęścia 16.40 Zdażyć przed olimpiadą 17.10 W okolicie Stwórcy 18.35 Va banque 19.05 Magazyn teatralny 19.35 Bądź mistrzem 20.00 Raport 20.45 Gaelforce Dance w Polsce — reportaż 21.00 „Z ARCHIWUM X” — serial sensac. USA 21.50 Dwójkomania 22.35 Sport telegram 22.40 „Szpital Dzieciątka Jezus” — telenowela dok. 23.15 „Ikar” — film dok. 23.55 Wieczór artystyczny Art-noc WRÓ '99 0.55 „KOCHAM LUCY” — serial prod. USA

POLSAT 6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Kto się boi wstać? 7.45 Polityczne graffiti 8.00 „Czarodziejka z Księżycy” — serial anim. 8.30 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — telenowela brazył. 9.30 „ZAR MŁODOŚCI” — serial obycz. USA 10.30 „LEGENDY KUNG-FU” — serial 11.30 „ALLY McBEAL” — serial obycz. USA 12.30 „ŻYCIE JAK POKER” — serial 13.00 Idź na całość 14.00 Link Journal — mag. mody 14.30 100% dla stu — gra-zabawa 15.00 „ReBoot” — kanad. serial anim. 15.30 Podróżka gorąco poleca — mag. kulinarny 16.15 „JA SIĘ ZASTRZELE” — serial kom. USA 16.45 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — telenowela brazył. 17.40 „ROSEANNE” — serial kom. USA 18.10 „PRZYJACIELE” — serial kom. ang. 19.05 „LEGENDY KUNG-FU” — serial 20.00 „MIODOWE LATA” — pol. serial kom. 20.35 „ASTEROIDA” — film s.f. USA 20.50 Lotto 22.25 Telewizyjne biuro śledcze 22.55 Wyniki Lotto 23.25 Polityczne graffiti 23.40 „ŻYCIE JAK POKER” — serial 0.10 Motowiadomości — mag.

TVN 6.40 Telesklep 6.55 Kropka nad i 7.15 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 7.45 „Troskliwe misie” — serial anim. 8.10 „Kucyki i przyjaciele” 8.35 „Bosco” 9.00 „PAULINA” — serial 9.50 „MARIA DE NADIE” — serial 10.40 „ROZWIĄC SKRZYDŁA” — serial 11.30 Telesklep 12.00 „MARIA IZABELA” — serial 12.30 Multitkino 13.00 Czas to pieniądz 13.35 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 14.00 „Troskliwe misie” — serial anim. 14.25 „Kucyki i przyjaciele” 14.45 „Bosco” 15.15 „SZKOŁA ZLAMANYCH SERC” — serial 15.45 „SZKOLNY ODLOT” — serial 16.15 „BAJER W BEL AIR” — serial 16.45 Nie do wiary 17.30 Telewizjer 18.00 „PAULINA” — serial 19.25 Sport 19.30 „MARIA IZABELA” — serial 19.55 Pogoda 20.00 „ROBIN HOOD” — film przyg. USA 22.00 „MILENIUM” 23.05 Kropka nad i 23.30 Telewizjer 0.00 „PRAWNICY Z MIASTA ANIOŁÓW” — serial obycz. USA 0.50 Granie na zawołanie 2.30 Granie na ekranie

* **TELEEXPRESS** — 15.30, 17.00 pr. I
* **WIADOMOŚCI**
— 8.30, 12.00, 23.00 pr. I
(wydanie główne) — 19.30 pr. I
* **PROGRAMY LOKALNE**
— 8.00 (w sobotę i niedzielę o 9.00), 18.10 pr. II

* **PANORAMA** 13.00, 16.00, 18.00, 22.00 pr. II
* **INFORMACJE** — 7.55, 16.00, 18.45, 23.00 — **POLSAT**
* **TVN FAKTY** — 17.15, (regionalne), 19.00 (wyd. gł.) ok. 23.00 (wieczorne).

ŚRODA 5 maja

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „RODZINNY INTERES” — serial 8.20 Giełda 8.45 „Wesołych zwierzków świat” — ang. serial anim. 9.10 Mama i ja 9.25 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiamy o dzieciach 10.05 „MILAGROS” — serial 10.55 Wielka nadzieja — reportaż 11.25 Oświatowe informacje 11.35 Abecadło kina 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn notowań 12.50 „KLAN” (powt.) 13.20 W poszukiwaniu Mickiewicza 13.40 English and Arts 13.50 Pacjent 14.00 Kwitnąca okno 14.10 Król zwierząt — teleturniej 14.35 „PO PROSTU ŻYCIE” — serial obycz. kanad. 15.05 Rzeczpospolita samorządowa 15.30 Teleexpress Junior 15.40 Rower Błażeja 16.30 „MODA NA SUKCES” — telenowela 17.25 „KLAN” — telenowela 17.50 Gość Jedyńki 18.00 Tygodnik Jedyńki 18.50 Reporter 19.00 Wieczorynka 20.10 „OSZUKANA I ODTRĄCONA” — dramat USA 21.55 W centrum uwagi 22.10 Audiotęte 22.15 Kronika kryminalna 22.35 Kup pan cegłę 23.15 „Kryptonim „Pozoga” — pol. film dok. 0.40 „DOBRANE TRIO” — film sens. USA 2.15 Piąta pora roku

TVP 2 7.25 Sport telegram 7.50 Studio urody 8.30 „ZŁOTOPOLSCY” — telenowela 9.00 Świat kobiet 9.35 „KROK ZA KROKIEM” — serial kom. USA 10.00 „Pasja” — film dok. ang. 10.30 „Doniczkowe” — serial anim. 11.00 „DOKTOR Z ALPEJSKIEJ WIOSKI” — serial prod. niem.-austr.-wł. 12.00 Maryla, Agnieszka, Małgośka — koncert piosenek 13.40 „WYSPA PRZYGIÓD” — austral. serial przyg. 14.15 IV Letni Festiwal Kabaretu Koszalin '98 15.00 Stanisław Moniuszko — w 180. rocznicę urodzin 15.10 „DOOGIE HOWSER, LEKARZ MEDYCYN” — serial kom. USA 16.10 x 5 — wygramy razem 16.40 Jeden na jeden 17.10 Gimnazjum 18.35 Jeden z dziesięciu 19.05 Reporterzy Dwójki przedstawiają 19.35 Krzyżówka Trzynastolatków 20.00 Auto — mag. motoryzacyjny 20.25 „ŻADZA PIENIĄDZA” — kom. prod. franc. 21.50 Dwójkomania 22.35 Sport telegram 22.40 „PANI PARKER I KRĄG JEJ PRZYJACIÓŁ” — film biograf. USA 0.45 III Wielkanocny Festiwal Beethovenowski 1.35 „KOCHAM LUCY” — serial USA

POLSAT 6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Kto się boi wstać? 7.45 Polityczne graffiti 8.00 „Czarodziejka z Księżycy” — serial anim. 8.30 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — telenowela brazył. 9.30 „ZAR MŁODOŚCI” — serial obycz. USA 10.30 „LEGENDY KUNG-FU” — serial 11.30 „ALLY McBEAL” — serial obycz. USA 12.30 „ŻYCIE JAK POKER” — serial 13.00 Idź na całość 14.00 Link Journal — mag. mody 14.30 100% dla stu — gra-zabawa 15.00 „ReBoot” — kanad. serial anim. 15.30 Podróżka gorąco poleca — mag. kulinarny 16.15 „JA SIĘ ZASTRZELE” — serial kom. USA 16.45 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — telenowela brazył. 17.40 „ROSEANNE” — serial kom. USA 18.10 „PRZYJACIELE” — serial kom. ang. 19.05 „LEGENDY KUNG-FU” — serial 20.00 „MIODOWE LATA” — pol. serial kom. 20.35 „ASTEROIDA” — film s.f. USA 20.50 Lotto 22.25 Telewizyjne biuro śledcze 22.55 Wyniki Lotto 23.25 Polityczne graffiti 23.40 „ŻYCIE JAK POKER” — serial 0.10 Motowiadomości — mag.

TVN 6.40 Telesklep 6.55 Kropka nad i 7.15 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 7.45 „Troskliwe misie” — serial anim. 8.10 „Kucyki i przyjaciele” 8.35 „Bosco” 9.00 „PAULINA” — serial 9.50 „MARIA DE NADIE” — serial 10.40 „ROZWIĄC SKRZYDŁA” — serial 11.30 Telesklep 12.00 „MARIA IZABELA” — serial 12.30 Multitkino 13.00 Czas to pieniądz 13.35 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 14.00 „Troskliwe misie” — serial anim. 14.25 „Kucyki i przyjaciele” 14.45 „Bosco” 15.15 „SZKOŁA ZLAMANYCH SERC” — serial 15.45 „SZKOLNY ODLOT” — serial 16.15 „BAJER W BEL AIR” — serial 16.45 Nie do wiary 17.30 Telewizjer 18.00 „PAULINA” — serial 19.25 Sport 19.30 „MARIA IZABELA” — serial 19.55 Pogoda 20.00 „BEVERLY HILLS

90210” — serial 21.00 „MELROSE PLACE” — serial 22.00 Nie do wiary! 22.30 Automaniak 23.05 Kropka nad i 23.30 Telewizjer 0.00 „PRAWNICY Z MIASTA ANIOŁÓW” — serial 0.50 „BEVERLY HILLS 90210” — serial 1.40 Granie na zawołanie 4.10 Granie na ekranie

CZWARTEK 6 maja

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „INNY ŚWIAT” — serial 8.20 Giełda 8.45 „Ja ci jeszcze pokaże: Krecik” — filmy anim. 9.10 Mama i ja 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiamy o dzieciach 10.05 „ANNO DOMINI” — serial hist. USA 11.00 Miliard w rozumie 11.30 Przyrodnicy 11.40 Telekomputer 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn notowań 12.50 „KLAN” (powt.) 13.15 Zwierzęta świata 13.45 Dom 14.10 Dźwiękogra 14.35 „PO PROSTU ŻYCIE” — serial kanad. 15.05 Róg Wojskiego — reportaż 15.30 Teleexpress Junior 15.40 Rower Błażeja 16.30 „MODA NA SUKCES” — telenowela 17.25 Jaka to melodia? — teleturniej 17.45 Studio sport 19.15 Wieczorynka 19.15 Jutro weekend 20.10 „EKSTRADYJCJA 3” — serial sens. pol. 21.10 W centrum uwagi 21.25 Widziałam 21.55 Automaniak 22.10 Czas na dokument 22.40 Pegaz 23.25 „SPOTKAMY SIĘ W NIEBIE” — kom. prod. hiszp. 1.10 Róg Wojskiego — reportaż 1.30 ABC brydża 1.40 Kolejki

TVP 2 7.25 Sport telegram 7.50 Studio urody 8.30 „ZŁOTOPOLSCY” — telenowela 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP 15.10 „DOOGIE HOWSER, LEKARZ MEDYCYN” — serial kom. USA 16.10 x 5 — wygramy razem 16.40 Studio sport 17.10 Samarytanin 18.35 Jeden z dziesięciu 19.05 W cieniu Kremia 19.35 Krzyżówka 13-latków 20.05 „GRONA MIŁOŚCI” — serial obycz. prod. franc. 21.35 Reforma w szkole 21.50 Dwójkomania 22.35 Sport telegram 22.40 997 — mag. krym. 23.15 „Świadkowie XX wieku” — film dok. 0.05 „ZABÓJCY Z AUTOSTRADY” (1/2) — film sens. USA 1.20 „KOCHAM LUCY” — serial USA 1.45 Światowa piłka

POLSAT 6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Kto się boi wstać? 7.45 Polityczne graffiti 8.00 „Czarodziejka z Księżycy” — serial anim. 8.30 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — telenowela brazył. 9.30 „ZAR MŁODOŚCI” — serial 10.30 „LEGENDY KUNG-FU” — serial USA 11.30 „MŁODY INDIANA JONES” — serial USA 12.30 Dżurny satyryk kraju 13.00 Magazyn 13.30 Magazyn 14.00 Rekin kart — gra-zabawa 14.30 Kalambury 15.00 „ReBoot” — kanad. serial anim. 15.30 Drzewko szczęścia — zabawa 16.15 „JA SIĘ ZASTRZELE” — serial kom. USA 16.45 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — telenowela brazył. 17.40 „ŻYCIE JAK POKER” — pol. telenowela 18.10 „PRZYJACIELE” — serial kom. USA 19.05 „LEGENDY KUNG-FU” — serial USA 20.00 „PAN I PANI SMITH” — serial sens. USA 20.50 Lotto 21.00 „OSTRY DYŻUR” — ser. obycz. USA 22.45 Wyniki Lotto 23.15 Polityczne graffiti 23.30 Bumerang — mag. publicystyczny 0.00 4 x 4 — mag. motoryzac. 0.30 Muzyka na bis

TVN 6.40 Telesklep 6.55 Kropka nad i 7.15 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 7.45 „Troskliwe misie” — serial anim. 8.10 „Kucyki i przyjaciele” 8.35 „Bosco” 9.00 „PAULINA” — serial 9.50 „MARIA DE NADIE” — serial 10.40 „ROZWIĄC SKRZYDŁA” — serial 11.30 Telesklep 12.00 „MARIA IZABELA” — serial 12.30 Big Star Party 13.35 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 14.00 „Troskliwe misie” — serial anim. 14.25 „Kucyki i przyjaciele” 14.45 „Bosco” 15.15 „SZKOŁA ZLAMANYCH SERC” — serial 15.45 „SZKOLNY ODLOT” — serial 16.15 „BAJER W BEL AIR” — serial 16.45 Maraton uśmiechu 17.30 Telewizjer 18.00 „PAULINA” — serial 19.25 Sport 19.30 „MARIA IZABELA” — serial 19.55 Pogoda 20.00 „BEVERLY HILLS

Nasza sonda

Jak zamierzaliśmy spędzić wolny czas?

Badania socjologiczne dowodzą, że głównym sposobem spędzania wolnego czasu jest oglądanie telewizji, wideo, a także spotkania z rodziną i znajomymi lub spacer. Zapytaliśmy przemyslan, co będą robić w czasie wydłużonego majowego weekendu. Ciekawe, co wyszło z tych zamierzeń?

☆ Na pewno odpocznę od pracy. Nie wiem jeszcze dokładnie, co zrobię. Być może, wyjedziemy z rodziną samochodem gdzieś poza miasto. Żeby się trochę oderwać od tej naszej cywilizacji. Chciałbym wywieźć z miasta dzieci, na trochę. A poza tym... nie wiem. Może pójdziemy do przyjaciół.

Mariusz, przedstawiciel handlowy

☆ Spędzę ten czas z moją dziewczyną, która przyjedzie ze studiów. Myślę, że głównie na tym miną mi te dni.

Tomasz Matula

☆ Nie zarzekam się, że telewizji nie będziemy oglądać. Na pewno coś pooglądamy, tak jak, myślę, wielu. Ale postaram się znaleźć sobie również inne rozrywki. Może jakaś wycieczka. Jeszcze nie wiem.

Magda Marszałek, gospodyni domowa

☆ Wyjeżdżam w góry. Zaraz w piątek wyjeżdżam i wracam dopiero w poniedziałek wieczorem.

student

☆ Myślę, że na pewno postaram się wziąć udział w uroczystościach z okazji 3 Maja. Może pooglądę coś w telewizji, posłucham radia. Odwiedzą mnie też dzieci. Będzie co robić.

Zygmunt Piastek

Kronika policyjna

26.04. W Wólce Pełkińskiej, w nie ustalonych przyczyn zapalił się stodoła w obejściu Marii S. Pożar rozprzestrzenił się na sąsiednie zabudowania, w wyniku czego spłonęły dwie stodoły wraz ze sprzętem i nawozami sztucznymi — łączna wartość strat 180 tys. zł.

27.04. Na ul. Malawskiego w Przemyslu, nad ranem, z nieznanymi przyczynami zapalił się samochód peugeot 406, stojący na parkingu. Od niego zajęły się kolejne. Całkowicie spłonęły dwa — wspomniany peugeot 406, stojący obok ford escort, a nadpaleniu uległy trzy kolejne: daewoo tico, peugeot 106 oraz honda. Straty szacuje się na około 90 tys. zł.

● W nocy z 26/27.04. nieznanymi sprawcami wiał się do niezamieszkałego domu przy ul. Pawłowski w Jarosławiu, skąd skradł baterie łazienkowe, serwis porcelanowy, pościel i inne przedmioty o łącznej wartości 5 tys. zł.

● W autobusie MZK, jadącym ul. Grunwaldzką w Przemyslu, w godz. rannych, nieznanymi sprawcami skradł pa-

sażerke kosmetyczkę z biżuterią o wartości ok. 12 tys. zł.

● Na ul. Wincentego Pola w Przemyslu, w godzinach przedpołudniowych, wszedł nagle na jezdnię w miejscu niedozwolonym 87-letni mieszkaniec Przemysla, który został potrącony przez nadjeżdżającą ciężarówkę „Kamaz”. Pieszeżo przewieziono do szpitala, gdzie zmarł nie odzyskawszy przytomności.

● 73-letni mieszkaniec Studziana, w nie ustalonych okolicznościach, wpadł do studni i utonął.

28.04. Pod nieobecność dorosłych, do mieszkania przy ul. Smolki w Przemyslu, po otwarciu drzwi spłonęły 14-letniego syna właściciela, wtargnęli dwaj mężczyźni, którzy obezwładnili chłopca, skradli z mieszkania 2 tys. zł.

● Śmierć na miejscu poniósł 25-letni kierowca cinquecento (z Przemysla), który jadąc trasą E-40, w miejscowości Tuczewo, z nie ustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z mercedesem-busem.

● W Urzędowicach, 35-letni mieszkaniec Przeworska, podczas wyprzedzania małym fiatem ciągnika rolniczego uderzył w jego lewe przednie koło.

W wypadku kierowca fiata i jego pasażer doznali ogólnych obrażeń i zostali odwiezieni do szpitala w Przeworsku.



PONIEDZIAŁEK — PIĄTEK

6-10 „Budzikom śmierć”
6.15 Rejonowy Zakład Energetyczny informuje (po bloku reklamowym); 6.30 Porady prawnika; 7.30 Pierwsza czytanka — przegląd prasy; 8.05 Karta z kalendarza; 8.15 Serwis i serwis sportowy; 8.30 Gość Radia HOT (Daniel Młynarski); 9.05 Emerytury i renty inaczej...; 9.30 Informator kulturalny; 10.00 Pon. i czw. „Prąd nie gryzie”; wt. „Edukacja w nowym wymiarze”; śr. „Cztery kąty”; 10.15-11 Abecadło — konkurs.

11-14
11-11.15 Płyta tygodnia; 11.30 Kabaret-ton; 11.55 „Za pięć dwunasta” — kursy walut; 12.05 Karta z kalendarza; 12.30 Koncert żywcem; 12.27 RZE informuje; 12.55 „TUPIESZ” (piosenka turystycznych szlaków); 14-17
14-15 Godzina z play-listą; 15.05 Informator kulturalny (powt. z 9.30); 15.30 Machina; 15.55 Kursy walut; 16.00 (pon. i czw.) Prąd nie gryzie; 16.30 Porady prawnika; 16.45 piątek — Eteryjne salto w stylu techno (Piotr Marek); 16.55, Tupiesz (powt.); 17.01 RZE informuje 17-18
Wt. HAY; śr. Cudne manowce (poezja, poeci i Hubert Lewkowicz); czw. Gad-

ka-szmatka (Daniel Młynarski); pt. Lista Przebojów Radia HOT (Piotr Dracula Bałajan)

18-20
Pon. Magazyn nowości filmowych (Jarek Barański, Piotr Dracula Bałajan, 7x7); wt. Machina; śr. Między niebem a piekłem (Piotr Dracula Bałajan); czw. 18-18.30 Beatlemania Łukasz, pt. Lista Przebojów 20-20.55 Magazyn sportowy (Łukasz Ozga); 20.55 Emerytury i renty... (powt.) 21-23

Pon. Radio Activ (muzyka elektroniczna — Witek Pawiak); wt. Czwartkowy śmietnik radiowy (Lilianna Kaszuba, Daniel Młynarski); śr. Klub Jazzowy Radia HOT (Wojtek Kalinowski); czw. Fascynacje Krajiną Łagodności (Jarek Barański); pt. Progresywno-klasyczna podróż muzyczna (Ryszard Pelc, „Rako”).

SOBOTA
6-10 Psychotka (Ewa Pliszka), w tym: 7.00 Mamo, to ja, 8.00 Dwa kwadransy z Panią Domu; 9.30 Kwitnący poranek, kwiaty, bukiety, ogrody; 10-11 Renanent (Liliana Kaszuba, Daniel Młynarski); 11-13 Muzyczne nowości (Piotr Bałajan); 13-15 DMC (Ewelina Szczudło).

NIEDZIELA
8-11 Chatka Puchatka (Basia Rodzianowska, Magda Wojciechowska); 11-12 HAY; 12-13 Gadka-szmatka (powt.); 13-15 Niedzielną magazyn (Łukasz); 13.15 Millenium — audycja o pluskwie milijennej; 14-15 Konkurs.

Przepraszamy P.T. Czytelników za brak pełnego programu telewizyjnego. Ze względów technicznych było to niemożliwe, gdyż to wydanie „Pogranicza” — z uwagi na zgrupowanie świąt majowych — zostało wydrukowane w piątek, 30 kwietnia.

POGRANICZE sportowe

Kolejny „numer” mistrza z Ujkowic

Sanocki falstart Polbutu

W minorowych nastrojach powrócili z Sanoka, gdzie w ostatni kwietniowy weekend rozgrywano I rzut Drużynowych Mistrzostw Polski, II-ligowi sztangiści przemyskiego Polbutu. A nie mieli się z czego cieszyć, skoro w premierze nowego sezonu ligowego zespół zdobył zaledwie 1401,2 pkt., zdecydowanie ulegając sanockiemu ZKS Stomil-Sanoczanka (1 583,5) oraz zwycięskiej ekipie LKS Pogórze Gorlice (1 606,3). Kwietniowy falstart może w bardzo poważnym stopniu zadecydować o losach przemyslan w całych rozgrywkach i oby nie okazało się, że był pierwszym dużym krokiem beniaminka ku powrotowi na III-ligowy margines...

„Ojcem” sanockiej kłeski był kadrowicz i kandydat do reprezentacji Polski na tegoroczne MS do lat 20 (USA), złoty medalista niedawnych MP **Bogusław Sanocki**. Ujkowiczanie postarali się o kolejny (który tu już z rzędu?) „numer” wymownie świadczący o tym, że w rękach to on mocny, ale z logiką myślenia i odpowiedzialnością nie za bardzo. Wraz z braćmi, którzy też mają spory talent (chwaliliśmy całe trio przed tygodniem), wielka nadzieja polskiej sztangi nie stawiała się na mecz, oddając się w tym czasie bardziej rozrywkowym, niż sport, zajęciom...

Jeśli dodać do tego, iż niedawno B. Sanocki, nie pierwszy już raz, samowolnie opuścił zgrupowanie kadry narodowej, to mamy pełny obraz sytuacji: **wielki talent marnuje się na własne życzenie** i jest na najlepszej drodze ku temu, aby Stany Zjednoczone, gdzie za kilka miesięcy odbędzie się światowy championat młodzieżowców, mógł sobie poglądać jedynie na mapie bądź z telewizji.

Coraz bliższy jest dzień, w którym ostatecznie wyczerpie się cierpliwość opiekunów kadry narodowej i ujkowickie „objawienie” zostanie definitywnie, raz na zawsze, odesłane do domu — do bardziej ulubionych, niż treningi, zajęć i rozgrywek. Czyż można jednak kogoś uszczęśliwić na siłę komfortowymi warunkami treningowymi, darmowym utrzymaniem i comiesięcznym „kadrowym” w wysokości około 800 złotych? Czy nie lepiej przeznaczyć te środki dla kogoś, kto ma lepiej „poukładane” w głowie i życiu? Tym bardziej, iż nie brak w Polsce utalentowanych nastolatków, czego dowodem niedawne ME seniorów w La Corunnie, gdzie rówieśnicy B. Sanockiego stawali na najwyższym nawet podium. I to nie tylko dlatego, że nie mieli akurat imienia cici albo chęci na przejażdżkę motocyklem...

J. PROSTY

„Czwórboiści” już walczą!

Wyjątkowo wcześnie, bo już w połowie kwietnia rozpoczęły rywalizację przedstawiciele „królowej sportu” na stadionie w Birczy, gdzie z udziałem reprezentacji 6 szkół rozegrano **gminne zawody w czwórboju lekkoatletycznym**. Zorganizowano je wspólnym wysiłkiem gminnego SZS, GOK, BKS „Leśnik” oraz Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki, a także Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, który zadbał o posiłki regeneracyjne dla szkolnych sportowców.

W klasyfikacji zespołowej dziewcząt zwyciężyła SP Bircza — 819 przed szkołami z Leszczawy — 479 i Sufczyzny — 474 pkt., a w gronie chłopców birczanie z dorobkiem 791 pkt. wyprzedzili SP Leszczawa — 558 oraz SP Lipa — 460 pkt. W poszczególnych konkurencjach najlepszymi okazali się: **60 metrów: chłopcy** — 1. E. Staszów, 2. T. Duchniak (obaj Lipa), 3. T. Teleśnicki (Bircza); **dziewczeta** — 1. A. Kijanka (Bircza), 2. M. Wiśniowska (Leszczawa), 3. J. Stadnik (Sufczyzna).



Fragment „palantówki” dziewcząt i zwycięska ekipa SP Bircza ze swoim nauczycielem **Zbigniewem Chaszczynem**.

skok w dal: chłopcy — 1. T. Duchniak (Lipa), 2. T. Teleśnicki, 3. B. Mirek (obaj Bircza); **dziewczeta** — 1. M. Bik, 2. M. Ceberko, 3. K. Łukasiewicz (wszystkie z Birczy).

rzut piłeczką palantowa: chłopcy — 1. T. Teleśnicki, 2. K. Grygier, 3. H. Kopczak (wszystkie z Birczy); **dziewczeta** — 1. A. Stadnik (Sufczyzna), 2. J. Czycz, 3. M. Bik (obie Bircza).

1000 metrów chłopców: 1. H. Kopczak, 2. T. Teleśnicki (obaj SP Bircza), 3. R. Lewicki (SP Leszczawa).

600 metrów dziewcząt: 1. K. Łukasiewicz (SP Bircza), 2. M. Wiśniowska (SP Leszczawa), 3. M. Ceberko (SP Bircza).

Tekst i zdj. Józef Piotrowski

Wokół piłki (3)

● Nie mają za wiele powodów do radości tej wiosny prawdziwi (bo nie o dżicy tu myślimy) kibice Polonii, których III-ligowcy niemile zaskakują wyjątkowo chimeryczną dyspozycją: — **Wystrzelali się przed sezonem** — próbują to usprawiedliwić, mając na myśli zimowy okres przygotowawczy, a drudzy twierdzą wprost, że ich pupile robią wszystko, aby przepadkiem... nie wygrać rywalizacji...

● — **Andrzej „odrób” te zęby!** — krzyknął z trybun, już po meczu w Szydłowcu (gdzie obrońcy Szydłowianki wybili dwa zęby Andrzejowi Kaweckiemu), zagorzał kibic Czuwaju liczący na to, że pan Andrzej wyładuje swoją sportową „złość” w najbardziej dla napastnika właściwy sposób.

● Nie rozpieszczą swoich kibiców wiosną również IV-ligowcy Dynovii, chociaż ich możliwości są spore, o czym świadczy np. remis w Tyczynie, gdzie



„padły” przeciw zespoły JKS i Kamaxu. ● — **Myśmy grali, mieli przewagę i kilka znakomych okazji, a Pogoń strzelała gole** — wymownie skomentował przegrany pojedynek z lubaczowianami trener różniwieckiej Syrenki **Jerzy Strączkowski**, dodając jednak, iż spory wpływ na przebieg i końcowy efekt spotkania miała kontuzja stopera **Roberta Makarowskiego**.

● Nie zwalnia tempa Sanoczanka Święta, odprawiając z przysłowiowym kwitkiem kolejnych rywali na drodze ku upragnionej V lidze: 25 kwietnia, w meczu z Gacovią Gać, na listę strzelców wpisał się nawet bramkarz Sanoczanki **Piotr Grabski**, który nie dał szans swojemu vis a vis z rzutu karnego.

● Niecodziennym „remisem” może pochwalić się kapitan lubaczowskiego Sokola — **Mirosław Sopol** I, który w meczu z Roztoczem Narol zdobył dwie bramki, po jednej dla... każdej z drużyn.

● Na ciężką próbę nerwów wystawił 25 kwietnia swoich sympatyków lider grupy I klasy „A” — **LZS Trójczycze**, który przegrywał już 0:2 z wyszatyckim Gromem, ale w końcu przeważał szalę zwycięstwa na swoją stronę.

● „Hokejowy” wynik padł na boisku w Chłopicach, gdzie miejscowy Wiraż, po heroicznym boju, uległ 5:6 Błękitnym z Pełki; gorzej powiodło się ostatniej kwietniowej niedzielą innym Błękitnym: ci z **Grzęski** przegrali u siebie 2:3 ze Startem Mirocin, a zespół z **Wierzbnego** „zmozczył” w stosunku 2:7 na boisku w Urzejowicach.



● **Sieniawski Sokół**, zasługujący na miano „rewelacji wiosny” w grupie drugiej VI ligi (4 mecze bez porażki) szykuje się do przekazania mało zaszczytnej „czerwonej latarni” Ursusowi z Dachnowa, ale to zapewne nie kres ambicji sieniawskich „sokółów”...

● W przeciwieństwie do zespołu seniorów, doskonale radzą sobie **juniorzy starsi Dynovii**, którzy w 13 meczach klasy „W” stracili zaledwie 3 punkty.



Kolejne przetasowania w „Totku”

Birczanka na czele!

Regionalni piłkarze znów splatali psikusa uczestnikom naszego „Totka” i nic w tym dziwnego, że szczytem marzeń w zestawie nr 4 (mecze z 24-25.04) były jedynie dwie „ósemki” autorstwa **Henryka Szwajczaka** z Pruchnika oraz **...Eweliny Kowalskiej** z Birczy, która wyszła na czoło klasyfikacji po 4 zestawach, legitymując się wysokim, bo sięgającym 66% wskaźnikiem trafności prognoz. Ponadto w „czwórce” stwierdziliśmy: **7 x 7 (Grzegorz Bieniasz — Przeworsk, Marek Wajda — Lubaczów, H. Szwajczak, Tadeusz Mielniczek — Jarosław, Adam Piejko — Kosienice, Tomasz Ostafiński — Dynów i Artur Olear — Orly)**, 12 x 6, 27 x 5, 16 x 4, 12 x 3 oraz 5 x 2 trafienia.

KLASYFIKACJA ŁĄCZNA po 4 zestawach: **E. Kowalska** — 33, **M. Wajda** — 32; **H. Szwajczak, T. Mielniczek i A. Piejko** — po 31; **Tadeusz Malawski** (Wola Roźwienicka), **Andrzej Łuka** (Kaliników) i **Janusz Kudła** (Kaszyce) — po 30; **T. Ostafiński** — 29, **Witold Piecuch** (Jasionka) i **A. Olear** („9” w zestawie 2, a nie „8”, jak pierwotnie podaliśmy) — po 27; **G. Bieniasz i Ryszard Kotula** (Zurawica) — po 26; **Kazimierz Więch** (Przemysł) — 24 i **Andrzej Repich** (Łętownia) — 23 pkt. To czołowa „piętnastka”.

W klasyfikacji „jednego zestawu” (obejmuje tych, którzy wysyłają tylko po 1 kuponie) prowadzi **T. Ostafiński** przed **G. Bieniaszem, K. Więchem, Małgorzatą Szwajczak** (Pruchnik), **Dariuszem Szczepanem, Robertem Bładzińskim** oraz **Piotrem Krocziem** (wszyscy z Przemysła).

Nagrodę za zwycięstwo w zestawie nr 4 otrzymuje **E. Kowalska** (myślimy, aby laur ten, podobnie jak poprzednie, wręczyć na wspólnym spotkaniu „totkowiczów” po zakończeniu rywalizacji, w czerwcu — prosimy o opinie).

Ponieważ (jak wymownie dowiodły pierwsze cztery zestawy) w regionalnych ligach wszystko jest możliwe, **realne szanse na końcowy sukces i związany z nim telewizor kolorowy** ma nadal kilkanaście osób. Zestaw nr 5, który „rozliczymy” w następnym „PS”, znów może mocno „namieszać” a i pozostałe pełne będą zapewne różnorodnych znaków zapytania...

Pucharowy awans pingpongistów Orła

Po zwycięstwie 4:2 nad jarosławskim PKS Kolping, walczący w Pucharze Polski **zawodnicy przeworskiego Orła** pokonali kolejną przeszkodę, tym razem 4:1 zespół przemyskiego Nurtu. Mecz odbył się w Przeworsku, a jego faworytem byli raczej goście, których jednak spotkała niemiła niespodzianka, gdyż przeworszczanie wzniesli się na szczyty swoich możliwości. Punkty w pojedynku, którego stawką był awans do następnej rundy PP (tu rywalem będzie najlepszy zespół z danego woj. rzeszowskiego) zdobyli: **Jacek Broda 2,5 i Tomasz Jurkiewicz 1,5** dla gospodarzy oraz **Piotr Biał** dla Nurtu.

Medale młodzików

Bardzo dobrze spisali się przedstawiciele naszego regionu podczas rozgrywanych w Stalowej Woli **I Indywidualnych i Drużynowych Mistrzostw Województwa Podkarpackiego** w tenisie stołowym, których stawką były „przepustki” do strefowych MP (Tarnów, 1-2 bm.). Najlepiej wypadł reprezentant przemyskiego Nurtu **Mateusz Oleksiński**, który wygrał grę pojedynczą, a drużynowo — wraz z **Marcinem Górniakiem** — wywalczył „srebro”. Grający z partnerem z Jaru Kiełnarowa **Arkadiusz Forjś** z Orla Przeworsk uplasował się na drugim miejscu w grze podwójnej.

„Kolegianty” pod siatką

Po sukcesach w halowej piłce nożnej oraz szczypiorniaku sportowcy z **przemyskiego Kolegium Nauczycielskiego** spróbowali tym razem swoich sił w siatkówce (zespoły mieszane: 4 zawodników i 2 zawodniczki na parkiecie) i pojechali do Łowicza, gdzie z udziałem 10 ekip rozegrano trzecie mistrzostwa Polski KN. Niestety, tym razem skończyło się tylko na dziewiątej lokacie (zwyciężyło Krosno), ale uczelniany AZS dołoży starań, by te „notowania” przy następnej okazji znacznie podreperować.

Dzisiaj bez „bloku”

Niestety, względy techniczne (wyprowadzenie druku związane ze świętem 3 Maja) sprawiły, że dzisiejsze wydanie „PS” jest o połowę „chudsze”, a poza tym nie zawiera „bloku” z relacjami z bieżących wydarzeń, w tym m.in. rozgrywek piłkarskich. Załogę nadrobimy za tydzień.

„TOTEK” (6)

(zestaw par na 8-9.05.)

1. Dalin Myślenie — POLONIA (x)
2. Cracovia — CZUWAJ (1)
3. JKS — Kolbuszowianka (x)
4. KAMAX — TG Sokół (1)
5. Izolator B. — DYNOWIA (x)
6. Błękitni R. — ORZEL (x)
7. Leśnik — Bizon (x)
8. Piast/JKS II — Hetman (x)
9. Syrena — Łek (1)
10. Pruchnik — Nowosielce (x)
11. Sieniawa — Horyniec (1)
12. Cieszacin W.-Makowisko (x)
13. Rozbór Długi — Rozbór (2)

Poz. 1-2 III liga, poz. 3-6 IV liga, poz. 7-9 V liga, poz. 10-11 VI liga, poz. 12-13 klasa „A”. W nawiasach — **typowanie redakcyjne**. Termin nadsyłania zestawu — 5.05.

Imię

Nazwisko

Adres

„TOTEK” (7)

(zestaw par na 15-16.05)

1. CZUWAJ — Lublinianka (x)
2. POLONIA — Spartakus S. (1)
3. ORZEL — JKS (x)
4. MKS — KAMAX (2)
5. DYNOWIA — Czarni Jasło (1)
6. CZARNI — Błękitni Rop. (x)
7. Świętoniowa — Laszki (1)
8. Roźwienica — Szówsko (2)
9. Grzęska — Łowce (x)
10. Krzeczowice — Zurawiczki (x)
11. Młodów — Kalników (2)
12. Torki — Grochowce (1)
13. Wólka Pełk. — Wiązownica (x)

Poz. 1-2 III liga, poz. 3-6 IV liga, poz. 7-8 V liga, poz. 9-11 VI liga, poz. 12-13 klasa „A”. W nawiasach **typowanie redakcyjne**.

Imię

Nazwisko

Adres



Memorialnie w Pruchniku

Jak co roku, w ostatnią kwietniową niedzielę, kilkuset miłośników biegów przełajowych — w zdecydowanej większości uczniów kilkunastu szkół podstawowych i średnich z różnych stron woj. podkarpackiego — spotkało się w Pruchniku na dorocznym, organizowanym już po raz siódmy **Memoriale księdza BRONISŁAWA MARKIEWICZA** (1842-1912).

Imprezę, cieszącą się coraz większą popularnością — mającą uczcić pamięć proboszcza również miejscowej parafii, założyciela rodzin zakonnych michalitów i michalitek oraz wielkiego serca społecznika i propagatora wychowania młodzieży poprzez szeroko pojmowaną kulturę fizyczną — zorganizowano wspólnym wysiłkiem Urzędu Gminy, gminnych ogniw LZS i SZS, Szkoły Podstawowej Nr 1, Parafii rzymsko-katolickiej oraz sponsorów, w których gronie rokrocznie znajduje się również mieszkający w USA 7-krotny mistrz kraju w biegach długich i rekordzista w biegu maratońskim **Antoni Niemczak**.

Rywalizowano, w zależności od płci i wieku, na dystansach od 400 do 3 000 metrów oraz w biegach otwartych na 3 (kobiety) i 5 (mężczyźni) kilometrów. **Osobliwością memoriału była jego trasa**, wiedząca nie tylko bieżnią stadionu Startu, ale i ulicami stolicy podjarosławskiej gminy.



„Rzadki trener”...

Tak wyraził się o przemyślaninie **Jacku Bednarzu** (notabene synu znanego arbitra, pana Romana) jeden z kibiców futbolu, gdy dowiedział się, iż prowadzi on **równocześnie dwa zespoły** trampkarzy w odległych od siebie o 30 kilometrów klubach: birczańskim **Leśniku** (u góry) oraz przemyskim **Czuwaju** (u dołu). 18 kwietnia, na stadionie w Birczy, doszło do „meczku prawdy”, w którym 4:1 wygrali przemyslanie.

Fot. J. Piotrowski



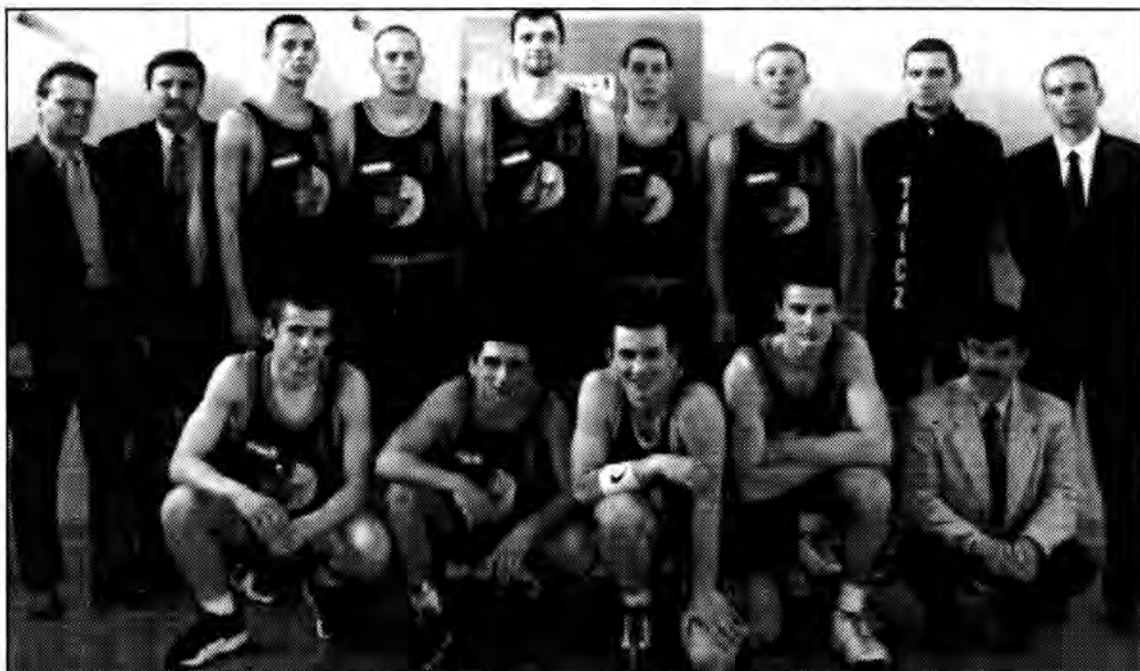
Makara najlepszy w Siedlcach

Karate jest bez wątpienia jedną na najpopularniejszych dyscyplin w naszych stronach, uprawianą przez kilkaset osób w różnym wieku. Dobrą tradycją stały się również medalowe występy naszych przedstawicieli na różnego rodzaju imprezach, w tym rangi mistrzowskiej.

Nie inaczej było w ostatni kwietniowy weekend w Siedlcach, gdzie 440 zawodników i zawodniczek z 58 ośrodków walczyło w kolejnych MP w stylu **kyokushin**. Tym razem na podium (nie po raz pierwszy w swojej bogatej karierze), i to na najwyższym stopniu, stanął przemyslanin **Ryszard Makara**, który wygrał rywalizację w kategorii oldboy'ów. Gratulujemy!



Do II ligi pierwszy krok!...



Autrzy „pierwszego kroku”: Stoją od lewej: wiceprezes **Tadeusz Urban**, prezes klubu **Władysław Kordas**, **Maciej Dziaduś**, **Maciej Szkółka**, **Vladlen Pinchuk**, **Paweł Losiniecki**, **Grzegorz Szczotka**, **Bartosz Słowik**, trener **Stanisław Gierczak**. Klęczą od lewej: **Tomasz Fortuna**, **Bartosz Krupa**, **Grzegorz Kordas**, **Piotr Szczotka**, II trener **Zbigniew Machala**.

Fot. Czesław Dziaduś

W minioną środę, gdy „zamykaliśmy” (niestety, przyspieszenie druku związane ze Świętem 3 Maja) ten numer „PS”, koszykarze jarosławskiego **MKS ZNICZ-URBAN** w wielkim stylu wygrali pierwszy barażowy pojedynek z II-ligową ekipą Szkoły Mistrzostwa Sportowego PZKosz. w Warce. Czy **87:67** na własnym parkiecie było wystarczającą „zaliczką” w obliczu piątkowego (30.04) rewanżu w Warce (rozgrywano go w czasie, gdy ten numer „Pogranicza” był już wydrukowany i oczekiwał na kolporterów)? Czytelnicy „PS”, czytając te słowa, już wiedzą, a my, pisząc je w przeddzień rewanżu, możemy tylko bawić się w przypuszczenia. Z pewnością to spory zapas, ale nie na tyle, aby podopieczni **Stanisława Gierczaka** mogli pozwolić sobie w Warce na pełny „luz” i wybitnie defensywny styl gry.

Na trybunach hali jarosławskiego **MOSiR** zasiadło ponad 500 widzów, będących świadkami bardzo dobrego występu swoich ulubieńców. Zaczęło się nerwowo, od wymiany „ciosów”, lecz po kilku minutach, od stanu 14:14 rozpoczął się „odjazd” Znicza, który zdobył **pod rząd 17 punktów**, nie tracąc w tym okresie ani jednego! Po przerwie goście próbowali odwrócić losy meczu i zbliżyli się na dystans 10 „oczek”, ale jarosławianie postarali się o „koncertowych” **dziewięć minut**, powiększając swoją przewagę nawet do ...28 punktów (77:49 w 33 min.). Niestety, w końcówce nieco spasowali, pozwalając rywalom na zniwelowanie strat, lecz chyba nie na tyle, aby w Warce SMS mógł ze stoickim spokojem myśleć o kolejnym II-ligowym sezonie...

Punkty dla Znicza zdobyli: **Pinchuk 19, P. Szczotka 16, Krupa 16, G. Szczotka 14, Sokółka 12, Kordas 8, Fortuna 2**.

Koniec kontraktów?

Wszelkie znaki na niebie i ziemi wskazują również na to, iż niebawem **do historii przejdą indywidualne kontrakty** z futbolistami w III-ligowym klubie, gdzie posada dyrektora wyceniana jest na 4 500 złotych miesięcznie plus miód zwany prowizją (10%) od grosza „załatwionego” u sponsorów.

Poprzeczkowy remis



W bezbramkowym pojedynku V-ligowców z Cieszanowa i Birczy padł również „poprzeczkowy” remis: najpierw **Andrzej Glowacz** z Leśnika trafił w „palik” łączący dwa słupki, a następnie w spojęnie słupka z poprzeczką huknął **Dariusz Mlynarowicz** z Juwenii. Na upartego remisowa była także konfrontacja zmarnowanych „setek”...

Z ukosa Ostatnia deska ratunku?

Tajemnicą poliszynela jest fakt, że w aktualnej sytuacji finansowej klubu **przemyskiej Polonii nie stać na dalsze samodzielne utrzymywanie I-ligowej sekcji koszykówki**, w której „musi” grać przynajmniej dwóch zawodników zza Oceanu. Jeśli w najbliższych kilku tygodniach nie znajdzie się sponsor strategiczny gotów wyłożyć bardzo „konkretnie” pieniądze na przemyski basket, to jego dalsza obecność w ekstraklasie stanie pod ogromnym znakiem zapytania.

Nie jest też tajemnicą, że od pewnego czasu pewni (bardzo znany koncern z Niemiec) **zachodni biznesmeni mocno interesują się klubowym stadionem przy ul. Sportowej**, na którym — w miejsce kulejącego bazaru — chcieliby ulokować potężny **hipermarket** wraz z niezbędną infrastrukturą (m.in. dużym parkingiem). Dobrodziejstwem kolosa miałyby być tysiąc nowych miejsc pracy w mieście — w miejsce kilku (szacunki mówią o 3-5) tysięcy już istniejących dzięki bazarowi (osoby prowadzące działalność gospodarczą i ich personel, okoliczne hurtownie, przedsiębiorstwa transportowo-przewozowe etc.). Ile kolejnych etatów zniknie w przemyskim handlu i gastronomii oraz branży usługowej „żyjącej” w znacznej mierze dzięki temu, że istnieje bazar, na którym tysiące przemyslan może zarobić, trudno przewidzieć. Z pewnością jednak na grę wchodzi setki kolejnych, zagrożonych likwidacją miejsc pracy.

Znając mentalność wielkich inwestorów budujących w Polsce potężne markety (są i takie, gdzie z powodzeniem zmieściłby się cały przemyski handel), z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, iż większość z owych „tysiąca etatów” w kolosie przy ul. Sportowej byłaby refundowana przez biura pracy bądź stworzona za friko (czytaj — państwowe pieniądze), np. z funduszu PFRON. Bilansując przewidywane zyski i realnie możliwe straty, można śmiało założyć, że **ewentualny kontrakt** pomiędzy Polonią a niemieckim koncernem **dobrze przysłużyłby się zwiększeniu bezrobocia w mieście, zmniejszeniu ilości pieniędzy na aktywnej walce z nim oraz zubożeniu miejskiego budżetu**.

Za sprezentowany lekką rączką przez miasto teren przy ul. Sportowej, w przypadku jego definitywnej sprzedaży można skasować sumkę pozwalającą utrzymać I-ligową sekcję (na poziomie ligowego średniaka) przez jeden, góra, 1,5 sezonu. A co dalej? Hmm, wówczas rolę ostatniej deski ratunku mógłby spełnić drugi stadion, ten po śp. Polnej. Na upartego już dziś piłkarze mogliby przecież grać np. na stadionie szkolnym...

J. PROSTY

PS. Losy stadionu i terenu przy ul. Sportowej od pewnego czasu budzą wielki niepokój niektórych przemyslan (mamy już listy w tej sprawie). Co prawda, kilka tygodni temu dyrekcja klubu na łamach prasy zarzekała się, że **o sprzedaży nie może być mowy**, ale czytelnicy „uczulają” nas na ogromny **dar przekonywania** właściwy zachodnim inwestorom...

Czarni lepsi od Czerwonych

Dobrze spisują się w wiosennych rewanżach futboliszczy VI-ligowych **CZARNYCH OLESZYCE**, którzy w pierwszych 4 meczach wygrali m.in. w Zapalowie, stawili zacięty opór liderującemu Sokołowi Lubaczów, a w ostatniej kwietniowej kolejce pokonali Czerwonych w Cewkowie. Kibice liczą, że po słabszej rundzie jesiennej, wiosną Czarni pokażą wszystkim na co ich stać i na mecie sezonu uplasują się w pierwszej „połówce” tabeli.

Fot. Archiwum





Działka cały rok



MAJ

Papryka, pomidory...

Większość z nas po prostu uwielbia te wartościowe warzywa. Są one bardzo smaczne, a także są źródłem witamin i soli mineralnych.



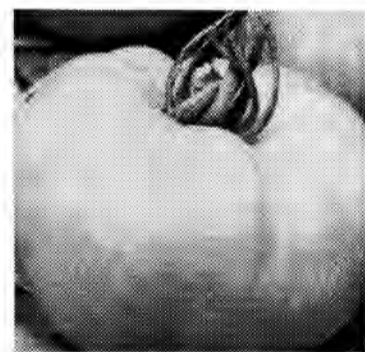
● **PAPRYKA** należy do warzyw o największych wartościach odżywczych, zawiera bowiem 2 do 5 razy więcej witamin niż owoce cytrusowe. Jest bogata w witaminę A oraz witaminy z grupy B, a także posiada pewne ilości substancji działających bakteriobójczo. Jest ona najbogatszym źródłem witaminy C. Aby zaspokoić dobowe zapotrzebowanie organizmu na tę witaminę wystarczy spożyć 20 — 30 gramów papryki.

Papryka ma bardzo delikatny system korzeniowy i dlatego radzę kupować rozsady w doniczkach lub pierścieniach. Rozsada do sadzenia powinna być kępą z 6-8 liśćmi i dobrze rozwiniętym systemem korzeniowym.

Paprykę sadzimy do gruntu w końcu maja do gleby żyznej, prężnej i zasobnej w składniki pokarmowe. Uprawiać ją należy w miejscach nasłonecznionych, południowych. Nie może rosnąć na przeciągu i dlatego wymaga miejsc osłoniętych od wiatru. Trzeba więc wokół grządkki posadzić kukurydzę lub słonecznik, ewentualnie zrobić parawanik z folii. Papryka jest rośliną, która wymaga dużo wilgoci, stąd podlewamy ją często, szczególnie w okresie kwitnienia i zawiązywania owoców, bowiem w przeciwnym razie może zrzuć kwiaty i zawiązki owocowe. Przy podlewaniu należy uważać, by nie moczyć liści. Paprykę po posadzeniu również trzeba obficie podlać i nie zapomnieć przykryć podłoże suchą ziemią. Nie należy sadzić jej po pomidorach i ziemniakach, bo choruje. Papryka nie lubi być uprawiana na świeżym oborniku, gdyż wtedy znacznie gorzej owocuje — dlatego uprawiamy ją na miejscu dobrze nawiezionym, przefermentowanym obornikiem lub kompostem w ilości 40 do 50 kilogramów na 10m². Szybciej rośnie i wcześniej dojrzewa, jeżeli będziemy przykrywać międzyrzędzia na noc czarną folią. Niezależnie od nawożenia or-

ganicznego dokarmiamy rośliny co 2 — 3 tygodnie do końca wegetacji. Szczególnie należy o tym pamiętać, jeżeli rośliny zawiążą pierwsze owoce. Nawozimy rozcieńczoną gnojówką naturalną lub gnojówką zieloną, ewentualnie Florowitem lub Ekolistem. Paprykę możemy sadzić w rzędach w rozstawie 30 razy 40 cm, ewentualnie 2-4 roślin razem w jednym miejscu, ale wtedy musimy zastosować większą rozstawę. Taki system uprawy zapewnia wyższy plon. Zalecam również usunięcie pierwszego kwiatu, wyrastającego na wierzchołku krzaka papryki, co sprzyja lepszemu owocowaniu. **Papryka lubi sąsiedztwo sałaty lub kalarepy.** Mszyce atakujące rośliny najlepiej zwalczać Biopreparatem.

● **POMIDOR** zawiera niewiele kalorii a jednocześnie dużo w nim soli mineralnych oraz witamin. Nie ma dużych wymagań glebowych. Może być uprawiany prawie na każdej glebie zasobnej w składniki pokarmowe i w dobrej kulturze glebowej. Dobre wyniki w uprawie pomidora można uzyskać na glebach lżejszych pod warunkiem, że będziemy go odpowiednio nawozić. **Termin wysadzania pomidorów do gruntu to 20 maja.** Przed wysadzeniem roślin pomidora glebę należy głęboko w tym miejscu spulchnić, mieszając ją jednocześnie z dobrze dojrzałym kompostem lub przegniłym obornikiem i rośliny sadzić na głębokości dłoni. **Aż do momentu dojrzwania owoców pomidory podlewa się obficie i regularnie, pamiętając, aby nie zamoczyć liści. Pomidora nie należy sadzić na glebie, którą była wapnowana oraz w bezpośrednim sąsiedztwie z ogórkami lub ziemniakami.** Rozwój pomidorów przyspieszymy jeżeli przez kilka pierwszych tygodni rozkładać będziemy na noc płachty foliowe. Pomidor puszcza się na jeden pęd główny, resztę pędów oblamujemy. Na jednym krzaku pozostawia się najwyżej 5 kiści kwiatów. **Co 4 tygodnie pomidory podlewać nawozami organicznymi, gnojówką bydlęcą rozcieńczoną wodą lub gnojówką zieloną.** Nawożenia nie należy wykonywać tuż koło łodygi, tylko w odległości około 10 cm od niej. Polecam do sadzenia odmiany



Paw i Zorza, ponieważ są one odporne na choroby. Dla tych, którzy posiadają tylko balkony, polecam do uprawy pomidory nadające się do sadzenia w skrzynkach balkonowych a nawet doniczkach. Odmiany te mają bardzo małe owoce jak np. pomidorki koktajlowe, których owoce są wielkości czereśni lub maleńkiej gruszczyki.

Uwaga! Trzeba zwracać uwagę aby małych zielonych owoców pomidorów nie zjadały dzieci, ponieważ zawierają one solaninę, która jest trująca! Solanina ulega rozkładowi dopiero wtedy, gdy owoce pomidorów dojrzewają.

MaG



Celem tej rubryki jest upowszechnianie elementów wiedzy informatycznej połączone z poradami dotyczącymi racjonalnego wykorzystania komputera.

Biorąc pod uwagę fakt, że czytelnikami są zarówno początkujący, jak i zaawansowani użytkownicy komputerów zdecydowano się na sprawdzony w dydaktyce sposób porcjowania przekazu informacji w postaci numerowanych pytań i odpowiedzi.

Taki układ kompozycyjny podyktowany jest również różnorodnością omawianej problematyki, łatwością odwoływania się do już prezentowanych zagadnień, ich doborem i aktualizacją w miarę pojawiających się pytań i uwag, które można przesyłać bezpośrednio do Redakcji lub do podanej skrzynki internetowej.

Wszystkie występujące w tekście znaki są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli. Autor oraz Redakcja dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tym opracowaniu informacje były rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności za naruszenie praw patentowo-autorskich ani za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania zawartych tu informacji.

23. Jak usunąć problemy z napędem CD-ROM podczas odtwarzania programów multimedialnych?

Zacznę od dysków... W przeciwieństwie do tego co mówiono dawniej, dyski kompaktowe (CD) można łatwo uszkodzić jeśli obchodzi się z nimi nieostrożnie. Takie uszkodzenia mają znacznie większy wpływ na dane zapisane na dyskach typu CD-ROM niż na dźwięk zapisany na płycie dźwiękowej CD. Brudny lub uszkodzony CD-ROM może przestać działać. Ten problem jest coraz większy, gdyż stosuje się coraz szybsze czytniki CD-ROM, które są bardziej wrażliwe na jakość dysków.

Na powierzchni dysku szybko gromadzi się brud, można go też łatwo zarysować. Aby uchronić dysk przed zarysowaniem, pozostawieniem odcisków palców, osiadaniami cząstek kurzu i poplamieniem nie należy dotykać jego strony odczytu (bez nadruków) ani kłaść go tą stroną na twardych powierzchniach.

Jeśli dysk zabrudzi się, można go wyczyścić używając miękkiej szmatki zwilżonej specjalnym płynem do czyszczenia płyt CD lub alkoholem etylowym. CD czyści się zawsze od środka dysku na zewnątrz. Nie wolno używać żadnych rozpuszczalników, benzyny, rozcieńczalników do lakieru, płynów antystatycznych ani środków do czyszczenia płyt gramofonowych. Mogą one zniszczyć powierzchnię dysku.

Nigdy nie zostawiaj dysku w miejscu narażonym na działanie promieni słonecznych, wysoką temperaturę lub wilgotność. Zalecane są następujące warunki przechowywania CD: Temperatura: 10 - 50° C. Wilgotność: 10 - 80%

Problemy z napędami CD-ROM

Jeśli Program multimedialny nie może znaleźć plików na CD-ROM-ie, wyświetli komunikat z prośbą o wybór napędu, który zawiera płytkę z danymi. Aby sprawdzić, co spowodowało ten problem postępuj zgodnie z instrukcją:

- Upewnij się, że do napędu CD-ROM poprawnie włożony jest dysk Program multimedialny.
- Sprawdź, czy program szuka właściwej stacji dysków. Jeśli zmieniła się litera oznaczająca napęd CD-ROM (np. w wyniku zmian systemu komputerowego takich, jak utworzenie lub usunięcie RAM-dysku, dodanie twardego dysku) wtedy Program multimedialny nie znajdzie napędu CD-ROM. Korzystając z „Menedżera plików” Windows możesz sprawdzić jaka litera oznacza napęd CD-ROM.
- Jeśli masz zewnętrzny napęd CD-ROM upewnij się, że jest on podłączony do komputera i włączony.
- Sprawdź, czy Twój czytnik CD-ROM spełnia założenia standardu MPC i jest co najmniej podwójnej prędkości.

Zbyt mała ilość dostępnej pamięci lub zbyt wolne działanie programu

Program multimedialny wykorzystuje pamięć RAM komputera do wyświetlania grafiki. Jeśli program działa bardzo wolno lub wyświetla komunikaty o zbyt małej ilości dostępnej pamięci, oznacza to, że ma do dyspozycji niewystarczającą ilość pamięci. Aby zwiększyć wydajność komputera zastosuj poniższe instrukcje:

- Zakończ wszystkie niepotrzebne programy, łącznie z rezydentnymi programami DOS.
- Sprawdź, czy Twój komputer ma co najmniej 4MB pamięci operacyjnej (RAM). Możesz to zrobić po zakończeniu działania Windows wpisując „MEM” w linii poleceń DOS. Przeczytaj, jaka jest całkowita ilość pamięci (w kolumnie „Total”). Jeśli jest to liczba 4096 lub większa, oznacza to, że posiadasz co najmniej 4MB pamięci RAM. Jeśli masz mniej niż 4MB pamięci, musisz zainstalować dodatkową pamięć.
- Sprawdź, czy system Windows ma dostateczną ilość wolnej pamięci dla programu Program multimedialny. Możesz to zrobić wybierając „About Program Manager” z menu „Pomoc” w „Menedżerze programów”. Jeśli uruchamiasz Program multimedialny w Windows 95 klikając dwukrotnie ikonę „Mój komputer”, następnie wybierając „Pomoc”, po czym „Windows 95 — informacje”, pamięć dostępna dla Windows powinna być co najmniej 8192KB (nie dziw się widząc tu większą ilość pamięci niż sprawdzona poprzednio. Dodatkowa pamięć oznacza istnienie pliku wymiany). Może się

okazać, że po zrestartowaniu Windows dostępne jest więcej pamięci. Jeśli dostępnych jest mniej niż 8192KB, oznacza to, że w Windows nie ma pliku wymiany lub plik ten jest zbyt mały. W takim przypadku przejdź do następnego punktu.

- Jeśli używasz Windows w trybie rozszerzonym ustaw stały plik wymiany o wielkości 4000KB. Jeśli nie wiesz jak to zrobić, zaglądaj do dokumentacji Windows.
- Jeśli korzystasz z palety o więcej niż 256 liczbach kolorów ustaw paletę na 256 kolorów. W rozdziale 2, opisano jak zmienić paletę.
- W komputerach posiadających tylko 4MB pamięci operacyjnej ogranicz wielkość bufora dyskowego dla Windows obsługiwane przez SMARTDRV.EXE do 512K lub mniej. Jeśli używasz Windows for Workgroups 3.11 z włączoną opcją 32-bitowego dostępu do dysku, upewnij się, że ustawienia SMARTDRV w pliku AUTOEXEC.BAT umożliwiają wydajne buforowanie napędu CD-ROM. Zaglądaj do dokumentacji Windows aby uzyskać dalsze, bardziej szczegółowe informacje, jak dostosować te ustawienia.
- Jeśli używasz DOS 6.0 lub nowszego to możesz użyć programu MEMMAKER w celu zoptymalizowania wykorzystania pamięci w Twoim komputerze. (Na przykład jeśli odpowiesz „No” na pytanie „Do you use any programs that need Expanded Memory?”, MEMMAKER zwolni dodatkowo pewną ilość pamięci podstawowej umieszczając parametr NOEMS w odpowiedniej linii pliku CONFIG.SYS.). Zaglądaj do dokumentacji Windows aby uzyskać dalsze, bardziej szczegółowe informacje, jak użyć programu MEMMAKER.
- Przyspiesz działanie twardego dysku przeprowadzając jego defragmentację. Istnieją różne programy narzędziowe, które służą do tego celu, m.in. „DEFRAG” dostarczany razem z DOS 6.0 i nowszym.
- Sprawdź, czy „MSCDEX” który występuje w pliku „AUTOEXEC.BAT” jest w wersji 2.23 lub późniejszej i wpisany jest w tym pliku przed „SMARTDRV”. Możesz to sprawdzić wpisując „MSCDEX” w linii poleceń DOS. Jeśli nie pojawi się numer wersji to możesz być pewien, że używasz MSCDEX w wersji starszej niż 2.23. Wszystkie starsze wersje MSCDEX powinny zostać uaktualnione.

24. Jak działają klawisze specjalne w Windows 95?

W niektórych klawiaturach są klawisze, które w Windows 95 spełniają specjalne zadania. Celem tego jest zapewnienie dostępu z klawiatury do pewnych funkcji myszy tak, aby w celu ich wykonania nie trzeba było zdejmować rąk z klawiatury. Omawiane klawiatury Windows 95 dysponują zwykle trzema specjalnymi klawiszami funkcyjnymi, zwiększającymi ogólną liczbę klawiszy do 104. Są to:

- Klawisze z logo Windows (zwykle są dwa takie klawisze, każdy z nich po zewnętrznej stronie klawisza [Alt]).
- Klawisz Menu (zwykle ulokowany pomiędzy klawiszem z logo Windows a klawiszem [Ctrl] po prawej stronie klawisza) [spacja], oznakowany stylizowanym menu rozwijanym i strzałką wskaźnika. Klawisz z logo Windows (opisany jako WINDOWS w zamieszczonym poniżej zestawieniu) spełnia następujące zadania:
[WINDOWS] — Otwiera menu Start
[WINDOWS + R] — Otwiera okno dialogowe Uruchóm
[WINDOWS + M] — Zmniejsza wszystkie okna
[Shift + WINDOWS + M] — Cofa zmniejszanie
[WINDOWS + F1] — Otwiera Pomoc
[WINDOWS + E] — Otwiera Eksploratora Windows
[WINDOWS + F] — Otwiera okno dialogowe Znajdź: Wszystkie Pliki
[Ctrl + WINDOWS + F] — Otwiera okno dialogowe Znajdź: Komputer
[WINDOWS + Tab] — Przeskakuje na kolejne przyciski na Pasku zadań
[WINDOWS + Break] — Otwiera okno dialogowe Właściwości: System
Klawisz Menu ma jedną prostą i pożyteczną aplikację. Wybierz dowolny obiekt i naciśnij go, a pojawia się takie samo podręczne menu jak wtedy, gdy klikasz prawym przyciskiem myszy wybrany obiekt.

Henryk Lasko
e-mail lasko@kki.net.pl





Plac Na Bramie



Ulica Mickiewicza

Piękno starej architektury

Jest w Przemyślu sporo miejsc uroczych, pełnych spokoju i swoistej atmosfery, z których emanuje zaduma. Miejsc i zaułków, w których wydaje się, że czas się zatrzymał lub biegnie gdzieś obok. Zabiegani, zajęci codziennymi sprawami, bardzo rzadko zwracamy uwagę na otaczające nas perełki architektoniczne, detale kamienic, które są i czekają na to, aż je odkryjecie.

Fot. Robert Jankowiak



Przemyśl, ul. Franciszkańska.



Przemyśl, ul. Kazimierza Wielkiego.

Przypadki Przemyskiego

SEN

Byłem zadowolony z mojego zawodu, miałem bowiem wolne popołudnia i choć nieraz musiałem dyżurować, nie lamentowałem, w zamian brałem urlop i świętując, mogłem długo leżeć przed telewizorem. Seriale, wiadomości czy teleturnieje — obojętne. Aby kilkakrotnie rzecz obejrzeć, nagrywałem program i wraz z bohaterami odtwarzałem role, starając się również o podobny ubiór oraz zachowanie. Jeśli udało mi się nie pomylić kwestii, byłem zachwycony. Nie marzyłem nigdy o szkole aktorskiej (nie pociągało mnie także „Fredreum”), nie rekompensowałem więc sobie braku wykształcenia, lecz naśladowałem aktorów i studiując ekran, odpoczywałem. Pamiętam pewien czwartek, gdy w napięciu cały śledziłem losy „Zamkniętego w pustce”, naraz ciemność konfiskuje wszystko — dostawa energii zostaje przerwana.

Nie doświadczałem takich sytuacji, które potrafiłyby mnie zdezonizować. W czasie dyskusji, kłótni albo sporów królują łatwo. Wyważeniem i cierpliwością zadziwiam, tak iż często nie celnością racji, a konstrukcją nerwów odnoszę zwycięstwo. W ten dzień nie było jednak oponenta do rozmowy, lecz przypadek — coś obrzydliwego, tak silnie związane z przeszłością, iż żadne działania nie mogły filmu cofnąć. Dlatego wpadłem w furję. Chlusnąłem resztką kawy na kieszonkę, wdeptałem w dywan ciastka i zawrzałem: — Nie można po prostu odetchnąć?! Zapomnieć o ciężarach i odjechać w lepsze światy?! Prąd w domu ma być zawsze! Zwąchuję samotność i nerwową ciszę, gdy nie mruga obraz, dźwięk nie przywołuje! Mam się nudzić, wolny czas zmitrężyć?! Czym zastąpię czarowizję? Radiem?

Tygodnikiem? Książki nie są sterowane zdalnie! Niedaleki płaczu, pokrzywdzony, zasnąłem.

Wiele było odmian w moim życiu. Raz na zawsze i pod małym kątem. Sen, w którym byłem owej nocy, nie figlował. Nie pozostał w łóżku pośród zmiętych kolder, lecz wstał razem ze mną. Siedział na ramieniu rano, później, po południu i wieczorem. Gdy po pracy chciałem odbiornik uruchomić, sen przypomniał swój przebieg: „Umarłem nagle. Anioł Stróż z kolegą chwycił me ręce i trochę przykucnąwszy, odbili się w górę. Strachu przed śmiercią nie czułem, ponieważ byłem tuż po niej. Zawinięty w miękkie skrzydła, leciałem do nieba. Towarzysze zachęcali do rozmowy, zagadując o humor. Powiedziałem zatem grzecznie: — Dziękuję, wspaniały. I jedynie to zdanie rzekł Adam Przemyski. Innych odpowiedzi udzielały osoby, w które zamieniałem się pytany o me sądy i wyobrażenia.

Duch Opiekun indaguje: — Polityka rządu, czy jest skondensowana? Odpowiada dziennikarz Programu I: — Jest. Choć mamy dwie drużyny i kilku premierów. Stróż chce wiedzieć więcej: — Kultura końca wieku. Czy pomaga ludziom cel zobaczyć? Mami znana malarka: — Sztuki zadaniem jest dotrzeć wszędzie, nie tyle koniec drogi, co jej barwność, dla artysty jest pożywką. Drugi Anioł wtrąca: — Społeczeństwo. Huduje karierę dla kogo? Narodowy psycholog rzuca światło na wątpliwość: — Osiągnięcia zawodowe są konieczne. Lepiej być wyżej, bo z wysoka nie widać drobnostek, a te męczą. Widząc me przemiany, Aniołowie popatrzyli na siebie wymownie i zamilkli.

Następna scena była krótka. Stojąc przed Ważnym Aniołem, usłyszałem: — Ciebie ocenić się nie da, przecież ty całe życie byłeś przed telewizorem”.

Nie ulegam już ruchomym klatkom, lecz bawiąc się słowem, czytam powieści z udziałem na role.

Lidka Halicz

V Przegląd w Radymnie

Kiedy radni gminy Radymno zastanawiali się nad tegorocznym budżetem, nie było w zasadzie zastrzeżeń, co do wyasygnowania pewnej kwoty na największą imprezę kulturalną organizowaną na pograniczu i dla pogranicza. Chodzi oczywiście o kolejny, piąty już Przegląd Działalności Artystycznej Terenów Przygranicznych, który w tym roku odbędzie się w dniach od 24 do 27 czerwca.

Co tam może się dziać w biednych na ogół gminach przygranicznych — zastanawiali się malkontenci. Szkoda marnować pieniądze, lepiej przeznaczyć je na potrzeby gospodarcze...

Rychło okazało się, że kultura „ściany wschodniej” to nie abstrakcyjne pojęcie. Coraz większe zainteresowanie Przeglądem oraz wzrastający z roku na rok poziom wykonawców sprawiły, że radymniańskie zmagania artystyczne, mimo znanej powszechnie brzydki finansowej, nie znikną z mapy kulturalnej regionu. Opinię tę wydaje się potwierdzić nadanie imprezie

rangi międzynarodowej — w poprzedniej, czwartej edycji Przeglądu uczestniczyły już w prezentacjach konkursowych zespoły z Ukrainy oraz ze Słowacji.

W działającym od kilku miesięcy sztabie organizacyjnym V Przeglądu poinformowano nas, że już zgłaszaniem się soliści i zespoły, największym zaś zmartwieniem organizatorów jest baza żywieniowa i noclegowa, które limitują ilość uczestników — nie może ich być więcej niż 220 — 250 osób. To dużo, jednak chętnych do koncertowania w radymniańskich miejscowościach jest znacznie więcej niż miejsc. Dlatego niełatwe zadanie stoi przed komisją weryfikacyjną, która w pierwszej dekadzie maja dokona ostatecznej kwalifikacji zespołów krajowych i zagranicznych.

Godzi się w tym miejscu wspomnieć o jeszcze jednej rocznicy, wiążącej się z kulturą radymniańskiej gminy — mianowicie o dwudziestej rocznicy powstania Zespołu Pieśni i Tańca OSTROWIACY. W czasie trwania Przeglądu na pewno nie zabraknie akcentów podkreślających ten doniosły jubileusz, zaś rozśpiewana i roztańczona młodzież z ostrowskiego zespołu będzie niejako gospodarzem, podejmującym na swoim terenie gości z kraju i zagranicy.

(JAK)



Wszystko zależy od „kasy”

z DOROTĄ GUNIA,

POGRANICZE rozmawia

dyrektorem Miejskiego Ośrodka Kultury w Radymnie

● Co MOK może zaoferować mieszkańcom Radymna i najbliższej okolicy?

— Mamy kino, a więc w soboty i niedziele są to projekcje filmów. Z powodu niewielkiego zainteresowania ofertą kinową nie możemy grać codziennie. Dodatkową przeszkodą jest fakt, że sala kinowa to jednocześnie sala widowiskowa. Odbywają się tu próby zespołów instrumentalnych, wokalnych, tanecznych itp.

● Czy są tu np. kółka plastyczne, teatralne — tym młodzież także się interesuje.

— To droga sprawa. Musiałby pracować etatowy plastyk lub znawca teatru. Myślimy o tym, ale to szczupłość kasy dyktuje warunki istnienia MOK. By lukę w tej działalności uzupełnić współpracujemy ze szkołą podstawową i Liceum Ogólnokształcącym. Tam jest utalentowana młodzież u nas zaś sala i pomoc tzw. propagandowa... Tymczasem tak sobie radzimy (myślę, że ku wspólnemu zadowoleniu).

● Proszę wskazać zespoły działające stale przy MOK.

— Są cztery zespoły rockowe (niedawno reaktywował się „ADORD” — stano-

wią go ludzie czynni zawodowo). Wspólnie chcemy przygotować atrakcyjny koncert na zbliżające się Dni Radymna (w czerwcu — zapraszam). Mamy zespół muzyki dawnej „KAPELA ANTIKA”.

● Działalność MOK dyktuje „kasa”, proszę nieco rozwinąć temat...

— Jesteśmy instytucją samorządową. Urząd Miasta przydziela nam dotacje, część wypracowujemy sami, liczymy na hojność sponsorów. Pieniądze są ważne i to nie podlega dyskusji. Mamy grono chętnych do pracy, do współpracy, ale same chęci nie wystarczą do kreowania kulturalnego obrazu miasta (i okolicy). By podreperować własny budżet, wynajmujemy część pomieszczeń — w zamian za czynsz (to z kolei blokuje trochę pracę). Jedno wymusza lub blokuje drugie — taka jest rzeczywistość u nas i w kulturze w ogóle. Cieszę się, że możemy przynajmniej raz na kwartał zapraszać do Radymna rzeszowski Teatr Lalki „Kacperek” — to w ramach umowy o współpracy.

● Mimo szczupłej kasy ma Pani pewne plany na przyszłość.

— Oczywiście. Mówiąc o kasie, narzęśliłam realia, jakimi kieruje się kultura. Plany mam... szerokie. Udało mi się doprowadzić do wznowienia — po bardzo długiej przerwie — obchodów Dni Radymna. Teraz trzeba podnosić ich rangę, zapraszając np. znakomite gwiazdy polskiej estrady.

● A jakie są oczekiwania od społeczeństwa, dla którego czyni Pani te zabiegi?

— Życzę sobie, a zarazem mieszkańcom, by ofertę MOK uwzględniali w układaniu własnego programu spędzania czasu wolnego, np. sobotnio-niedzielnego. Kulturalny obraz naszej społeczności radymniańskiej od nich także jest uzależniony. Wiem, że wielu mieszkańców ma różne pasje, różnorakie zainteresowania. Wszystkich zapraszam do MOK, niech przyjdą, ujawnią się ze swoimi pomysłami... popracujemy wspólnie.

● Dziękuję za rozmowę i życzę tilmów w MOK.

— Również dziękuję, bo tego właśnie oczekujemy.

Rozmawiała Marta Dobosz fot. (gras)

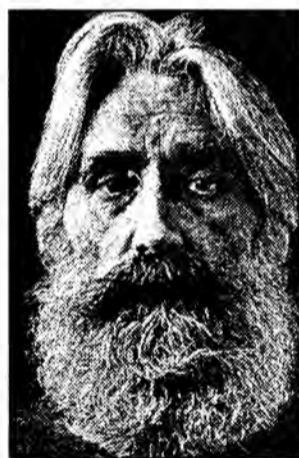


Z Anhellim pod pachą

ROK SŁOWACKIEGO między Przemyślem a Krzemieńcem



Guma w fotografii Rogozińskiego

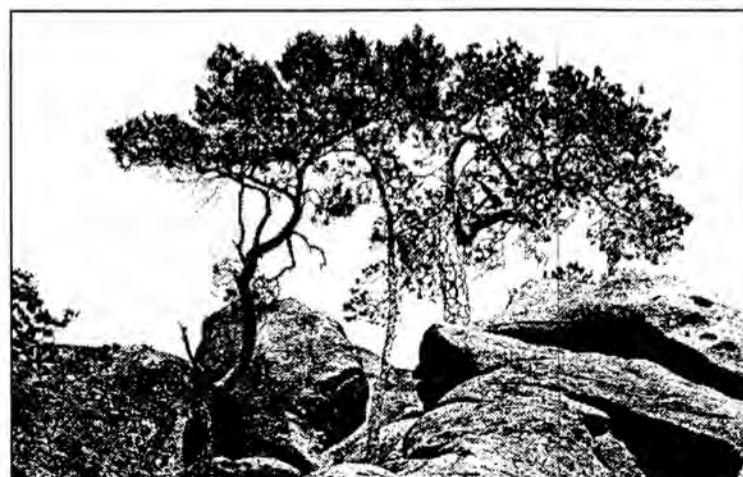


HENRYK ROGOZIŃSKI — zajmuje się dydaktyką i metodyką fotografii. Jest członkiem ZWIĄZKU ARTYSTÓW FOTOGRAFIKÓW. Od wielu lat uprawia techniki czarno-białe i barwne techniki chromianowe.

Pierwsze eksperymenty związane z użyciem gumy w fotografii przeprowadzono w 1850 roku. Austriak Artur von HUBL, uzyskał wynik zadowalający, kiedy w 1898 r. powtórnie nałożył gumę na pierwotny obraz. Wynalazek wielokrotnej ekspozycji zapewnił technice gumy (zwanej szlachetną), poczesne miejsce.

FOTOGRAFIA HENRYKA ROGOZIŃSKIEGO — pokazuje, że w kręgu techniki gumowej może powstać estetyka całkiem wyjątkowa. GUMA ROGOZIŃSKIEGO to odrealniony pejzaż czerni i bieli.

a. niem.



Drzewa '89

Wizyta ministra Sławomira Ratajskiego zainaugurowała Rok Słowackiego na Ukrainie, a zakończy go wizyta premiera Jerzego Buzka w dniu otwarcia Muzeum Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu, 3 grudnia br.

Zdaniem **Mariusza Olbromskiego**, pełnomocnika ministra kultury i sztuki RP oraz koordynatora obchodów polsko-ukraińskich, wachlarz imprez zapowiada się bardzo interesująco. Zwłaszcza w mieście nad Ikwą — Krzemieńcu, gdzie urodził się poeta. Uroczystości zostały zainaugurowane w połowie kwietnia akademią, która odbyła się w Kolegium Pedagogicznym im. T. Szewczyki. Do Krzemieńca przyjechało wielu gości, byli obecni również działacze z Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej z Krzemieńca i **mer Andrzej Gusławski**. **Wicekonsul Wincenty Dębicki** z Konsulatu Generalnego RP odczytał list ministra kultury i sztuki **Andrzeja Zakrzewskiego** z wyrazami pamięci o poecie. Władze Krzemieńca delegację polską przyjęły ze szczególną życzliwo-

ścią. Upatrują w ten sposób możliwość promocji miasta na skalę międzynarodową.

Kalendarz obchodów Roku Słowackiego przewiduje m.in. sympozja i konferencje naukowe poświęcone twórczości poety. W Opolu odbędzie się festiwal teatralny. Wrocławskie „Ossolineum” pokaże rękopisy, odbędą się wystawy edytorskie, lokalne konkursy literackie i recytatorskie. W grudniu — miesiącu kończącym obchody — organizatorzy planują spotkanie wybitnych ludzi kultury i premierów rządów obu krajów. Jeśli w tym czasie zostanie ukończony restaurowany dworek Słowackiego, pamiątki po poecie zostaną ulokowane właśnie w nim. Byłoby to zarazem uroczyste otwarcie muzeum jego imienia.

a. niem.

Przemyśl — Lwów 2000

— *Chcemy przelamać stereotyp myślenia, który do tej pory funkcjonował i wcale nie przyczyniał się do pozytywnego obrazu naszego miasta* — powiedział **Bogusław Danielak**, dyrektor MKK „Niedźwiadek”. Wypowiedź dotyczyła projektu współpracy środowisk kulturalnych i artystycznych Przemyśla i Lwowa.

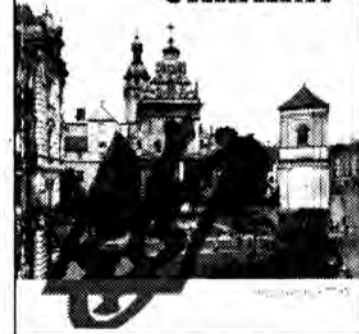
Dotychczasowe próby współpracy na terenie Ukrainy i Polski były adresowane głównie do mniejszości narodowych. Program „Przemyśl - Lwów 2000” pozwoli przelamać pewien impas i nieufność prowadząc do niczym nie skrepowanej wymiany myśli i wydarzeń kulturalnych — twierdzi B. Danielak. Współpraca, która została nawiązana w połowie kwietnia między „Niedźwiadkiem” a Galerią Artystyczną „Dzyga” we Lwowie zyskała poparcie Euroregionu Karpackiego. Program współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej. A został zainaugurowany wystawą prac Jacka Szwica, przemyskiego fotografa. W ramach wymiany kulturalnej przewidziane są wspólne koncerty zespołów muzycznych, wystawy fotograficzne z happeningami oraz recitale piosenki literackiej.

(a. niem.)

Prosto z księgarskiej witryny

Najnowsze dzieje niechęci ukraińsko — polskich

Anna Strońska DOPÓKI MILCZY UKRAINA



Końcem ubiegłego roku ukazała się długo wyczekiwana książka publicystki paryskiej „Kultury” — Anny Strońskiej. „Dopóki milczy Ukraina” jest ostatnią nowością tej autorki. Anna Strońska, przemysłanka, znana jest jako Pierwsza Dama współczesnego polskiego reportażu społeczno-obyczajowo-

wo-histerycznego. Przez przeszło dwadzieścia lat, do 1981 roku, związana była z „Polityką”. Poza książkami eseistycznymi, reportażami, pisuje sztuki teatralne.

„Dopóki milczy Ukraina” jest interesującym esejem politycznym zawierającym również rozdziały literackie i reportażowe. Autorka dotyka problematyki stosunków polsko-ukraińskich, szczególnie żywych i bolesnych na naszym terenie. Przypomina w niej fakty tłumaczące genezę i najnowsze dzieje niechęci ukraińsko-polskich. Strońska jest gorącą przeciwniczką zaklepywania pewnych niedopowiedzianych kwestii i skazywania ich na przemilczenie. Te sprawy będą wracać jak bumerang. Autorka podkreśla, iż nieporozumieniem jest przekonanie — jedna z tez tej książki — że możemy z Ukraińcami dogadywać się za cenę ustępstw i przemilczeń w tych bolesnych sprawach. Ukraina, zdaniem Strońskiej to bez żadnej przesady, kraj z dużą przyszłością, który odegra znaczącą rolę i polityczną, i gospodarczą. Polacy powinni, w trosce o własny perspektywiczny interes, serio potraktować partnerstwo z Ukrainą. Według Zbigniewa Brzezińskiego, którego publicystka cytuje — gdyby Polska stanęła przed wyborem: albo NATO — albo dobre stosunki z Ukrainą, powinna postawić na dobre stosunki z Ukrainą. A dlaczego, można się tego dowiedzieć sięgając po barwny reportaż, będący zapisem ukraińskich realiów i problemów.

(a. niem.)

„Dopóki milczy Ukraina” — Anna Strońska, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 1998

Kalejdoskop kulturalny

6.05. godz. 17.00 — Klub Civitas Christiana — otwarcie wystawy malarstwa Tadeusza Łaby.

XXI Ogólnopolski Festiwal Kapel Podwórkowych

8.05. godz. 10-20 — Centrum Kulturalne — prezentacje konkursowe.

9.05. godz. 12.00 — Rynek — wręczenie nagród i plenerowy koncert laureatów.

13.05. godz. 17.00 — Klub Civitas Christiana — 27. Kresowy Wieczór Wspomnień i Poezji Władysława Pankiewicza.

13.05. godz. 20.00 — MKK „Niedźwiadek” — HIGH-BRED Jazz Trio: Wojciech Karolak, Piotr Baron, Zbigniew Lewandowski.

14.05. godz. 18.00 — Galeria Sztuki Współczesnej — otwarcie wystawy malarstwa Ewy Pelki.

Czynne wystawy

● Fotografia Henryka Rogozińskiego (Zamek Kazimierzowski; czynna do 8 maja).

● Elżbieta Kalinowska — obrazy i obiekty (Galeria Sztuki Współczesnej; czynna do 11 maja).

● Wizerunki przyjaciół i wrogów — wystawa malarstwa udostępniona przez Austriacki Konsulat Generalny w Krakowie (Zamek Kazimierzowski; czynna do 23.05.).

● „Drzewa” — fotografia Tadeusza Bachowskiego (MKK „Niedźwiadek”; czynna do 26.05.).

STOP! — przewodnik czeka...

8.05. — Zwiedzanie fortów w Siedliskach. Spotkanie o godz. 17. Przewodnik — Piotr Michalski.

9.05. — Zwiedzanie kościoła Karmelitów — spotkanie koło kościoła o godz. 15.30. Przewodnik — Juliusz Pelc.

9.05. — Krasiczyn-Zamek-Park — spotkanie przed wejściem do zamku, godz. 16.30. Przewodnik — Emil Nowak.

Uwaga! Wstęp do parku płatny: dorośli 1 zł, dzieci 0,50 złotych.



**Firma „PRYZMAT”
NIERUCHOMOŚCI**

Przemysł plac Na Bramie 8, pok. 11
Tel. (0-16) 678-67-69 dom. (0-16) 670-15-09

Mieszkania — Domy — Lokale — Działki
KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM
Ciekawe oferty — Korzystne transakcje

- **DOMY:** Zasanie — kamienica do remontu za 180 tys. zł; **Kazanów**, rozpoczęła budowa za 60 tys. zł; **Pralkowce** dom na pensjonat za 200.000; **Orly** jednorodzinny za 115 tys. zł.
- **DZIAŁKI:** **Przemysł:** Winna Góra — 14 arów za 95 tys. zł; **Zielonka** — 41 arów za 50 tys. zł; **B. Śmiałego** — 23 ary za 150.000; **Orly** — 11 arów za 11.000, przy E-4; **Hurko** — 79 arów za 40.000; **Maćkowice** — 22 ary + 1,5 ha lasu za 20.000;
- **MIESZKANIA:** stare budownictwo 60 m², za 60 tys. zł (centrum).
- **LOKALE:** 50 m² za 90 tys. zł
Oferujemy gotowe projekty domów jednorodzinnych

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe
„FAHO” ZPCHr
Sp. z o.o.

PRZEMYSŁ, UL. BATOREGO 55 A, TEL. 678-53-04

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- ★ stolarka drewniana jednoramowa **STOLBUD GRYBÓW**
- ★ stolarka drewniana **STOLBUD SOKÓŁKA**
- ★ drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- ★ docieplenia budynków, glazura, terakota, kleje, fugi
- ★ masy betonowe, zaprawy cementowe z transportem
- ★ pompa do betonu **STETTER 24 m.**

- płyty pilśniowe w cenach producenta
- systemy rynnowe — belgijskie
- okna dachowe **FAKRO**
- panele ściienne (cena 13,11 zł/m²)
- panele podłogowe (cena 32,24 zł/m²)
- wkłady kominowe, chromoniklowe
- pustak **MAX** (cena 1,90 zł/szt.)

oraz wiele innych materiałów budowlanych

UWAGA! Sprzedaż ratalna bez poręczycieli, do kwoty 5.000 zł

Zapraszamy do naszych punktów handlowych: pon.-pt. od 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00

● Żurawica 496c, tel. (0-16) 671-34-02, tel./fax (0-16) 678-80-58 ● Bircza 122

Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.

„SALON WENECAJA”

Przemysł, Tarnawskiego 6
tel. 678-64-04

- sprzedaż i wymiana opon
- wymiana oleju
- klocki hamulcowe — montaż
- Przy zakupie u nas

**USŁUGA GRATIS!!!
ZAPRASZAMY**

poniedziałek - piątek w godz. 8-17
sobota 8-14

GP-008/14

bimat 2 Przemysł, ul. Lwowska 37 (teren Faniny)
tel. 675-01-40, 0 601917096
czynne 8.00 - 16.00
sob. 8.00 - 13.00

1. Płyty gipsowo kartonowe **NORGIPS** 17,00 zł (9,5 mm) i 17,82 zł (12,5 mm) (profile, gipsy, szpachle)
2. Pełny asortyment materiałów WKIZB „ATLAS” (klej ATLAS — 18,20 zł)
3. Pełny asortyment materiałów **CERESIT**
4. Materiały systemu dociepleń budynków **ATLAS STOPTER** (kleje do styropianu, siatki, tynki, profile)
5. Termoizolacje z wełny szklanej i mineralnej z atestem
6. Styropian do dociepleń w płytach **STYROPOL**, **ORGANIKA M15(FS12)** — 85,00 zł, **M20(FS15)** — 105,00 zł
7. Narzędzia i akcesoria glazurnicze
8. Masy uszczelniające
9. Emulsje budowlane
10. Farby

CIĘPLY DOM

cenę zawierają VAT Przy większych zakupach transport gratis na terenie miasta

**AGREGATY
PRĄDOTWÓRCZE**
niemieckiej firmy

Geko®

50 typów, zakres mocy od 2 do 400 kW

PPH „Pertex”
Przemysł, ul. Sportowa 3
tel. 090 375 473
tel./fax (016) 6281-594
Zapraszamy!

GW-064/2

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
„PRACA”**

w Przemysłu, ul. Jasińskiego 2
organizuje przetarg
na przewóz masy towarowej 3,5 — 6,0 t.
cena wywoławcza za jeden kilometr — 0,60 zł.
Przetarg odbędzie się w świetlicy Spółdzielni,
w dniu 12.05.99 r. o godzinie 12.00.

**POLITECHNIKA RZESZOWSKA
w Rzeszowie im. Ignacego Łukasiewicza
Wydział Zarządzania i Marketingu
studia zaoczne w Jarosławiu**

**ogłasza nabór
na rok akad. 1999/2000**

3,5-letnie wyższe studia zawodowe
kierunek — zarządzanie i marketing

Zajęcia odbywają się
w Jarosławiu ul. Kraszewskiego 39
budynek Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 2

Zasady kwalifikacji na studia
Kandydatów na I rok studiów przyjmuje się w wyniku konkursowego postępowania kwalifikacyjnego.

Kandydaci na studia winni złożyć:

- + podanie na ustalonym w PRz formularzu dostosowanym do automatycznego odczytu
- + świadectwo dojrzałości w oryginale lub odpis świadectwa dojrzałości zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 6 września 1997 r.
- + zaświadczenie lekarskie, zgodne z obowiązującym stanem prawnym w zakresie badań lekarskich kandydatów do szkół wyższych
- + 3 fotografie

potwierdzenie wniesienia opłaty pobieranej od osób ubiegających się o przyjęcie na studia (55 zł)

**Składanie podań do dnia 31 sierpnia 1999 r.
w sekretariacie ZSO2 Jarosław ul. Kraszewskiego 39**

Wszelkie informacje dotyczące rekrutacji można uzyskać pod numerem tel. (016) 621-54-19

W przemyskiej uczelni o wejściu do Unii Europejskiej

W siedzibie Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania zainaugurowano konwersatorium na temat „Polska w Unii Europejskiej”. Podczas otwarcia rektor WSAiZ w Przemysłu, dr Jerzy POSŁUSZNY stawiał pytania: *Czy jesteśmy daleko od standardów stawianych przez Unię, a jeśli tak, to jak daleko.* Zapowiadał też, iż sesje tego konwersatorium będą się odbywać co miesiąc. Podkreślał, iż musimy podjąć wysiłek „mentalnościowy”, aby dobrze przygotować się do wejścia w struktury europejskie. Po przyjęciu Polski do Unii sesje w WSAiZ miałyby przyjąć formę prezentacji krajów członkowskich.

Inauguracyjny wykład wygłosił profesor Antoni Pieniążek. Mówił o roli państwa prawa we współczesnym świecie. Podkre-

ślał, iż musi być zachowany prywatyzmat prawa stanowionego nad innymi porządkami normatywnymi. Jednak prawo musi być

także narzędziem promowania wartości. — *Trzeba, aby inne normy wspierały prawo, aby coraz bardziej zbliżały się do siebie*

— mówił prof. Pieniążek. — *Aksjologia prawa stanowionego powinna pokrywać się z innymi normami. Formuła państwa prawa widzi supremację porządku stanowionego, ale widzi konieczność zbliżania się aksjologii do siebie.*

Po wykładzie zebrani uczestniczyli w dyskusji.

Inauguracja konwersatorium zbiegła się z małym szkolnym jubileuszem związanym z wydaniem trzydziestego podręcznika w dziejach WSAiZ w Przemysłu. Książka ta jest właśnie publikacją Antoniego Pieniążka „*Demokratyczne państwo prawa. Podstawy doktrynalne, istota i charakter*”.

(lew)

**TYGODNIK „POGRANICZE”
— KUPON —**

uprawniający do zamieszczenia ogłoszenia drobnego do 10 słów w tygodniku „Pogranicze” — za kwotę 4 zł, w tym VAT.
Treść ogłoszenia:

Wylącznie do wiadomości redakcji:

Imię i nazwisko:

Adres; nr tel.

Kupony przyjmowane są w redakcji tygodnika — Przemysł, ul. Mnisha 3 oraz w punktach przyjmowania ogłoszeń w Przemysłu.

1. Kiosk przy ul. Piłsudskiego 1 (d. EMPIK)
2. Kiosk przy ul. Grunwaldzkiej (d. Zakł. Rybne)
3. Kiosk na os. Rycerskim
4. Kiosk na os. Kazanów (przyst. MZK)
5. Kiosk przy ul. Jagiellońskiej (przystanek MZK)
6. Kiosk przy ul. Jagiellońskiej (przystanek MZK)
7. Kiosk przy ul. Grunwaldzkiej (przychodnia)

Czytelnicy wybierają publikację tygodnia.

Kupony raz w miesiącu wezmą udział w losowaniu nagrody.

Kartki pocztowe z nazwiskiem i adresem prosimy nadsyłać do redakcji.

KUPON nr 1/V

Tytuł publikacji

.....

Nazwisko autora

.....



 **Biuro Turystyczne
BUDGET — TRAVEL**
37-700 Przemyśl, Rynek 4, tel. (016) 678-75-30,
kom. 0601406863

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

Oferujemy profesjonalną i kompleksową obsługę w zakresie:

- realizacji zamówień zakładów pracy i instytucji na wycieczki krajowe i zagraniczne
- kolonie i obozowiska młodzieżowe
- wycieczki szkolne krajowe i zagraniczne
- przewozy autokarowe

Zapewniamy atrakcyjny program

Firmowy punkt sprzedaży

 **STOLBUD
Sokółka S.A.** poleca:

najlepszą w kraju stolarkę budowlaną:

- OKNA I DRZWI Z DREWNA
- OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM
- DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY AMERYKAŃSKIEJ

Gwarantujemy najniższe ceny!

Przemyśl, ul. Jasińskiego 24
tel./fax (016) 678-37-86

Zapraszamy!
GW-314/14

**CERTYFIKAT
ISO 9002**

SPRZEDAŻ RATALNA!

OGŁOSZENIA DROBNE**ZDROWIE**

Lek. med. Jerzy CHMIELEWSKI
**SPECJALISTYCZNY ORTOPEDYCZNY
GABINET LEKARSKI
GABINET MEDYCZYNY PRACY**
CZYNNY pn. wt. czw. pt. 15.30 — 17.30
Przemyśl, ul. Wąłowa 1
tel. 678-70-98, dom. 678-28-20
GP-040/22

LABORATORIUM ANALIZ KLINICZNYCH
PEŁNY PROFIL BADAŃ
Czynne poniedziałek — piątek godz. 7 — 18,
sobota godz. 7 — 13
PRZEMYŚL, ul. WAŁOWA 1
tel. 678-79-73.
GP-041/22

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. **Cecylia BARAN**
przyjmuje: wtorek od 9.00
środa od 15.00
piątek od 9.00
Przemyśl, ul. Katedralna 5,
tel. dom. 670-61-87.
GP-044/22

LABORATORIUM ANALIZ MEDYCZNYCH
mgr Ewa SZWAJKOWSKA-CHWAŁISZ
● badania podstawowe, specjalistyczne, pilne
● wizyty domowe ● EKG
Czynne codziennie 7 — 17
sobota 7 — 13
PRZEMYŚL, ul. WODNA 2
tel. 678-87-67.
GP-048/22

**SPECJALISTA CHOROBY PŁUC
INTERNISTA**
lek. med. **Piotr DOBOSZ**
Przemyśl, ul. Wodna 2 (laboratorium)
wtorki, piątki 16 — 17
tel. 678-87-67
WIZYTY DOMOWE
GP-053/22

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. **Jan HOŁÓWKA**
● profilaktyka schorzeń nowotworowych
● badania cytologiczne
● leczenie nadżerek
● schorzenia sutków
● prowadzenie ciąży
Przemyśl, Kopernika 23
tel. 678-23-51
poniedziałki, środy od 17 do 19
Rejestracja codziennie telefonicznie, osobiście.

**SPECJALISTA REUMATOLOG
INTERNISTA**
lek. med. **Marek POSPIESZIL**
Przemyśl, ul. Wodna 2
(laboratorium)
poniedziałki, środy 16 — 17
tel. 678-87-67
WIZYTY DOMOWE
GP 070 / 12

SPECJALISTA CHOROBY OCZU
Jan M. WITKIEWICZ
poniedziałki, środy 15.30 — 18.00
„ESKULAP” PRZEMYŚL
ul. Poniatowskiego 25
Tel. 670-23-85
— pełny zakres badań okulistycznych
— soczewki kontaktowe
GP-071 / 24

GABINET UROLOGICZNY
Adam BALICKI
SPECJALISTA UROLOG
wtorki, piątki od godz. 15.30 — 17.00
PRZEMYŚL, Św. Jana 13
(LABORATORIUM)
tel. kom. 0604-518-267
GP-059 / 24

**LABORATORIUM ANALITYKI LEKARSKIEJ
Z GABINETEM
INTERNISTYCZNO-HEMATOLOGICZNYM**
BADANIA LABORATORYJNE
KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
czynne: pon. — piątek 7 — 9, 16 — 18
sobota 8.00 — 9.00
Gabinet lekarski: pon., środa 16 — 18
**PRZEMYŚL, ul. Św. Jana Nepomucena
13 / 10, tel./fax (016) 670-45-07**
(016) 670-42-70
GP-060 / 24

USŁUGI
HURTOWNIA AKUMULATORÓW.
Części do ciągników i maszyn rolniczych, w tym T-25A „Władymirec”.
Sprawdzamy części na zamówienie klientów.
Zapraszamy
**POM-MEX, Przemyśl, ul. Jasińskiego
49, tel. 678-96-65, w godz.
7 — 16.**
GW-010/10

ZAPRASZAMY indywidualnie i grupowo w atrakcyjne rejony **ALP-TYROLU**. Zapewniamy profesjonalną obsługę, atrakcyjne rabaty, polskojęzycznych przewodników.
KONTAKT: 0043-512-341-670,
kom. 0601 793 504.
GP-022/13

GAŚNICE — przeglądy, remonty, legalizacja „GAZPOŻ”. **Przemyśl, Dworskiego 15, tel. (016) 675-04-50, 678-68-74.**
GW-056/7

AUTA powypadkowe kupię.
Tel. 0604-228-214,
do remontu — tel. 0604-846-202,
spalone — 0604-522-334,
skorodowane — 0604-235-892.
G-067 / 5

USŁUGI wod.-kan., c.o., gaz. Banicki Witold, Przemyśl, Topolowa 78., tel. 678-98-74.
G-066

ZAKŁAD ŚLUSARSTWA OGÓLNEGO Jerzy Cwynar, Trójcyce 6, 37-714 Waclawice, tel. (0-16) 6712-111, kom. 0604 278 043
O F E R U J E M Y:
— ozdobne elementy ogrodzeniowe,
— bramy wjazdowe (możliwość montażu siłownika do otwierania); kraty i balustrady, drzwi garażowe (uchyłne z furtką lub bez), ślusarka budowlana.
G-035/7

 **Przemyśl
ul. Jasińskiego 56
tel./fax 678-92-54**

oferuje w cenach producenta:

- SZWEDZKIE BLACHY DACHÓWKOWE I TRAPEZOWE oraz ORYNNOWANIE firmy LINDAB cięte na wymiar
- bramy garażowe Hörmanna i napędy
 - papa izolacyjna, nawierzchniowa, termozgrzewalna **ponadto:**

— cegły — cement — wapno — pustaki — styropian — wełna — masy izolacyjne — oraz inne materiały — **BETONIARKI**
Sprzedaż ratalna bez poręczycieli! Zapraszamy!

PHU „CHEMOFARB” s.c.
37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3,
tel. 675-00-22

oferuje

szeroką gamę materiałów budowlanych i wykończeniowych renomowanych producentów.

- lakiery
- zaprawy klejące do glazury
- farby wewnętrzne i zewnętrzne
- szpachle i cementy
- zaprawy wodoodporne
- przybory malarskie

Atrakcyjne ceny — rabaty!

Zapraszamy codziennie w godz. 7 — 17 w soboty w godz. 7 — 14

WIELOBRANŻOWA SPÓŁKA CYWILNA**Andrzej i Maria PUSZ**

37-700 PRZEMYŚL
ul. Grunwaldzka 48 A, tel. 679-07-87,
(0-16) 670-92-60, kom. 090 650 165

**ZAPRASZAJĄ DO WSPÓŁPRACY
ODBIORCÓW HURTOWYCH I DETALICZNYCH**

Oferujemy pełny asortyment części zamiennych, akcesoria, akumulatory do samochodów marki:

● KAMAZ ● ŻUK ● STAR ● LIAZ ● LUBLIN
● AUTOSAN ● JELCZ ● IKARUS

DLA STAŁYCH KLIENTÓW — UPUSTY I RABATY

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7 — 18 (soboty 8 — 13)

 **Przemyśl, ul. Mickiewicza 28**
tel. 678-65-62

- stolarka okienna i drzwiowa w cenach producenta
- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne profilowane, sosna, okleina dąb
- docieplenie, kleje, zaprawy w cenach producenta

panele podłogowe, ściennie MDF, PCV renomowanych firm

blachy ocynkowane i powlekane cięte na wymiar (trapezowane, płaskie, dachówkowe)

akcesoria oraz inne materiały budowlane i wykończeniowe

SPRZEDAŻ RATALNA
GW-057/10

F.P.H. „BARAŃSKI” — ze mną zbudujesz — NAJLEPIEJ - NAJTANIEJ**CENTRUM PODDASZY**

ul. 29 Listopada 12 (dawny OTL) tel./fax (016) 670 87 77

Polecamy materiały ściennie, pokrycia dachowe, okna i folie dachowe, stolarkę okienną i drzwiową pionową, materiały izolacyjne

ENERGOOSZCZĘDNE — TANIE

Zapraszamy codziennie 10⁰⁰ — 16³⁰, sobota 10⁰⁰ — 12⁰⁰

DORADZTWO BUDOWLANE — dla kupujących bezpłatnie

UWAGA: możliwość negocjacji cen i bezpłatnego transportu !!!

NAPRAWA TELEWIZORÓW,
675-00-59. G-031/20

RÓŻNE

WYNAJME lub **SPRZEDAM** pół domu samodzielnie z działką w **Przemyślu-Zasaniu**. Wiadomość: tel. (016) 678-83-60 od 9 do 16. GW-062 / 5

SPRZEDAM kiosk i dwie maszyny do wyrobu lodów produkcji niemieckiej i węgierskiej wraz z konserwatorem. Tel. 0-16 621-44-10. G-68

DO SPRZEDANIA Lada 2106, I rej. 1991 r. Tel. 670-65-36. G-069

UWAGA!!!
Sklep z KOMINKAMI
zaprasza na
WIOSENĄ PROMOCJĘ
wkładów grzewczych firmy
Les Foyers

→ wkład 12 kW — 1390 zł
→ wkład 14 kW — 1650 zł

w ofercie także:

- ✓ bardzo tanie obudowy kominków
- ✓ piecyki kominkowe i elektryczne
- ✓ wkłady kominkowe do C.O. — CTM

Przemyśl, ul. Kościuszki 2A,
tel. 678-83-60
w godz. 9 — 16, sob. 9 — 12
GW-61 / 2

ALGEBRAF nr 7

OV	+	PW	=	UV
:		+		+
PZ	+	OI	=	CU
=		=		=
V	*	UI	=	KZ

Rozwiązanie zadania polega na wstawieniu w miejsce liter odpowiednich cyfr. Rozwiązania — NA ORYGINALNYM DIAGRAMIE — nadesłane do redakcji w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru, wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej.

Prawidłową odpowiedzią dotyczącą ALGEBRAF nr 5 było wykazanie, że jest on nierozwiązalny! Nagrodę książkową otrzymuje p. Arkadiusz Ćwiek z Młodowic.



RAGOUT Z INDYKA

40 dag piersi indyka, 2 małe cebule, 12 dag marchewki, 40 dag makaronu rurki, puszka pomidorów w zalewie, łyżeczka rosolu (instant), słoik (45 ml) kaparów, pęczek natki pietruszki, 2 łyżki oleju, szczypta soli, pieprz cayenne.

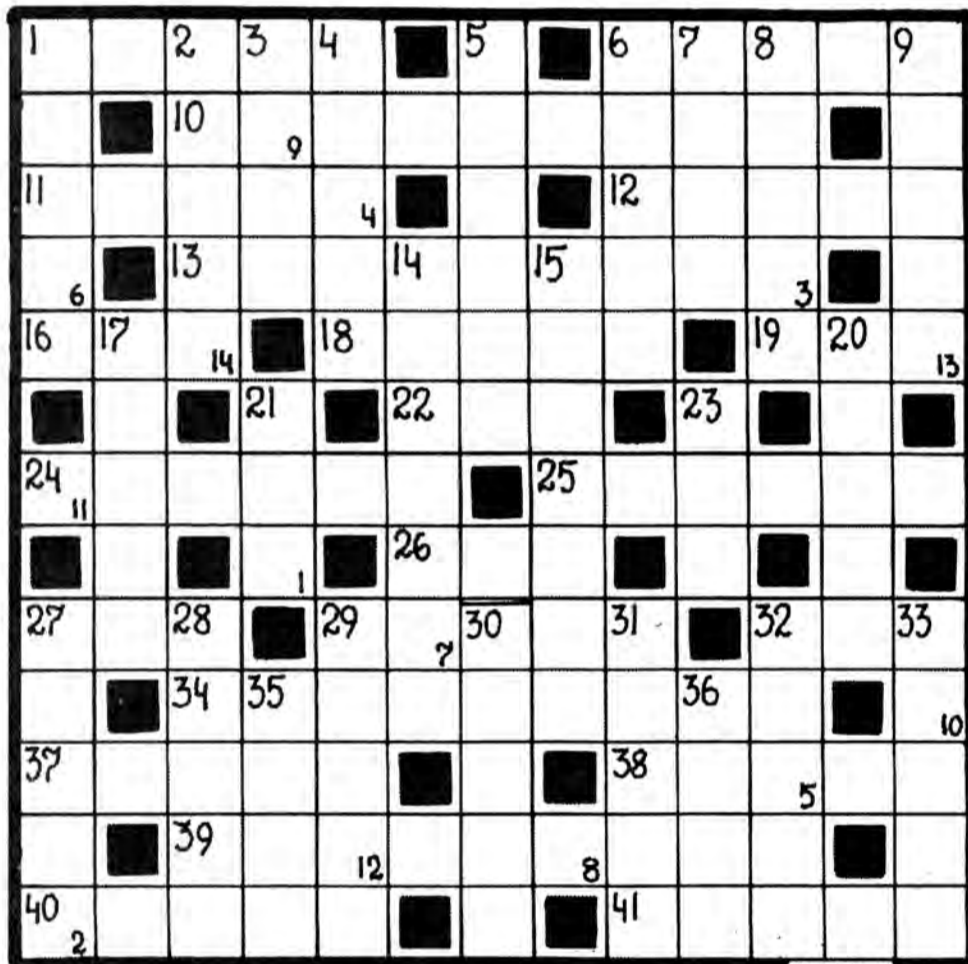
Umyte i osuszone mięso pokroić w kostkę. Cebulę obrać, posiekać. Marchewki oczyścić, obrać, pokroić w bardzo drobną kostkę. W osolonej wodzie ugotować makaron (10 minut na średnim ogniu). Rozgrzać olej na patelni i smażyć na nim piersi z indyka oraz cebulkę przez kilka minut na średnim ogniu, ciągle mieszając.

Cebula z pogranicza



le mieszając. Oprószyć solą i pieprzem cayenne, dodać marchewkę, krótko podsmażyć. Pomidory osączyć, przetrzeć przez sitko, przełożyć do mięsa, wlać 200 ml zalewy, wymieszać, zagotować. Dodać rosół, gotować przez 5 minut na małym ogniu.

Kapary osączyć, natkę pietruszki opłukać i drobno posiekać zostawiając trochę do dekoracji, wrzucić z kaparami do mięsa. Przyprawić do smaku solą i pieprzem cayenne. Makaron odcedzić. Przełożyć na talerze porcje makaronu i ragout z indyka, udekorować natką pietruszki.



Krzyżówka z hasłem

KUPON NR 18/414

POZIOMO: 1) dzień tygodnia, 6) miasto na Śląsku, 10) z niej filizanki, 11) hiszpańska wyspa, 12) państwo w Himalajach, 13) w podziemiach katedry na Wawelu, 16) w parze z zabawami, 18) pierwiastek chemiczny, 19) rzeka w Niemczech, 22) zawirowanie w wodzie, 24) na niebie, 25) młodzieniec, 26) pismo Urbana, 27) opiekunka Stasia i Nel, 29) roślinny motyw ozdobny, 32) czarownik, 34) zamieszkiwali Kanaan, 37) potrawa z wołowiny, 38) rajca, 39) odmiana żółci, 40) górskie ognisko, 41) w ręku niewidomego.

PIONOWO: 1) pada w zimie, 2) charakterystyki, 3) dawka, 4) papuga, 5) starożytni mocarze, 6) południowy owoc, 7) one decydują o dziedziczeniu (wspak), 8) ssak roślinożerny, 9) krewniak ogórka, 14) składnik krwi, 15) zamieszanie, 17) rosyjska waluta, 20) szal z futra, 21) ma piękne poroże, 23) zwierzę pociągowe, 27) może być górski, 28) wzburzenie, 29) siostra Balladyny, 30) jesienne kwiaty, 31) kraina w Austrii, 32) zamieniał wszystko w złoto, 33) choroba zakaźna, 35) pierwszy lotnik, 36) część kościoła.

Litery z pól od 1 do 14 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. Prawidłowe rozwiązania — NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPONEM — wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 18/412
Hasło: „Miałeś chanie złoty róg” (cytat z „Wesela” Wyspiańskiego). Nagrodę otrzymuje p. Dariusz Szczepanec z Przemysła. Zapraszamy do redakcji.



BYK (21 IV — 21 V)

Ktoś będzie wtykał nos w Twoje prywatne sprawy, dlatego miej się na baczności! W pracy bądź systematyczny, bo może przytłoczyć Cię lawina obowiązków.

BLIŹNIĘTA (22 V — 21 VI)

Pozornie jesteście bez szans, działacie na razie na wyrost, ale przyjdzie czas, że zostaniecie zauważone. Dlatego nie zrażajcie się.

RAK (22 VI — 22 VII)

Ogarnie Cię melancholia — efekt tego co się wokół Ciebie dzieje. Nie poddawaj się, stary się utrzymać kontakt z rzeczywistością. Poprawa pogody zmieni Twój nastrój.

LEW (23 VII — 22 VIII)

Nie bądź aż tak bardzo samokrytyczny. Propozycja, którą otrzymasz przywróci Ci siłę we własne siły i zmobilizuje do działania.

PANNA (23 VIII — 22 IX)

W sprawie, która Cię nurtuje od dłuższego czasu, konieczny będzie kompromis. Koniecznie musisz wysłuchać racji drugiej strony!

WAGA (23 IX — 23 X)

Nie daj się zagadać i nie ulegaj obietnicom łatwych zysków! To złudne nadzieje. Musisz być realistką i twardo chodzić po ziemi.

SKORPION (24 X — 22 XI)

Twój dobry znajomy zacznie do Ciebie przemawiać językiem, którego nie rozumiesz. Nie wysilaj intelektu, lecz rozstań się z nim. Nie będziesz żalować.

STRZELEC (23 XI — 21 XII)

W pracy czeka Cię poważna rozmowa. Dowiedzie ona, że Twoje zdanie też się liczy. Ktoś bliski czeka na pomoc. Dozgonna wdzięczność gwarantowana.

KOZIOROŻEC (22 XII — 20 I)

Tak postaraj się pokierować biegiem sprawy, aby inicjatywa została w Twoim ręku. Chociaż od spotkania się nie wymigas, będziesz górą.

WODNIK (21 I — 20 II)

Przyszła koza do wozu? To wprost niewiarygodne! Ciekawe czego się spodziewasz. Jak myślisz — jak Cię przyjmą?

RYBY (21 II — 20 III)

Nasłuchacie się niebawem jakie to jesteście ważne i ile od Was zależy. Nie dajcie się zwieść pięknym słówkom. Zapytajcie wprost o co chodzi.

BARAN (21 III — 20 IV)

Wypomną Ci to, do czego nie przywiązywałeś wagi. Będzie bolało, ale potraktuj to jako naukę na przyszłość. Głowa do góry!

Pochwała kwalifikacji

Tu nie wystarczy chuchnąć na ścierkę i pocierać albo owinąć miotłę szmatą „lecieć na mokro”, jak zwykły mówić w fachowym żargonie sprzątaczk. Tu trzeba mieć dyplom! Holenderska sprzątaczk, zanim takowy otrzyma, musi zaliczyć kilkutygodniowy kurs. Jeśli ktoś w tym momencie pokłada się ze śmiechem, niech wie, że samo zamiatanie to za mało. By więc zostać profesjonalistką w tym fachu, kandydatka musi nauczyć się chemii, aby bezbłędnie dobrać preparaty do błyskawicznego usuwania plam i zabrudzeń, których zachodni specjaliści produkują multum, a w razie czego sama musi umieć sporządzić — posługując się kwasami, zasadami i innymi chemikaliami — taką miksturę, która w mig oczyści tłusty, przypalony piekarnik i temu podobne uporczywe plamy. Jak widać, to nie przelewki. Ale nawet posiadłszy tajniki chemii, kandydatka może „poślizgnąć się” np. na ergonomii pracy. Jeśli bowiem zapomni, że odkurzając czy zamiatając, należy zachować postawę wyprostowaną, by nie nadwierać kręgosłupa, albo też odpowiednio trzymać szczotki, żeby nie narażać się na bóle mięśni — może dyplomu nie dostać, decyzją wysokiej komisji, przed którą wykonuje wzorcowe sprzątanie. Musi ponadto umieć dobrać stosowne sprzęty do poszczególnych operacji, jak mycie okien, podłóg po remontach, sprzątania w lekarskich i stomatologicznych gabinetach etc., etc. Tylko patrzeć, kiedy sprzątaczk, pardon, specjalistki ds. utrzymywania czystości, będą się doktoryzować!

Każdy fach ma swoje tajniki. Zdradzimy więc, że kafelki najlepiej czyści się ruchem okrężnym, a podłoga schnie szybciej, jeśli „leciemy na mokro” mopem czy inną szmatą po kwadracie a nie po kole. Proszę spróbować!

sa

DOMICO PLUS Sp. z o.o.
37-700 Przemysł, ul. Franciszkańska 3
tel./fax 678-32-30

**KREDYT
I LEASING**

WYMIERNA KORZYŚĆ!
BIURO LEASINGU
KUPI TOBIE LUB TWOJEJ FIRMIE
KAŻDE URZĄDZENIE

Szybko! Profesjonalnie! Bez zbędnych formalności!

Za naszym pośrednictwem udzielono wielu kredytów. Chcesz spełnić swoje marzenia, kupić nowy samochód, telewizor, meble... i dokończyć budowę własnego domu, skorzystaj z atrakcyjnej oferty kredytowej dla klienta indywidualnego.

Obejmuje ona:

- kredyt na zakup artykułów przemysłowych
- leasing na zakup samochodu nowego lub używanego

PRZYJDŹ — ZAPRASZAMY